Odnaleziono ciało kajakarza str. 2
Radni się przestraszyli str. 3
Wyrok w sprawie Agaty K. str. 5
Przecież ich nie skrzywdziłam str. 13
Przyjeżdża, daje pieniądze. Zasłużony str. 22

Nr 22 (2078)
cena 4,20 zł
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239–684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999
www.tygodniksiedlecki.com

Tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

1-7.06.2022

Kupowała towary dużo taniej, bo przeklejała metki z kodami kreskowymi.

Pomysł na biznes

Siedleccy policjanci zatrzymali 36-latkę, która w sklepach z kasami samoobsługowymi przeklejała kody kreskowe z towarów tańszych na droższe, a następnie kupowała towary za kilkakrotnie niższą cenę. Ustalono, że w ten sposób „zarobiła" co najmniej 10 tys. zł.

Zdjęcie poglądowe Piotr Księżopolski

– Podstawą wszczęcia dochodzenia było zawiadomienie, złożone przez jeden ze sklepów, który podejrzewał nieznaną osobę o przestępstwo – mówi rzecznik prasowa siedleckiej policji, kom. **Agnieszka Świerczewska**. – Kobieta, wykorzystując kasę samoobsługową, płaciła za rzeczy poniżej ich wartości rzeczywistej. Po przeanalizowaniu zapisu monitoringu policjanci wytypowali jedną z klientek, której tożsamość wkrótce ustalili. Okazało się też, że działała ona tak na terenie całego miasta, wyłącznie w sklepach, gdzie były kasy samoobsługowe.

Policjanci znaleźli w domu 36-latki klocki, kosmetyki, baterie, które pochodziły z jej „zakupów". Kobieta wiele z tych rzeczy sprzedawała później za pośrednictwem internetu.

– Z procederu uczyniła swój stały sposób zarobkowania – dodaje rzeczniczka. – Ustalone na chwilę obecną towary, które pozyskała w ten sposób, oszacowano na ok. 10 tys. zł.

Siedlczanka przyznała się do zarzucanych jej czynów i złożyła obszerne wyjaśnienia.

– Po przedstawieniu pierwszych zarzutów w dalszym toku postępowania policjanci zajmą się ustaleniem faktycznego rozmiaru procederu i wysokości poniesionych strat przez sklepy – mówi policjantka. – Kobiecie grozi do 8 lat więzienia. (**jj**)

Lista osób do zatrudnienia?

Prezes Przedsiębiorstwa Energetycznego w Siedlcach Marzena Komar zarzuciła radnemu Krzysztofowi Chaberskiemu (Koalicja Obywatelska), że przyszedł do niej z listą osób, które chciałby, by zatrudniła w miejskiej spółce. Radny twierdzi, że takiej listy nigdy nie było, ale nie wyklucza, że pytał prezes o możliwość zatrudnienia różnych ludzi w PEC.

CZYTAJ NA STR. 3

O dobre imię mojego taty...

– Czy panu chodzi głównie o to, żeby otrzymać odszkodowanie za śmierć ojca? – tak brzmiało pierwsze pytanie, jakie zadano mi w prokuraturze – mówi pan Rafał, syn tragicznie zmarłego mężczyzny. – Byłem zaszokowany. Odpowiedziałem, że nie chodzi mi o pieniądze, ale o dobre imię taty.

CZYTAJ NA STR. 10

Śmierć w volvo

W sobotę, 28 maja, doszło do tragicznego wypadku drogowego w Róży Podgórnej (gm. Stoczek Łukowski).

fot. OSP Stoczek Łukowski

Jak wynika ze wstępnych ustaleń, po północy drogą powiatową jechało volvo. Podróżowało nim 4 mężczyzn z gm. Stoczek Łukowski w wieku 21 lat oraz 18-latka z województwa mazowieckiego.

Na skrzyżowaniu samochód nagle zjechał z asfaltu, chwilę później uderzył w ogrodzenie posesji, a ostatecznie dachował. Na miejscu zginęli 18-latka oraz z jeden z pasażerów. Do szpitala zostali przetransportowani pozostali 21-latkowie, w tym kierowca.

Pracujący w miejscu wypadku policjanci zbadali go alkomatem. Okazało się, że jest pijany – miał w organizmie 2,26 promila alkoholu. (**BS**)

Więcej na: tygodniksiedlecki.com

R E K L A M A

R E K L A M A

eprasa.pl 3c460b41f9

Odnaleziono ciało kajakarza

26 maja w godzinach popołudniowych w rzece Bug, w okolicach Nadkola w gminie Łochów, odnaleziono ciało mężczyzny. Od początku wszystko wskazywało, że to 47-letni kajakarz, który 21 maja zaginął w okolicach oddalonego o 1,5 km Szumina.

Ciało mężczyzny zauważył wędkarz płynący łódką. O znalezisku natychmiast powiadomił służby. Na miejsce przyjechali policjanci i prokurator. Wyłowione z rzeki zwłoki zostały przewiezione do prosektorium w Sokołowie Podlaskim. Następnego dnia nastąpiła identyfikacja zwłok. – To na 100 procent ciało mężczyzny, który od kilku dni był poszukiwany na rzece Bug – mówi podkom. **Marcin Góral** z KPP w Węgrowie.

Przypomnijmy, że do tragicznego wypadku doszło 21 maja na Bugu w okolicach Szumina w gminie Łochów. Kajakiem płynęli 47-letni mężczyzna z 10-letnim chłopcem. W pewnym momencie kajak się wywrócił. Chłopcu udało się wydostać na brzeg i przy pomocy napotkanej osoby powiadomić służby ratownicze. Mimo dużego wysiłku policji i straży pożarnej oraz nurków (poszukiwania były prowadzone z ziemi, wody i powietrza) przez kilka dni nie udało się odnaleźć zaginionego. Po 5 dniach rzeka oddała ciało. (**sej**)

Bug w okolicach Szumina fot. Jarosław Kokosza

Jechał jako pasażer...

Strzały ostrzegawcze

Policyjna kontrola drogowa przerodziła się w pościg, podczas którego padły strzały ostrzegawcze. Do zdarzenia doszło w niedzielę (29 maja) w Siedlcach.

– W związku z przekroczeniem prędkości policjanci z drogówki zatrzymali do kontroli samochód marki Audi – informuje podinsp. **Krzysztof Skup**, naczelnik wydziału ruchu drogowego w Siedlcach.

Okazało się, że pasażer zatrzymanego auta jest dobrze znany policjantom. Mężczyzna był poszukiwany do odbycia kary pozbawienia wolności. Na widok policjantów postanowił uciec.

– Funkcjonariusze podjęli pościg. Oddali strzały ostrzegawcze. Mężczyznę zatrzymano przy wsparciu innych policyjnych patroli zmotoryzowanych. Nikomu nic się nie stało – informuje naczelnik Skup. (**ak**)

Witaj na świecie!

Oto **Zuzia**! Śliczna, grzeczna i z niecierpliwością wyczekiwana przez rodziców. Nasz redakcyjny kolega **Jacek Komorowski** właśnie po raz drugi został tatą! Zuzia urodziła się przez cesarskie cięcie w siedleckim Szpitalu Wojewódzkim. Dzielna mama **Weronika** i córeczka czują się bardzo dobrze. Zuzia ma czarne włoski po mamie i sympatyczny uśmiech po tacie. Przyszła na świat 27 maja o godz. 8.40. Ważyła 3400 g i mierzyła 52 cm. Dumnym rodzicom serdecznie gratulujemy wspaniałej pociechy! Niech Zuzia rośnie zdrowo i szczęśliwie! (**ed**)

Opowiedz nam swoją anegdotę związaną z „TS"!

tygodnik

kojarzy mi się z...

...i tu zostawiamy miejsce dla Was, drodzy Czytelnicy. Być może nasza gazeta kojarzy się Wam z jakimś konkretnym wydarzeniem w Waszym życiu – ciekawą historią albo zabawnym incydentem. W związku z jubileuszem 40-lecia „Tygodnika" na lokalnym rynku prasowym chcielibyśmy nie tylko przypomnieć krótko historię gazety, ale przede wszystkim pokazać, że byliśmy także częścią Waszej historii. W ciągu tych kilkudziesięciu lat opublikowaliśmy na łamach „TS" tysiące zdjęć, opisaliśmy ogrom wydarzeń, przyjrzeliśmy się wielu ważnym sprawom, odkryliśmy dziesiątki afer i przyczyniliśmy się do rozwiązania niejednej trudnej sprawy. To wszystko dla Was i dzięki Wam, bo przecież to właśnie mieszkańcy naszego regionu są bohaterami i adresatami publikowanych artykułów.

Jeśli chcielibyście podzielić się z nami krótką anegdotą, dotyczącą „TS", możecie to zrobić telefonicznie (508 266 911, 25 640 24 20) lub mailowo, wysyłając wiadomość na adres naczelny@siedlecki.pl.

Dziękujemy! (**ed**)

R E K L A M A

Helena Izdebska świętowała 100 lat!

Pani **Helena Izdebska** urodziła się 22 maja 1922 r. w Rzążewie. Za mąż wyszła za swojego sąsiada Wincentego.

Z uśmiechem mówi dziś, że mogła nie wychodzić za mąż, ale mówili jej, że to dobry człowiek. Razem prowadzili gospodarstwo rolne. Doczekali się dwójki dzieci – córki Bogumiły i syna Sławomira.

Obecnie pani Helena ma 4 wnucząt i 3 prawnucząt. Jest osobą pełną pogody ducha, bardzo życzliwą i towarzyską. Dawno temu powiedziała, że chciałaby dożyć 100 lat, a skoro tak powiedziała, to trzeba było słowa dotrzymać...

Rodzina dba o nią jak o największy skarb, otacza miłością i opieką. Z okazji setnych urodzin w Zbuczynie przygotowano jubileuszową uroczystość. W imieniu swoim i wszystkich mieszkańców gminy Zbuczyn życzenia jubilatce złożyli wójt **Hubert Pasiak** i szefowa USC **Jolanta Ługowska**.

fot. AK

A my życzymy dużo zdrowia i samych radości! (**AK**)

Krajowe Dni Pola w Płońsku

Patronat „TS"

Od 11 do 13 czerwca na terenach oddziału MODR w Poświętnem w Płońsku przy ul. Sienkiewicza 11 odbędą się Krajowe Dni Pola 2022. To wyjątkowe w skali kraju wydarzenie, którego organizatorem jest Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego, upowszechnia innowacje w produkcji roślinnej.

Podczas tegorocznych Dni Pola będzie można się zapoznać z rozwiązaniami, wpisującymi się w cele Europejskiego Zielonego Ładu. A te cele, to m.in.: bioróżnorodność gatunkowa i odmianowa oraz technologia ochrony roślin w oparciu o prowadzony monitoring występowania patogenów, szkodników i chwastów.

Podczas imprezy będzie można obejrzeć poletka doświadczalne z ponad 30 gatunkami roślin uprawnych oraz dowiedzieć się więcej o nowych odmianach i metodach nawożenia i ochrony rośli. Wsparciem dla zainteresowanych będzie „Przewodnik po polu doświadczalnym", opracowany przez specjalistów MODR.

Dni Pola to również okazja do prezentacji dokonań rolnictwa ekologicznego, promocji pszczelarstwa oraz degustacji zdrowej żywności. W programie przewidziano również: wystawę ciągników i maszyn rolniczych, wystawę koni oraz pokazy kulinarne i rękodzielnicze. Zainteresowani mogą wziąć udział w panelach dyskusyjnych z udziałem specjalistów branżowych. Warto wybrać się na tę wyjątkową w skali kraju imprezę. (**sej**)

Koszmarne zagrożenie

Kompletnie pijany 33-latek jechał ciężarówką z ponad 20-tonowym ładunkiem!

Na trasie S17 na wysokości Czyszkówka (pow. garwoliński) kierujący samochodem scania z naczepą nie zachował bezpiecznej odległości od jadącego przed nim opla i uderzył w jego tył.

– Podczas sprawdzenia stanu trzeźwości sprawcy kolizji okazało się, że 33-letni obywatel Ukrainy jest pijany. W jego organizmie znajdowało się niemal 1,5 promila alkoholu. Szczęśliwie nikt w tym zdarzeniu nie został poważnie ranny, tym bardziej, że nietrzeźwy kierujący ciężkim sprzętem stwarza realne zagrożenie dla kierowców i pasażerów innych aut osobowych. Kierowca trafił do policyjnego aresztu, po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości. Zapłacił też wysoki mandat. Grozi mu do 2 lat pozbawienia wolności – mówiła mł. asp. **Małgorzta Pychner** z garwolińskiej policji. (**ak**)

TRZECIE OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

Nalepki, nalepki

Jak pisze **Leszek Sawicki**, felietonista „Echa Katolickiego", samorządy mogą teraz ustanawiać tzw. strefy czystego transportu, do których będą mogły wjeżdżać jedynie samochody oznaczone odpowiednimi nalepkami: ***W każdym mieście, mieścinie i gminie, w których zostanie wyznaczona ekostrefa, będzie obowiązywała inna nalepka (...). I tak oto każdy mający prawo do nalepki posiadacz auta, przemieszczając się pomiędzy różnymi miejscowościami, będzie musiał okleić przednią szybę kilkoma, a w przypadku np. akwizytorów kilkudziesięcioma znaczkami***.

A gdy obowiązkowych nalepek na szybie już się trochę nazbiera, to drogówka wymierzy mandat karny za ograniczoną widoczność – 500 zł.

Co czyni wiosnę?

Jedna jaskółka wiosny nie czyni – zauważa publicystka „Echa Katolickiego" **Anna Wolańska**. ***Mało tego! Nie czynią jej ani dwie, ani cztery, ani nawet sto. Ani też głos zazuli, częściej kukułką zwanej. Ani nawet trele-morele wydobywające się z gardziołków najprzeróżniejszej ptasiej gromady. (...) Dziś wiosnę zwiastują... quady***.

Socrealistyczny pisarz obiecywał kiedyś, że to „traktory zdobędą wiosnę"... Ryczących quadów chyba nie przewidział.

Obyś żył w ciekawych czasach...

Poseł **Anna Siarkowska**, zanurzona w polskiej polityce, nie traci z oczu reszty świata. Odnotowuje na Twitterze: ***Tymczasem w Iranie władze wprowadzają cyfrową kontrolę żywności – zaczynają od chleba, którego limitowane ilości będą dostępne po dotowanych przez rząd cenach. Reszta będzie dostępna w cenach rynkowych. Powodem jest drastyczna inflacja***.

Inflacja w Iranie raczej nie wynika z cen ropy, te mają bowiem jedne z najniższych na świecie.

Za, a nawet przeciw

Jak informuje „Życie Siedleckie", temat podwyżki ceny biletów komunikacji miejskiej podzielił radnych w Siedlcach. Radny **Krzysztof Chaberski** oświadczył na przykład: ***Ja zagłosuję za podwyżkami, ale jestem za tym, aby komunikacja była bezpłatna. Tylko trzeba się do tego przygotować***.

Żeby było za darmo, to najpierw musi być drogo, potem jeszcze drożej. Logiczne.

Okulista Trzeci

kopiasa.pl 3c460b41f9

Czy siedlecki radny dawał prezes PEC listę osób do zatrudnienia?

To sobie pogadali...

Prezes Przedsiębiorstwa Energetycznego w Siedlcach Marzena Komar zarzuciła radnemu Krzysztofowi Chaberskiemu (Koalicja Obywatelska), że przyszedł do niej z listą osób, które ma zatrudnić w miejskiej spółce.

Radny twierdzi, że listy nigdy nie było, ale nie wyklucza, że pytał prezes o możliwość zatrudnienia różnych ludzi w PEC. Sprawa odbiła się dość szerokim echem na lokalnej scenie politycznej.

CIOS W SPLOT SŁONECZNY

Podczas ostatniej sesji rady miasta przedstawiano raport o miejskich spółkach. Radni dostali sprawozdania, mieli też okazję dopytać prezesów o szczegóły. Skorzystał z niej radny **Krzysztof Chaberski**.

– Pani prezes, co takiego dzieje się w kierowanej przez panią spółce, że zmieniła już pani czterech dyrektorów technicznych? – zapytał.

Prezes nie odpowiedziała, ale uderzyła z innej strony:

– Czy pan pamięta, jak przychodził do mnie i proponował zatrudnienie osób z pana partii politycznej? Pamięta pan to? Szkoda, że wśród tych osób nie było specjalisty dyrektora, który by świetnie pociągnął te wszystkie inwestycje w przedsiębiorstwie – odparła prezes.

Radny przez chwilę był mocno skonsternowany.

– Proszę zastanowić się, co pani mówi, bo to, niestety, nie jest to coś, co wypadałoby mówić – odpowiedział. – Pani mówi przed kamerami.

– Panu radnemu wypadało powiedzieć, to mnie tak samo – nie dała się zbić z tropu prezes PEC.

CO Z TĄ LISTĄ?

Zwróciliśmy się do radnego z prośbą o skomentowanie tej sytuacji. Czy próbował załatwić pracę członkom swojej partii? Czy miał listę tych, których trzeba zatrudnić w miejskich spółkach?

fot. JJ

Marzena Komar

– Ta dyskusja trochę przypominała te z bazaru Różyckiego – twierdzi radny. – Ja pytałem konkretnie o rotację na stanowisku dyrektorskim w spółce, a pani prezes nie chciała odpowiedzieć na pytanie, więc wymierzyła cios we mnie. Skoro twierdzi, że przyszedłem do niej z listą osób do zatrudnienia, to chyba powinna wiedzieć, kto tam był. Skąd wie, że nie było tam nikogo, kto mógłby zostać dyrektorem technicznym? Jak patrzę na sposób zarządzania tą firmą, to widzę, że przydałby się tam ktoś kompetentny.

CZY RADNY SZUKAŁ PRACY W PEC DLA SWOICH ZNAJOMYCH?

– Kilka razy rozmawiałem z panią prezes i nie wykluczam, że mogłem powiedzieć, że szukam dla kogoś pracy. Na pewno nie chodziło jednak o członków Koalicji Obywatelskiej, bo w większości są to wykształceni ludzie, którzy mają bardzo dobre posady. Do mnie przychodzi wiele osób, pytając o pracę, a ja im pomagam w poszukiwaniach. Nie widzę w tym nic złego. Ostatnio szukałem pracy dla wielu osób z Ukrainy. I na szczęście udało mi się znaleźć.

Radny wraca również do sytuacji, kiedy po wyborach samorządowych mówiło się, że prezydent **Andrzej Sitnik** może zawrzeć koalicję z PO. – Gdybyśmy rzeczywiście weszli do koalicji, to chcielibyśmy mieć również wpływ na zarządzanie miastem i miejskimi spółkami. Koalicji jednak nie ma, więc nie ma też o czym mówić.

Gdy prezes **Marzena Komar** zarzuciła radnemu szukanie pracy dla

fot. Pyt

Krzysztof Chaberski

partyjnych znajomych, ten początkowo zaniemówił. Wydawał się zaskoczony upublicznieniem sprawy.

– Przyznaję, że mnie to zszokowało i dość mocno dotknęło. W polityce trzeba mieć grubą skórę, ale nie być gruboskórnym. Coraz bardziej zastanawiam się jednak, co takiego dzieje się w spółce, skoro moje pytanie o liczne roszady personalne w PEC wywołało taką furię pani prezes. Nie powinna jednak zapominać, że jestem radnym i mam prawo pytać.

JUSTYNA JANUSZ

Budomatex będzie mógł w końcu budować...

Koniec batalii

Siedleccy radni przestraszyli się wizji wypłaty odszkodowania deweloperowi i zgodzili się na budowę bloku przy ul. Pułaskiego.

Po wielu miesiącach sporów jest przełom w sprawie budowy bloku przy ulicy Pułaskiego w Siedlcach. Radni wyrazili zgodę na budowę tego obiektu. Trochę przeraziła ich chyba wizja wypłaty odszkodowania dla dewelopera.

Historia tej zgody to kilka miesięcy przepychanek pomiędzy deweloperem a radnymi. Firma Budomatex kupiła działkę przy ulicy Pułaskiego ponad 2 lata temu. Sprzedającym było miasto, które zainkasowało ponad 4 mln zł za działkę.

Deweloper wystąpił o zgodę na budowę sześciokondygnacyjnego budynku. Chciał budować na podstawie specustawy deweloperskiej, a nie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, który dopuszcza w tym miejscu jedynie czterokondygnacyjną zabudowę. Z tej możliwości bardzo chętnie korzystają inni deweloperzy w naszym mieście, ale tylko w przypadku Budomatexu radni PiS, STS i PO postawili weto. Początkowo twierdzili, że zawsze w tym miejscu wyobrażali sobie siedlecką starówkę, więc deweloper powinien dostosować budynek do znajdujących się obok starych kamienic. Protestowali również mieszkańcy kamienic, którzy twierdzili, że sześciokondygnacyjny blok ograniczy im dostęp do światła słonecznego. Radni odmówili ustalenia lokalizacji inwestycji, a deweloper zaskarżył uchwałę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Sąd przyznał rację przedsiębiorcy, jednocześnie wytykając radnym, że nie mieli żadnych podstaw prawnych, by taką uchwałę podjąć. Deweloper powtórnie zwrócił się z wnioskiem do rady miasta.

Podczas ponownej dyskusji radny **Piotr Karaś** stwierdził, że planowana zabudowa nie jest zgodna ze studium zagospodarowania przestrzennego. Odpowiedziała mu naczelnik wydziału budownictwa urzędu miasta w Siedlcach, **Barbara Kowal**.

– Zapisy w studium były identyczne w przypadku działki po PKS, gdzie radni wyrazili zgodę na budowę bloku – przypomniała. – Wtedy jednak nie zauważyłam, żeby radny składał jakieś uwagi, a obwarowania były tam jeszcze większe.

– Ale nie mówimy teraz o budowie bloku przy PKS – radny Karaś miał jedynie tyle do powiedzenia. A radny **Mariusz Dobijański** nazwał to „niedopatrzeniem".

Kluczowe w dyskusji okazały się jednak słowa radczyni prawnej urzędu, która wyjaśniała, że w przypadku niepodjęcia uchwały deweloper będzie mógł złożyć do sądu skargę na przewlekłość postępowania. Jeśli ją wygra, będzie mógł z kolei domagać się od miasta odszkodowania za to, że radni nie pozwolili mu zrealizować zaplanowanej inwestycji. – To długa droga – zaznaczała prawniczka.

– Kto będzie wtedy płacił odszkodowania? – dopytywała radna **Anna Sochacka**.

Wizualizacja załączona do wniosku przez Budomatex

– Jeśli deweloper wygrałby proces sądowy, to pieniądze pochodziłyby z budżetu miasta – odpowiedziała prawniczka.

I radni zapewne przed tym argumentem się ugięli. Ostatecznie za inwestycją zagłosowało 5 radnych Bezpartyjnych Siedlec, przeciw byli: **Robert Chojecki, Robert Gryczka, Mariusz Dobijański** i **Piotr Karaś**, a 10 radnych wstrzymało się od głosu. To oznacza, że deweloper może teraz występować o pozwolenie na budowę. (**jj**)

Jest strata, ale będzie fontanna

Jedyną miejską spółką, która zakończyła miniony rok stratą, jest Agencja Rozwoju Miasta Siedlce. Do bilansu zabrakło ponad 6 mln zł.

Nie ma w tym nic dziwnego, bo ARMS nigdy nie przynosiła dochodu, zawsze miasto dopłacało do jej działalności. W dodatku spółka od lat spłacała wielomilionowy kredyt zaciągnięty na budowę aquaparku. Co roku miasto przekazuje dotację na działanie spółki.

Siedleccy radni mieli do prezesa ARMS **Pawła Truszkowskiego** pretensje, że mimo otrzymywanych od miasta dotacji (czyli de facto finansowania działalności ARMS), podjął decyzję o remoncie i budowie fontanny na placu gen. Sikorskiego z funduszy agencji.

– Ta inwestycja już dawno powinna być zrobiona – odparł zarzuty prezes. – Wszyscy widzimy, jak wygląda plac, który powinien być wizytówką miasta.

Radni czują się oszukani. Prezydent **Andrzej Sitnik** ograł w ten sposób radnych, bo wiedział, że na remont placu raczej się nie zgodzą. A inwestycja prowadzona przez agencję zgody nie wymaga. Najwyżej miasto zwiększy dotację... (**jj**)

R E K L A M A

eprasa.pl 3c460b41f9

Żeby mieszkaniec Mazowsza czuł się Mazowszaninem...

Jedno Mazowsze, wspólna flaga

– Otwieramy kolejną wielką kampanię promującą flagę Mazowsza – obwieściła podczas konferencji prasowej w Siedlcach **Elżbieta Lanc** z zarządu województwa mazowieckiego.

Mazowsze ma swoją flagę i herb od roku 2006. Decyzją sejmiku województwa od 2021 roku symbole Mazowsza mogą być używane i rozpowszechniane przez wszystkich mieszkańców.

– Jesteśmy dumni z naszej flagi. Pod nią się jednoczymy, pamiętając o naszym regionie, jego historii, tradycji i kulturze – zaznacza Elżbieta Lanc. – Własna flaga daje nam poczucie tożsamości. To zaszczyt pracować dla tego terenu i jego mieszkańców.

O walorach Mazowsza mówiła **Janina Ewa Orzełowska**, członkini zarządu województwa.

– To najdynamiczniej rozwijający się region w Europie. Bycie Mazowszaninem napawa dumą. Chcielibyśmy, żeby symbole województwa wisiały w każdy mazowieckim domu, żeby były widoczne na ulicach. To ma nam przypominać, że jesteśmy wspólnotą. A razem można zrobić znacznie więcej.

fot. Siris

W akcję promocyjną symboli Mazowsza włączyła się siedlecka delegatura urzędu marszałkowskiego.

– W tym celu będziemy współpracować z lokalnymi samorządami. Wszystko po to, żeby każdy mieszkaniec naszego terenu czuł się Mazowszaninem i był z tego dumny – podkreślił dyrektor delegatury **Dariusz Stopa**. (**PŚ**)

Będą mieszkania komunalne w Węgrowie

W Węgrowie rozpoczyna się budowa bloku komunalnego. **Paweł Marchela** podpisał umowę z wykonawcą.

Przetarg na budowę bloku przy ul. Szerokiej wygrało Przedsiębiorstwo Budowlane Księżopolski z Sokołowa Podlaskiego. Inwestycja będzie kosztować ponad 10,5 mln zł (ponad 5,6 mln zł to dofinansowanie z Funduszu Dopłat Banku Gospodarstwa Krajowego). W bloku będą 32 mieszkania, w tym 8 jednopokojowych (31-34 m^2), 16 dwupokojowych (42-45 m^2) i 8 trzypokojowych (53-54 m^2). Będą też winda, parking, wiata śmietnikowa i plac zabaw. Budowa ma się zakończyć **do 30 września 2023 roku.** (**sej**)

Festiwal Muzyki Kościelnej w Wiśniewie

Muzycy z Warszawy i Lublina wystąpili w jednym z koncertów Festiwalu Muzyki Kościelnej Diecezji Siedleckiej w kościele Najświętszego Serca Jezusowego w Wiśniewie.

To jedno z ważniejszych tegorocznych muzycznych wydarzeń w gminie Wiśniew. Publiczność mogła wysłuchać utworów: J. S. Bacha, C. Gounoda, G. F. Haendla, J. Jancy, J. M. Leclaira, T. Duboisa, A. Piazzolli oraz F. Schuberta we wręcz wirtuozowskich interpretacjach **Katarzyny Grzesiak** (skrzypce), **Maksymiliana Grzesiaka** (skrzypce) oraz **Ewy Polskiej** (organy). Artystów nagrodzono gromkimi oklaskami. Za piękny koncert dziękowali: proboszcz parafii ks. kan. **Marek Matusik**, wójt gminy Wiśniew **Krzysztof Kryszczuk** oraz dyrektor wiśniewskiego GOK **Paweł Ksionek**. (**sej**)

Maksymilian i Katarzyna Grzesiakowie fot. Sej

Letnie wirowanie „Chodowiaków"

4 czerwca o godz. 18 w sali „Podlasie" MOK wystąpi Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Siedleckiej „Chodowiacy", który w tym roku obchodzi 50-lecie istnienia. Jest najdłużej nieprzerwanie funkcjonującą grupą artystyczną w Siedlcach. Koncertem „Letnie wirowanie" rozpoczyna uroczystości jubileuszowe.

Zespół zaprezentuje polskie tańce narodowe i suity z wielu regionów Polski. Na scenie wystąpią trzy grupy wykonawców oraz kapela.

Bilety w cenie 20 zł do nabycia online na bilety.mok.siedlce.pl i w kasie MOK, ul. Sienkiewicza 63.

Rezerwacje miejsc pod numerem tel. 25 794 31 26. (**ed**)

R E K L A M A

SONDA

Kto Twoim zdaniem lepiej zrealizował swoje obietnice wyborcze?

Oddano głosów: 360

W tym tygodniu pytamy:

Jak opozycja powinna wystartować w najbliższych wyborach do Sejmu?

- każda partia osobno
- podzielona na dwa bloki
- na jednej liście
- nie mam zdania

Głosować można na: **tygodniksiedlecki.com**

Wójt chwali radnych.

Radni dają absolutorium

Na ostatniej sesji rady gminy Siedlce (26 maja) radni udzielili wójtowi **Henrykowi Brodowskiemu** wotum zaufania i absolutorium. Wyniki głosowań zapewne wójta ukontentowały. Za udzieleniem mu absolutorium było 15 radnych, a za wotum zaufania głosowało 13 (**Aneta Olszak** i **Ludwik Kamiński** wstrzymali się od głosu).

Wyników głosowań najpierw wójtowi pogratulował przewodniczący rady **Andrzej Rymuza**, a potem wójt pogratulował sobie sam...

– Myślę, że to głosowanie pokazało pracę wójta, z której jestem bardzo zadowolony – komentował Henryk Brodowski. – Dalej będę pracował tak dobrze, żeby głosowania w kolejnych latach też były dla mnie tak przyjazne. Nad budżetem najbardziej czuwają skarbnik, jego zastępca i wydział finansowy. Gdyby jednak nie dobre uchwały, to i skarbnik, i wójt nie daliby rady. Jeszcze raz serdecznie dziękuję.

– A ja jeszcze raz serdecznie gratuluję – odpowiedział Andrzej Rymuza. – Tym bardziej, że miał pan rok na przekonywanie skarbnik do budżetu, a przekonał pan w 15 minut.

Rzeczywiście, ubiegłoroczne finanse gminy Siedlce, pomimo zawirowań na rynku, były zrealizowane dobrze. Dochody gminy wykonano w 101,6 proc. Dało to kwotę 117,6 mln zł, która była o ponad 14 mln wyższa od dochodów w 2020 roku. Największe wpływy (36,2 proc.) gmina miała z podatków i opłat (z subwencji budżetu państwa blisko 27 procent). Wydatki budżetowe zrealizowano w ponad 90 proc. (114,7 mln zł), czyli o blisko 14 mln więcej niż w roku 2020. Największym obciążeniem dla budżetu były oświata (35,8 proc.) oraz wydatki na rodzinę (500+, żłobki i inne świadczenia), które pochłonęły blisko 29 proc. budżetu. Kolejne pozycje w wydatkach kształtowały się następująco: transport i infrastruktura drogowa (11,2 proc.), administracja (7,7 proc.), gospodarka komunalna (5,9 proc.), rolnictwo (3,9 proc.) i kultura (2,27 proc). (**ZJ**)

fot. A. Król
Henryk Brodowski

Wystawa na UPH

Nasz bezpieczny Dom

W Bibliotece Głównej UPH w Siedlcach można obejrzeć wystawę „Nasz bezpieczny Dom" – prac plastycznych uczniów Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Stoku Lackim.

To już XI edycja wystawy. Kolejna odsłona twórczości dzieci i młodzieży ośrodka daje możliwość odkrywania ich świata, który na co dzień może wydawać się tak różny od naszego. Plastyka jest tą częścią ich działalności, która pozwala na odblokowanie emocji.

– Inspiracją dla naszych podopiecznych są przeżycia z ostatnich, trudnych dla nas wszystkich, miesięcy, ale także najbliższe im środowisko, marzenia, wyobraźnia. Jest to opowieść o codzienności ich funkcjonowania w ośrodku, który stał się dla nich drugim domem. Warto zatrzymać się i spojrzeć na prace, by odnaleźć złożoność świata naszych uczniów – powiedziała opiekunka **Elżbieta Nowak**.

Wystawę można oglądać **od 23 maja do 23 czerwca**. w godzinach otwarcia biblioteki (**ak**)

R E K L A M A

Firma TYM-BUD sp. z o.o.
msc. Jagodnia 28, 08-110 Siedlce, www.ogrodzenia-mazowieckie.pl

prasa.pl 3c460b41f9

– Cały czas było jej mało, nie miała hamulców – mówił sędzia, ogłaszając wyrok w sprawie Agaty K.

Sześć lat za nowotwór, którego nie było

Siedlczanka Agata K., która zbierała pieniądze na leczenie rzekomego nowotworu, została skazana na 6 lat pozbawienia wolności. Ma również oddać pieniądze osobom, które wpłacały je na jej leczenie i zwrócić część kosztów sądowych. Wyrok nie jest prawomocny.

Agata K. w czasie procesu przepraszała każdego przesłuchiwanego świadka, który wpłacał jej pieniądze „na leczenie". Nie wszyscy je przyjmowali. – Oszukiwała mnie z premedytacją, a ja musiałam świecić oczami przed tymi, których namawiałam do wpłat – przyznaje jedna z kobiet, zaangażowanych w pomoc dla „chorej" Agaty.

Sędzia **Wojciech Michalak** uzasadniał wyrok: kara więzienia jest odpowiednia, bo Agata K. w trakcie oszustwa wykorzystywała to, co w człowieku najlepsze, czyli empatię i chęć pomocy innym.

ŻYĆ DLA DZIECI

Przypomnijmy, że sprawę Agaty K. ujawnił „Tygodnik Siedlecki". W maju 2019 roku Agata K. założyła zbiórkę w serwisie pomagam.pl na 25 tys. zł. Dziewięć miesięcy później udało się jej zebrać już 368 tys. zł (prawie 41 tys. zł miesięcznie), a wtedy zwiększyła kwotę docelową do 453 tys. zł. O chorobie informowała przez internet w filmach, w których podawała szczegóły leczenia: operacje wycięcia guzów, kilka cykli chemio- i radioterapii. Płakała do kamery, że chce żyć, a jeśli nie wykupi nierefundowanego leku za 21 tys. zł, to umrze, że tak urzędnicy NFZ skazują ją na śmierć. Opowiadała, że na klatce piersiowej założono jej port do wlewów dożylnych, prezentując naklejony plaster. Nagrywała również filmy ze swoimi dziećmi, mówiąc, że jest matką, chce żyć dla swoich synów.

Agata K. nikomu jednak nie pokazała dokumentów swojej choroby. Ani koleżankom, chcącym jej pomóc, ani organizatorom zbiórek i imprez na jej rzecz. A to dokumenty wzięła siostra, a to mąż lub znajoma... Raz miał je wziąć właściciel firmy farmaceutycznej, innym razem lekarz ze Szwajcarii, który miał konsultować jej przypadek. Te wybiegi długo się udawały, bo ludzie, którzy pomagali Agacie K., nie mieli ze sobą kontaktu.

Agata K. trafiła również do siedleckiego stowarzyszenia RakOut, które pomaga kobietom chorym na raka piersi. Panie z RakOut również postanowiły pomóc cierpiącej kobiecie. Wspierały ją psychicznie, przekazywały kontakty do najlepszych lekarzy. Ale gdy Agata K. oznajmiła, że zapisała się do polecanego przez nie profesora, ustaliły, że to niemożliwe, bo lekarz nie przyjmował tego dnia. Potem, gdy miała być na operacji usunięcia guza na pęcherzu, szukały jej w szpitalu. Ale takiej pacjentki nie było... Agata K. szybko wytłumaczyła, że już wychodzi ze szpitala (zaledwie 2-3 godziny po rzekomym wycięciu guza nowotworowego), a wtedy członkinie RakOut pojechały do jej domu. Prawda wyszła na jaw.

Próbując uprawdopodobnić oszustwo, opublikowała jeszcze w internecie rzekomą fakturę za lek Kadcyla za prawie 21 tys. zł. Dziennikarka „TS" udowodniła jednak, że faktura jest sfałszowana.

PRZEPROSINY

Przed Sądem Okręgowym w Siedlcach odbyło się kilka rozpraw. Agata K. odpowiadała z wolnej stopy. W tymczasowym areszcie przebywała od lutego do listopada 2020 roku, ale później została z niego zwolniona. Przyznała się do winy.

– Nie potrafię wyjaśnić, dlaczego to zrobiłam. Wiem, że moje zachowanie było niemoralne – mówiła przed sądem. – Chciałabym zaapelować do osób, które pomagają innym, aby nie zaniechały tego po tym, co zrobiłam.

fot. A. Król

Sama wspierałam zbiórki dla osób potrzebujących, pomagałam, jak mogłam.

Sąd ustalił, że Agata K. zebrała co najmniej 398 tys. zł. Wszystkich pokrzywdzonych jednak nie udało się ustalić. W czasie naszego dziennikarskiego śledztwa niektórzy przyznawali, że dawali kobiecie pieniądze do ręki, ale nie chcieli zeznawać.

– Wiele osób pomagało Agacie K., wierząc, że jest chora i potrzebuje pomocy – mówił sędzia. – To Agata K. była inspiratorką zbiórek. Mówiła, jaki lek jest jej potrzebny. Oskarżona wykazała się najwyższym stopniem zawinienia. Nic w jej działaniu nie było przypadkowe. Od początku wiedziała, co i jak chce zrobić. Wcale nie było tak, że zrobiła jedną rzecz, a później wydarzenia toczyły się same. Cały czas wprowadzała nowe elementy, zamieszczając nowy film czy post z prośbą o pomoc. Aktywnie zabiegała, żeby pieniądze cały czas dopływały, nie było żadnego hamulca. Było to działanie z pełną premedytacją.

Sąd wziął również pod uwagę fakt, na co Agata K. przeznaczała zebrane pieniądze. – Oskarżona postanowiła żyć lepiej niż do tej pory – mówił sędzia. – To nie tak, że nie miała środków do życia. Za zebrane pieniądze kupowała torebki czy kosmetyki. Wykorzystywała przy tym to, co w człowieku najlepsze, czyli empatię.

Sąd odniósł się również do pojawiających się w internecie żądań, by w ramach kary skierować Agatę K. do pracy z osobami chorymi.

– Z prawnego punktu widzenia jest to niemożliwe – mówił sędzia. – Kara 6 lat więzienia ma działać wychowawczo nie tylko na oskarżoną, ale to ma być również odpłata za to, czego dokonała. Ma również dawać społeczeństwu gwarancję, że inne osoby nie będą popełniały przestępstw, żerujących na najlepszych cechach ludzkiego charakteru.

MZ

Ukradła, ale nie wie, dlaczego

Policjanci z Wydziału Kryminalnego KPP w Węgrowie zatrzymali 71-latkę, podejrzaną o kradzież skórzanej saszetki, w której znajdowały się dokumenty oraz kilka tysięcy złotych.

O kradzieży poinformował policję mieszkaniec Węgrowa, który 23 maja w przychodni lekarskiej zostawił przez roztargnienie saszetkę. Po wyjściu zorientował się, że jej nie ma, więc natychmiast wrócił, ale saszetki nie było...

Sprawą ustalenia i zatrzymania sprawcy zajęli się węgrowscy kryminalni. Poszło im to szybko. - 71-letnia mieszkanka powiatu węgrowskiego przyznała, iż wzięła saszetkę, ale nie potrafiła wytłumaczyć, dlaczego. Policjanci odzyskali część pieniędzy oraz dokumenty – mówi oficer prasowy KPP w Węgrowie mł. asp. **Monika Księżopolska**.

Kobieta usłyszała już zarzut i teraz czeka ją sprawa w sądzie. (**sej**)

Wernisaż w „Reymontówce"

Piękno Doliny Liwca

W niedzielę, 5 czerwca o godz. 16.00 w Domu Pracy Twórczej „Reymontówka" w Chlewiskach odbędzie się wernisaż wystawy „Piękno Doliny Liwca". Wystawa będzie zwieńczeniem międzynarodowego pleneru malarskiego, trwającego od 29 maja.

– Celem pleneru jest artystyczne ujęcie walorów przyrodniczych, historycznych i kulturowych Ziemi Siedleckiej, w tym przede wszystkim Doliny Liwca. W plenerze, który jest wieloletnią tradycją Domu Pracy Twórczej „Reymontówka", wezmą udział artyści znani i cenieni w Polsce i za granicą, przede wszystkim: **Alaksiej Maraczkin** (Mińsk, Białoruś), **Mieczysław Maławski** (Lwów, Ukraina), **Władysław Maławski** (Lwów, Lublin), **Oksana Gajdukovicz** (Brześć, Białoruś), **Andrei Duhownikov** (Witebsk, Białoruś), **Kata Rudakova** (Kijów, Ukraina), **Ihor Hilko** (Czerniowce, Ukraina, on-line), **Andrei Kucachenko** (Kijów – Ukraina, on-line), **Jerzy Stachura** (Gdynia), **Adam Borowy** (Sokołów Podlaski) oraz siedlczanie **Lena Skarus**, **Piotr Goławski, Marcin Strokosz** – informują organizatorzy.

Komisarzem artystycznym i merytorycznym jest **Mirosław Greluk**. Plener jest realizowany pod patronatem Związku Artystów Plastyków. (**PŚ**)

R E K L A M A

Kompleksowa oferta ubezpieczeń:

ERGO HESTIA

domu
samochodu
na życie
firmy
podróży
sportowe

ul. Piłsudskiego 30, 08-110 Siedlce
+48 512 660 960, +48 25 633 12 02

ul. Kilińskiego 12, 08-300 Sokołów Podlaski
+48 515 852 715, +48 25 787 71 66

R E K L A M A

eprasa.pl 3c460b41f9

MOIM ZDANIEM...

Najpiękniejsze, najbardziej szalone wspomnienia z dzieciństwa...

BEATA GŁOZAK
siedlczanka

Wychowywałam się na wsi w latach 80. Mam bardzo mało wspomnień z dzieciństwa. Pamiętam na przykład swojskie pyszne wędliny, wyborną ćwikłę, kilka gatunków papryki pod folią, pomidory, które jadłam, mimo że jeszcze nie dojrzały, mnóstwo przyrody i spokój. Najpiękniejsze wspomnienie to chyba takie, które pozostało najbardziej wyraźne. Potworna zima, wszędzie śnieg. Tony śniegu. Zawsze w taką pogodę rodzice zabierali mnie do lasu. Jakieś 2-3 km od domu. Na sanki. Tato je ciągnął i wjeżdżał pod drzewa, których gałęzie uginały się pod śniegiem, ja siedziałam w kombinezonie, przykryta kocami. Mama szarpała za gałęzie i cały śnieg spadał na naszą trójkę. To wspomnienie jest ze mną do dzisiaj. Do tej pory, gdy widzę gałęzie uginające się od śniegu, staję pod drzewem i delikatnie tarmoszę gałęzie. Wyglądam dość głupio, ale to jest silniejsze ode mnie.

HANNA KRUPA
dyrektor Miejskiego Przedszkola nr 15 w Siedlcach

Kiedy byłam w pierwszej klasie szkoły podstawowej, postanowiłam, że nie pójdę na lekcje, tylko zostanę z chłopakami na boisku i pogram z nimi w piłkę.
Mecz był dla mnie o wiele ciekawszy niż lekcje i zabawiłam na boisku na tyle długo, że moją nieobecnością zaniepokoiła się wychowawczyni, a następnie sam dyrektor szkoły. Poszukiwania doprowadziły do sprowadzenia mojej mamy, która była tak przejęta moim zaginięciem, że przybiegła do szkoły ubrana w fartuch kuchenny. To zacne grono znalazło mnie dopiero na boisku, gdzie czując niesprawiedliwość w grze z chłopakami, jednego z nich kopnęłam tak mocno, że trudno było nie zauważyć tego wydarzenia. Dzięki starszemu bratu Wojtkowi, który był wtedy w 8. klasie, czułam się w szkole tak pewnie, że niestraszne mi było dać chłopakom w kość, nie idąc jednocześnie na lekcje.

MARIUSZ WOSZCZYŃSKI
dyrektor MOK w Siedlcach

Gdy miałem kilka lat, rodzice kupili mi samochód, zielonego Moskwicza na pedały. Koła w nim skręcały, światła mrugały, miał przednią szybę, full wypas. Jeździłem po wąskich osiedlowych chodnikach, aż tata zabrał mnie do parku miejskiego, bo tam uliczki były szersze. Sam siadł na ławce, ja jeździłem obok. W pewnym momencie podszedł do mnie mężczyzna, wysadził mnie z tego samochodu i powiedział, że już się najeździłem. Samochód zabrał. Z płaczem wróciłem do taty. Obaj namierzyliśmy „złodzieja" – moim samochodem jeździło inne dziecko. W tamtym czasie w parku działała wypożyczalnia zabawek. I mieli tam taki samochód jak mój. Pan myślał, że ja mam auto z wypożyczalni i mi je zabrał. Odzyskaliśmy łup i dumni wróciliśmy do domu. Jakim byłem dzieckiem? Do pewnego czasu grzecznym, a potem różnie bywało. Pamiętam, jak w szkole podstawowej pobiłem się na szkolnym korytarzu z wyższym o głowę lub dwie Bogdanem J. To była solówka na śmierć i życie, ale szybko ktoś nas podkablował i wylądowaliśmy na dywaniku u pani dyrektor. Mojej mamy nie poinformowano o tym zdarzeniu tylko dlatego, że była w ciąży albo na urlopie macierzyńskim. W obawie o jej stan nie wezwano jej do szkoły.

JANINA EWA ORZEŁOWSKA
członkini zarządu województwa mazowieckiego

Dzieciństwo to najwspanialszy czas w naszym życiu, w którym uczymy się, rozwijamy swoje pasje, oswajamy z codziennością i kształtujemy naszą osobowość. Nasze głowy są pełne marzeń, a z życia czerpiemy pełnymi garściami. Ja również ten etap mojego życia wspominam z wielkim sentymentem. Kojarzy mi się z radością, beztroską i zabawą. Byłam bardzo aktywnym i radosnym dzieckiem, nie potrafiłam usiedzieć w miejscu. Moja energia i chęć pomagania innym musiały znaleźć jakieś ujście. I tak, w wolnym czasie, uprawiałam sport – biegałam, grałam w siatkówkę, jeździłam na łyżwach albo z uśmiechem na ustach pędziłam na zbiórki harcerskie. Ta ostatnia pasja pochłaniała mnie bez reszty. Obozy harcerskie, zdobywanie sprawności, gry w podchody, a przede wszystkim możliwość zaangażowania się w projekty na rzecz drugiego człowieka – to było to, co sprawiało, że czułam się jak ryba w wodzie. Do dziś lubię słuchać innych, pomagać i działać. Pewnie dlatego jestem samorządowcem (śmiech).

Nagrody dla młodych poetów

Rozstrzygnięto konkurs literacki w ramach XXVI Miejskiego Festiwalu Twórczości Dziecięcej i Młodzieżowej – Siedlce 2022.

Na konkurs wpłynęły 23 zestawy wierszy. Jury pod przewodnictwem **Krystiana Matuszewskiego** przyznało nagrody i wyróżnienia. W kategorii szkół podstawowych pierwszą nagrodę otrzymała **Julia Cielemęcka** ze Szkoły Podstawowej nr 1 (opiekun: **Jolanta Batok**). Drugie miejsce zajęła **Martyna Laprus** z SP nr 3 (opiekun: **Dorota Gajewska**), a trzecie **Natalia Bukatczuk** z KSP (opiekun: **Justyna Kurcoń**). Wyróżnienia otrzymały: **Nikola Witczuk** z SP nr 5 (opiekun **Renata Żylak**) i **Helena Dymna** z SP nr 3 (opiekun: **Dorota Gajewska**).

Wśród uczniów szkół średnich pierwsze miejsce zajęła **Amelia Gaworek** z IV LO (opiekun: **Małgorzata Piasek**), drugie **Natalia Anna Maciejak** z ZSP nr 1 (opiekun: **Aleksandra Dmowska**), a trzecie **Dorota Żądełek** z IV LO (opiekun: **Beata Tarkowska**). Wyróżnienia otrzymali: **Michał Jastrzębski** z ZS nr 4 (opiekun: **Małgorzata Szymaniuk-Kruk**) oraz **Patrycja Kuć** z ZSP nr 1 (opiekun **Aleksandra Dmowska**).

Laureaci konkursu ze szkół podstawowych

Laureaci konkursu ze szkół średnich

Wręczenie nagród odbyło się na scenie przy fontannie. Laureaci otrzymali: pamiątkowe medale, dyplomy i statuetki z rąk przedstawicieli jury oraz dyrektora Miejskiego Ośrodka Kultury **Mariusza Woszczyńskiego**.

Tekst i zdjęcia
STANISŁAW JASTRZĘBSKI

To były pouczające spotkania

Jolanta Reisch-Klose, autorka książek dla dzieci i dorosłych, przyjechała do Olszanki na zaproszenie miejscowej biblioteki. Spotkała się z młodzieżą, dziećmi i dorosłymi. Na każdym z tych spotkań poruszyła inne tematy.

Jolanta Reisch-Klose nie tylko książki pisze. Jest też dziennikarką oraz tłumaczką języka angielskiego. Na swoim koncie ma ogólnopolskie nagrody literackie i dziennikarskie. Publikowała w prasie ogólnopolskiej (Polska The Times), lokalnej (Nowa Trybuna Opolska) oraz w polskojęzycznej w Wielkiej Brytanii (Polish Express, Goniec Polski, Link – Polska). To także działaczka organizacji pozarządowych (Fundacja Lunita, Stowarzyszanie Wolna Szkoła Waldorfska).

W gminie Olszanka Jolanta Reisch-Klose najpierw spotkała się z uczniami Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Próchenkach. Mówiła o aspektach dziennikarstwa i o tym, jak nie dać się nabrać na fake newsa.

– Pani Jola podpowiadała, jak rozpoznawać fałszywe informacje, które mogą wyrządzić wiele krzywd – relacjonuje **Małgorzata Chraniuk,** kierownik GBP w Olszance. – Fałszywe informacje mogą skłaniać do poparcia danego kandydata czy polityki danego kraju, mogą dyskredytować konkurencję. Pani Jola nawiązała do przykładu, gdy Donald Trump w trakcie swojej kampanii wyborczej chętnie sięgał po niesprawdzone informacje oraz teorie spiskowe, które dzięki temu trafiły do głównego medialnego obiegu. Media społecznościowe

fot. arch. GBP w Olszance

Jolanta Reisch-Klose

stały się dogodną przestrzenią do tworzenia i rozprzestrzeniania niesprawdzonych informacji.

W pogadance wzięli udział uczniowie klas IV-VIII NSP w Próchenkach wraz opiekunem oraz bibliotekarką **Jolantą Głozak**.

– Temat cieszył się dużym zainteresowaniem wśród młodzieży, która chętnie wzięła udział w dyskusji, zadając wiele pytań, związanych z pracą zawodową i twórczością autorki – mówi Jolanta Głozak.

Po spotkaniu w Próchenkach pisarka pojechała do Szkoły Podstawowej w Olszance. Spotkała się z uczniami klas I-V i dużo uwagi poświęciła na opowieści o papieżu-Polaku Janie Pawle II oraz o papieżu Franciszku.

– Okazuje się, że obu papieży łączyło całkiem sporo – obaj byli w młodości golkiperami i wielkimi fanami futbolu. Ciekawostki z życia papieży wzbudziły duże zainteresowanie dzieci – mówi Małgorzata Chraniuk.

Na tym spotkaniu Jolanta Reisch-Klose przekonywała najmłodszych czytelników, że warto czytać książki, bo dzięki nim dzieci dowiadują się nowych rzeczy, rozwijają swoją wyobraźnię oraz ciekawość świata. Obecni na sali uczniowie mieli też okazję zadawać pytania, a było ich bez liku. Na wszystkie autorka odpowiedziała w zabawny sposób.

Ostatnie spotkanie autorskie odbyło się w Klubie Seniora+ w Olszance. Tematem był problem choroby alkoholowej (pisarka jest współautorką poradnika dla współuzależnionych kobiet. „Alkoholik. Instrukcja obsługi").

– Temat bardzo trudny, ważny zwłaszcza w życiu osób, które bezpośrednio stykają się z takimi osobami – dodaje Małgorzata Chraniuk. – Uczestnicy spotkania sporo się dowiedzieli o tej chorobie oraz o tym, jak nie zostać współuzależnioną, i czy jest na tę chorobę skuteczna recepta.

Pisarka przeanalizowała mechanizmy uzależniania, w tym mechanizm iluzji i zaprzeczeń oraz mechanizm „rozproszonego ja" i wyjaśniła, że nie można komuś dać gotowej recepty na wyjście z nałogu. Potrzebna jest długofalowa pomoc specjalistów. To spotkanie autorskie zostało sfinansowane ze środków Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

MILENA CELIŃSKA

MOK Siedlce

Milito akustycznie przy fontannie

5 czerwca o godz. 17 na skwerze przy fontannie w ramach koncertu stypendialnego wystąpi Milito - multiinstrumentalista, performer, artysta wizualny, absolwent warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. W 2016 roku wydał debiutancką płytę pt. „Gwiazda rubieży" ze świecką muzyką sakralną, opartą głównie na dźwiękach fisharmonii, mandoliny i fletów. Jego nowy projekt to art-popowa muzyka, podejmująca temat męskiej wrażliwości. Podczas koncertu Milito zaprezentuje najnowsze piosenki w wersji akustycznej, w tym trzy utwory, których profesjonalne nagranie umożliwiło mu stypendium Prezydenta Miasta Siedlce.

W przypadku niekorzystnej pogody koncert odbędzie się w Sali Białej MOK. (**ed**)

prasa.pl 3c460b41f9

Gdyby w 2004 roku Polska nie weszła do Unii Europejskiej, dochód przeciętnego Polaka byłby dzisiaj mniejszy o 1.400 zł brutto miesięcznie.

Czy Unia Europejska nam się opłaca?

Rozmowa z Rafałem Dymkiem, ekspertem Fundacji Schumana

■ **Niedawno minęła 18. rocznica członkostwa Polski w Unii Europejskiej. To symboliczna pełnoletność. Czy skorzystaliśmy na obecności w Unii?**

– Tak, z pewnością, i to bardzo, ale wcale nie z tego powodu, o jakim myśli większość społeczeństwa.

■ **To znaczy? Ja bym wskazała na przykład na fundusze unijne, nowe drogi, dofinansowanie atrakcji turystycznych i inne inwestycje.**

– To jest Pani właśnie w tej większości. Ale to wcale nie jest najważniejsza korzyść z członkostwa w Unii, fundusze pełnią jedynie rolę pomocniczą.

■ **W takim razie co jest najważniejsze Pana zdaniem?**

– Kluczowa jest obecność Polski w Jednolitym Rynku Europejskim. Dzięki temu nasi przedsiębiorcy mogą bez formalności i dodatkowych opłat sprzedawać swoje produkty w całej Unii. Również Pani może łatwo kupić towar wyprodukowany w innym kraju. Perypetie, jakie mieli Brytyjczycy po Brexicie, pokazują, jakie to jest ważne. Wiele przedsiębiorstw musiało tam ograniczyć swoją działalność, bo nie było w stanie wysłać do swoich kontrahentów na kontynencie towarów, jak to robili przez wiele lat. Również dla zwykłych Brytyjczyków okazało się skomplikowane lub nieopłacalne zamówienie np. paczki ubrań z Włoch.

■ **Z tym, że ja mogę łatwo nabyć ubrania z Włoch, to prawda. Ale nie do końca zgadzam się z argumentem o korzyściach dla naszych przedsiębiorstw. Obawiam się raczej, że to nasza gospodarka została zdominowana przez gigantów z Niemiec czy Francji.**

– Nie wiem, dlaczego panuje takie przekonanie. To są chyba jakieś kompleksy i brak wiary w nasze możliwości. Wiele danych pokazuje, że jest zupełnie na odwrót. Nasz eksport towarów i usług do UE wzrósł przez ostatnie 17 lat pięciokrotnie! W tym samym czasie import jedynie trzykrotnie. Dziś mało kto pamięta, ale kiedyś Polska była państwem z chronicznym deficytem w handlu zagranicznym. Dziś mamy sporą nadwyżkę. I osiągnęliśmy ją właśnie dzięki handlowi z państwami Unii, bo w handlu z resztą świata dalej mamy deficyt. A inwestujące u nas zagraniczne firmy zatrudniają polskich pracowników, płacą im pensje, kupują u lokalnych podmiotów, zwiększając ich przychody i płacąc też VAT. Aż tak bardzo bym więc na nie nie psioczył. A jeżeli niektóre z nich, jak słyszymy, próbują unikać opodatkowania, to i tak nie ma to związku z naszym członkostwem w Unii.

■ **Podaje Pan abstrakcyjne liczby. Ale dla przeciętnego Polaka najbardziej widocznym efektem członkostwa są jednak te nowe drogi.**

– Bo przeciętny Polak nie przekłada tych liczb na swoją codzienność.

■ **A da się to zrobić?**

– Tak, próbowaliśmy. I z różnych symulacji wyszło, że gdyby w 2004 roku Polska nie weszła do Unii, dochód przeciętnego Polaka byłby dzisiaj mniejszy o 1.400 zł brutto miesięcznie, co jest znaczną kwotą. Jednocześnie nasze dochody byłyby na poziomie dochodów mieszkańców Bułgarii – obecnie najbiedniejszego państwa Unii.

■ **Czy Unia Europejska ma też jakieś minusy?**

– Oczywiście, zawsze są minusy, Unia absolutnie nie jest tworem idealnym.

■ **A co Pan sądzi np. o stanie demokracji w Unii? Niektórzy twierdzą, że Unia jest mało demokratyczna.**

– Demokracja w Unii jest taka, jak w jej państwach członkowskich. Parlament Europejski jest wybierany w demokratycznych wyborach, a wszyscy członkowie innych najważniejszych unijnych instytucji to osoby proponowane lub wskazane przez rządy krajów członkowskich. Bez zgody państw w Unii nie mogą zapaść żadne ważne decyzje.

■ **Unia czasem jest mało skuteczna. Np. szczepienia na COVID w USA rozpoczęły się nieco szybciej niż w Europie.**

– Być może. Ale żeby zwiększyć oczekiwania wobec Unii, musielibyśmy przekazać jej znacznie większe kompetencje. Takie sprawy, jak: polityka zagraniczna, bezpieczeństwo, wymiar sprawiedliwości, edukacja, zdrowie czy podatki dalej należą do kompetencji poszczególnych państw. I to się z pewnością w najbliższym czasie nie zmieni.

■ **To nie muszę się obawiać, że w Brukseli i Berlinie będą podejmowane kolejne decyzje, dotyczące tego, co się dzieje u nas?**

– Co się Pani tak uczepiła tego Berlina?

■ **No bo tam zapadają najważniejsze decyzje, dotyczące tego, co się dzieje w Unii.**

– Nieprawda. Niemcy są jednym z 27 państw członkowskich. Oczywiście największym, ale, jeszcze raz powtarzam, wszystkie najważniejsze decyzje muszą być zaakceptowane przez Radę Unii i jej Parlament. A tam głos polskich przedstawicieli jest, proporcjonalnie do liczby ludności, nawet silniejszy, niż niemieckich. Przeprowadzone przez nas badanie dowodzi zresztą, że wiele małych państw ma znacznie większy wpływ na decyzje w Unii, niż wynikałoby to z ich wielkości – np. Litwa czy Finlandia. Często zależy to więc od umiejętnej polityki i przede wszystkim od kompetencji przedstawicieli danego kraju. Wybierajmy więc kompetentne osoby do unijnych instytucji!

■ **Niedawno, na zaproszenie Fundacji Schumana i Fundacji Konrada Adenauera, w ramach programu Europa dla Obywateli spotkali się mieszkańcy różnych krajów, aby rozmawiać o współczesnych wyzwaniach w Europie. Na co wskazali?**

– Dzisiaj oczywiście wszystko przysłoniło bezpieczeństwo. Ważne są także przeciwdziałanie inflacji, praca dla młodych ludzi i stan środowiska naturalnego. Nasi goście oczekują, że zarówno Unia, jak i państwa członkowskie zajmą się w najbliższym czasie tymi problemami. Obyśmy musieli się z nimi mierzyć jak najkrócej!

Współfinansowany w ramach unijnego programu „Europa dla obywateli"

SCHUMAN

Wsparcie Komisji Europejskiej dla publikacji tego materiału nie stanowi poparcia dla treści, które odzwierciedlają jedynie poglądy autorów, a Komisja nie może zostać pociągnięta do odpowiedzialności za jakiekolwiek wykorzystanie informacji w niej zawartych.

eprasa.pl 3c460b41f9

Szpilki Zaczyńskiej

Przepis na masakrę

PiS już nam zaserwował katastrofę finansową, teraz majstruje przy przepisie na masakrę.

O tym, że rozdawnictwo (500+, kolejne emerytury i rosnące płace minimalne) to przepis na nieuniknioną katastrofę gospodarczą, było wiadomo od początku. Przyzwyczajanie ludzi do brania, to odzieranie ich z tego, z czego Polacy słynęli: zaradności, siły przetrwania, nawet cwaniactwa. W PRL-owskiej komunie się kombinowało i „załatwiało" sprawy. I żyło się „potąd!". W komunie pisowskiej króluje „daj!" i „to nam się należy".

Już nie zaradni, mało cwani, z tłustymi brzuchami od kiełbasy i nicnierobienia, prawdziwi Polacy będą teraz mogli strzelać. Strzelnica w każdym powiecie! A do obsługi karabinów powinny się wziąć już dzieci, gdy tylko skończą podstawówkę (w I klasie szkoły średniej) - uznał minister Czarnek, pozując dla mediów z karabinem na jednej z otwieranych wirtualnych strzelnic. Pozując niefachowo zresztą, trzymając spluwę za magazynek i nieumiejętnie opierając kolbę o ramię, co mu natychmiast wytknięto. Ale cóż, taki z niego macho, jak z feministki kobieta pełna cnót niewieścich...

Co nam wyjdzie z połączenia prawdziwego Polaka, czekającego na deszcz obfitości, który mu się należy, z kowbojem ze spluwą w ręce? Chyba nie chcę wiedzieć... Ma taki prawdziwy Polak dużo czasu (pracować mu się nie opłaci, bo przecież z 500+ dostanie tyle lub więcej, co wytyrałby na etacie, a głupi nie jest, liczyć to on potrafi). Ma uzasadnione pretensje i ogarnia go niezadowolenie (jak to masło za 10 zł, a chleb za 11?!). Widzi wokół siebie IDEOLOGIĘ. Tęczową. A przecież od prawdziwego Polaka oczekuje się, że tęczowemu to ryja trzeba obić, a lewakowi tym bardziej. Przy czym przy tęczowym to wie nawet, o co chodzi: o LGBT, czyli o życie nie po bożemu, jak chłop z babą. Nie do końca wie jednak, o co z lewakami chodzi. Bo co, to wyznawca Lewicy? Że komunista? Ale przecież pisowcy to najgorsi współcześni komuniści... Tu się prawdziwy Polak gubi, a zapytany o lewactwo, odpowiada jedynie: zagrażają naszym świętościom! Rodzinie! Czyli, co? Też LGTB? Ale chyba lepiej nie dociekać. Bo przyparty do muru prawdziwy Polak gubi się. „W ciula mnie robisz?" - pyta groźnie i marszczy z namysłem czoło.

I tu robi się niebezpiecznie. Bo prawdziwy Polak ma mieć dostęp do spluwy...

Dużo wolnego czasu, niezadowolenie, frustracja, lewacy dookoła i broń pod ręką... To przepis na masakrę. W społeczeństwie, które pod rządami PiS zatraciło kompas moralny (Praworządność? - a co to? Przyzwoitość? - ty, inteligent, daj se spokój z takimi wyrazami!), patriotyzm pojmuje jako symbol dziecka w za dużych butach, dzierżącego karabin, a nie jako obywatelska postawa, i ciągle oczekuje, że mu się coś da, a nie że na coś zapracuje - brakuje tylko ułatwionego dostępu do broni i nauki obsługi karabinu wśród dzieci...

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby

Na zielonej Ukrainie

No i sam nie wiem... Powiedzcie, jak się teraz mówi? - Rosja napadła na Ukrainę? Czy Rosja napadła w Ukrainę? Bo już nie nadążam z tymi wszystkimi poprawnościami.

Słyszałem, że „na Ukrainie" jest nieładne. Przyimek „na" to podobno przejaw naszej narodowej pychy: „Na Ukrainie", „na Litwie", „na Białorusi"... Każde „na" pobrzmiewa sarmackim kolonializmem oraz imperialnymi urojeniami. Powinno więc być zakazane.

Zakazane albo i nie zakazane. Istnieje bowiem całkowicie odmienna, powiedzmy: gramatyczno-serdeczna, interpretacja przyimkowej różnorodności. Chłodny, beznamiętny i oficjalny przyimek „w" mamy dla wszystkich. Dlatego: „w Egipcie", „w Mongolii" i „w Niemczech"... Przyimek „na" ma natomiast charakter swojski, zarezerwowany dla tradycyjnie bliskich znajomych oraz przyjaciół: na Węgrzech, na Słowacji, na Ukrainie...

Dlaczego „na Majorce" i „na Krecie", ale „w Hiszpanii" i „w Grecji"? To akurat jasne - Majorka i Kreta są wyspami. A z wyspami jest tak, że generalnie jest się „na wyspie", a nie „w wyspie". To samo dotyczy półwyspów. Jeśli wakacje, to polecam na Florydzie albo na Peloponezie, ewentualnie na Helu. Żelaznej logiki proszę jednak od polszczyzny nie wymagać. Taka Wielka Brytania na przykład, jest wyspą... Tymczasem królowa Elżbieta II panuje nie „na", lecz „w Wielkiej Brytanii". Australia też jest wyspą, a nikt nie twierdzi, że kangury podskakują „na Australii".

Interesującą interpretację gramatycznej kwestii „na" oraz „w" zaproponował w „Rzeczpospolitej" prof. Marek A. Cichocki. Jego zdaniem wyrażenie „na Ukrainie" „wynika z historycznej ewolucji politycznego, wieloetnicznego narodu I Rzeczypospolitej. Zgodnie z tą tradycją Wielkopolska i Małopolska należały do pierwszych historycznie ziem polskich. Dlatego do dzisiaj mówimy »w Wielkopolsce« czy »w Małopolsce« w przeciwieństwie do wszystkich innych ziem, które później dołączyły do politycznej wspólnoty".

No dobrze... Ale mówimy też „na Śląsku" i „na Kujawach". A krainy te zdaje się dołączyły (zostały dołączone) do domeny Piastów wcześniej niż Kraków. Dlaczego mówimy: „na Podlasiu", „na Lubelszczyźnie", „na Mazowszu", ale „w Wielkopolsce" i „w Małopolsce"? Być może dlatego, że mówimy „w Polsce", a nie „na Polsce". Co z kolei może wynikać z faktu, iż my, Polacy, nie jesteśmy z Polską specjalnie zaprzyjaźnieni. Jesteśmy natomiast zaprzyjaźnieni z Ukrainą, a podochoceni śpiewamy: „Wina, wina, wina dajcie, a jak umrę pochowajcie na zielonej Ukrainie...".

I gdy już, już wydaje się, że osiągnęliśmy językowe porozumienie w kwestii tego, że mówimy „na Ukrainie", wtedy wchodzi Juliusz Słowacki (cały na biało) i pisze jak gdyby nigdy nic: „Boże! kto ciebie nie czuł w Ukrainy błękitnych polach...".

DARIUSZ KUZIAK

Siedlecki Slam, czyli bitwa na wiersze

27 poetów zaprezentowało swoje wiersze podczas IV Siedleckiego Slamu Poetyckiego na skwerze przy fontannie.

Zasady uczestnictwa w imprezie zorganizowanej przez siedlecki MOK we współpracy z SGL „Witraż" były proste: autor czyta swoje utwory poetyckie, a jego wystąpienie nie może przekroczyć 3 minut. Wiersze czytane przez autorów oceniało siedmioosobowe jury z publiczności, wskazane przez organizatorów. Po każdej prezentacji jurorzy podnosili do góry tabliczki z liczbami od 1 do 5. Punkty były sumowane i wpisywane na tablicę, przy nazwisku poety (poetki). O kolejności występu decydowało losowanie karteczek z nazwiskami wrzuconymi wcześniej do kapelusza.

Najwyższe oceny jury (po 34 punkty) otrzymało czworo młodych poetów (są oni uczniami szkół średnich bądź studentami). Potrzebna więc była dogrywka. Autorzy znów czytali swoje wiersze, a jurorzy podnosili w górę tabliczki z punktami. Po dogrywce okazało się, że najwięcej punktów otrzymała **Maria Piotrowska**. Na drugim miejscu uplasowała się **Wiktoria Sadowiak**, na trzecim **Amelia Gaworek**, a na czwartym (wyróżnienie) **Jakub Todorski**. Zwycięzcy poeci otrzymali dyplomy i nagrody finansowe z rąk dyrektora MOK **Mariusza Woszczyńskiego**. **(sej)**

Zwycięzcy „bitwy na wiersze": Wiktoria Sadowiak, Maria Piotrowska, Amelia Gaworek i Jakub Todorski.

Pomóżmy Alicji

4-letnia Alicja, która uczęszcza na co dzień do okuniewskiego przedszkola (gmina Halinów), jest śmiertelnie chora. Ma guzy nowotworowe, między innymi blisko serca i tętnicy. Ich rozwój może spowodować nagłą śmierć. Jedyną na świecie metodą leczenia tego typu choroby jest terapia nowym, niedawno stworzonym w USA lekiem.

- Niestety w Unii Europejskiej ten lek jest dopiero warunkowo przyjęty i nierefundowany. A koszty jego stosowania są ogromne i przekraczają możliwości zwykłych ludzi, to prawie 1,5 mln zł - informuje **Adam Ciszkowski**, burmistrz gminy Halinów, który stara się zaangażować całą społeczność w pomoc małej mieszkance.

Zaczęło się od małej plamki koloru kawy z mlekiem. Mama dziewczynki skonsultowała ją z lekarzem. Dziecko przeszło szereg badań, a wyniki ścięły wszystkich z nóg. - Wtedy rozpoczął się nasz koszmar... Szok, rozpacz, płacz, panika. Milion emocji, których wcześniej nie znaliśmy... - relacjonuje mama dziewczynki. - Diagnoza brzmiała nieprawdopodobnie i zupełnie obco: neurofibromatoza. Nazwy „rak" i „nowotwór" przerażają, ale przynajmniej coś mówią. Tamta nie mówiło zupełnie nic. Dziś jednak wiemy, że to choroba genetyczna, nieuleczalna. Chociaż nikt w rodzinie

nie chorował, wadliwy gen znalazł się jakoś w genotypie Ali. Nikt nie wie, dlaczego.

Neurofibromatoza to koszmarna choroba. Charakteryzuje się powstawaniem guzów, także nowotworowych, w całym ciele. U 4-letniej Alicji guzy tworzą się w jamie brzusznej. Znaleziono zmianę w tętnicy kreskowej dolnej, nieoperacyjną z uwagi na umiejscowienie.

- Guz jest gigantyczny, ma 13 cm. Niestety, żaden lekarz nie podejmie się przecinania tętnicy. Alusia umarłaby na stole operacyjnym... Poza tym guzów jest jeszcze kilka. Jeden znajduje się blisko kręgosłupa - informuje mama dziewczynki.

Obecnie największym zmartwieniem jest gigantyczny guz przy tętnicy. Jeśli zacznie rosnąć - jak powiedział lekarz - czasu na zbieranie środków już nie będzie. Przed dwoma laty w USA został zarejestrowany lek na neurofibromatozę, który zmniejsza guzy powstałe na jej skutek. Nie jest jednak refundowany ani w Polsce, ani w Europie.

- Musimy zebrać minimum 500 tys. zł na pierwsze 6 miesięcy leczenia i sprowadzenie leku z USA. Życie naszej córeczki zostało wycenione, a kwota jest poza naszym zasięgiem. To największy cios dla rodzica: nie móc uratować własnego dziecka - dzieli się swoim smutkiem mama Alicji.

Burmistrz Halinowa apeluje o wsparcie Alicji i jej rodziców. - Pamiętajcie, że dobro zawsze wraca do człowieka, a każde, nawet najbardziej symboliczne wsparcie jest tu dobrym uczynkiem, taką cegiełką czy przysłowiowym ziarnkiem. Bardzo proszę, nie bądźcie obojętni, pomóżcie.

Oprócz zbiórki internetowej burmistrz planuje promowanie tej akcji w skali ogólnopolskiej, zwłaszcza w środowisku samorządowców. Do akcji włączyło się również wielu mieszkańców Okuniewa, całej gminy Halinów i okolic. Już niedługo w Michałowie odbędzie się Piknik Rodzinny na rzecz pomocy dla Alicji, a podczas Pikniku specjalny mecz siatkówki Drużyny Burmistrza z reprezentacją Reszty Świata.

Alicji można pomóc na portalu „siepomaga" :https://www.siepomaga.pl/alicja-stabinska

TOMASZ MARKIEWICZ

Złote gody w Korytnicy

W Urzędzie Gminy Korytnica spotkały się pary, które w ubiegłym roku obchodziły jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego.

Małżonkom, którzy świętowali złote gody, Prezydent RP przyznał Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Medale jubilatom wręczał wójt gminy Korytnica **Stanisław Komudziński**. Był też słodki poczęstunek oraz występy artystyczne w wykonaniu **Wiktorii Standziak** i **Karoliny Bajer**, uczennic Szkoły Podstawowej w Korytnicy.

Medale otrzymali: Zofia i Zdzisław Brzeziccy, Celina i Leszek Denisowie, Janina i Piotr Komudowie, Danuta i Marian Książkowie, Leokadia i Kazimierz Kurowie, Alina i Kazimierz Lubińscy, Elżbieta i Wiesław Powierzowie, Irena i Mieczysław Roguscy, Elżbieta i Fredeusz Szymańscy, Irena i Tadeusz Świętochowscy oraz Marianna i Władysław Żabokliccy. **(sej)**

fot. arch. UG w Korytnicy

W Hołubli powstał Dom Seniora

Mają być szczęśliwi

W tym tygodniu w Hołubli zaczął działać Dom Seniora. To idealne miejsce dla osób starszych, które wymagają pomocy innych, ale jeszcze chcą być samodzielne. Docelowo w Domu opiekę będzie miało 15 osób. Każda z nich może mieszkać we własnym pokoju, urządzonym nowocześnie, a jednocześnie dostosowanym do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

Dom jest prowadzony przez Grupę Centrum, która ma już doświadczenie w prowadzeniu podobnych placówek. Spółka prowadzi Zakłady Opiekuńczo-Lecznicze w Oleśnicy i Krynce k. Łukowa. Żeby się tam dostać, trzeba poczekać w kolejce. Oba ośrodki cieszą się bardzo dobrymi opiniami wśród pacjentów i ich rodzin.

Dom Seniora w Hołubli powstaje w budynku, w którym kiedyś mieściła się... porodówka. Przez lata budynek stał opuszczony, aż przejęli go nowi właściciele. W tej chwili na parterze budynku znajduje się przychodnia, na górnych piętrach przygotowano pomieszczenia pod Dom Seniora.

– Nie będzie jednak żadnych problemów z komunikacją, bo w budynku jest winda – mówi **Dorota Fajnas,** kierownik Zakładów Opiekuńczo-Leczniczych i Domu Seniora w Hołubli.

Budynek jest przystosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami – korytarze i przejścia są szerokie, podobnie jak drzwi. W każdym pokoju znajdują się specjalistyczne łóżka dla osób, które mają problem z poruszaniem się.

– Chodzi o to, żeby nie odbierać nikomu samodzielności, żeby cały czas mogły prowadzić dotychczasowy tryb życia – mówi Dorota Fajnas.

Przez całą dobę będą się znajdować pod opieką opiekunów medycznych. Jako że na parterze budynku znajduje się przychodnia, opieka lekarska również będzie zapewniona. Od poniedziałku do piątku podopieczni będą korzystać również z porad fizjoterapeuty i rehabilitantów, brać udział w zajęciach terapii zajęciowej.

– Na terenie Domu opieki mamy też miejsce do modlitwy – dodaje Dorota Fajnas. – Obok jest z kolei bardzo duży teren, w przyszłości powstanie tu piękny ogród. Mamy nadzieję, że w jego tworzeniu pomogą nam nasi podopieczni. Jeśli ktoś będzie chciał, będzie mógł sam zajmować się ogrodnictwem.

Każdy z pokoi w Domu Seniora jest urządzony tak jak w domu, z dodatkami symbolizującymi bliski kontakt z naturą: mchem, lasem itd. – To wcale nie przypadek – dodaje Dorota Fajnas. – Tuż obok mamy duży las i samą naturę. Nasz Dom jest idealny dla tych, którzy nie chcą przebywać w zgiełku miasta, tylko w ciszy i spokoju.

Dom Seniora w Hołubli będzie świadczył usługi wyłącznie komercyjne. Miesięczny koszt pobytu to ok. 4 tysięcy złotych.

– Wiemy, że za dzień opieki nad seniorem w jego własnym domu często płaci się opiekunom ok. 100 złotych. – mówi Dorota Fajnas. – W tym nie ma kosztów wyżywienia. U nas opieka jest całodobowa, z wyżywieniem i stałą kontrolą wykwalifikowanej kadry. Koszty więc nie są wysokie. Zdarza się, że na odpłatność za pobyt zrzuca się kilkoro dzieci starszej osoby. Żadna z nich nie może sobie bowiem pozwolić na to, by porzucić swoją pracę i zająć się wyłącznie rodzicem. Zresztą, na szczęście coraz częściej przestajemy zwracać uwagę na pokutujące przeświadczenie, że tylko rodzina zajmie się starszym człowiekiem najlepiej. Na to trzeba mieć nie tylko środki finansowe, ale też odpowiednią wiedzę. I my ją mamy. I mamy też ogromne pokłady cierpliwości, co jest bardzo ważne w opiece nad schorowanymi ludźmi.

W Domu Seniora w Hołubli będzie również oferowana tzw. opieka wytchnieniowa – czyli możliwość krótkoterminowego pobytu.

– Zdarza się, że opiekun starszej osoby sam się musi sobą zająć, pójść do szpitala, na rehabilitację czy wyjechać do sanatorium – dodaje Dorota Fajnas. – Wtedy my możemy przejąć opiekę nad taką osobą.

W Domu Seniora w Hołubli podopieczni będą mogli uczestniczyć chociażby w przygotowywaniu posiłków. Na miejscu jest bowiem kuchnia.

– Oczywiście obiady będą dowożone, ale śniadania czy kolacje będzie można przygotować wspólnie z opiekunem. Chodzi o to, by naszym podopiecznym nie odbierać samodzielności. Czasem zrobienie kanapki daje poczucie, że jeszcze sobie z życiem radzą. Nawet jeśli coś ma się rozlać czy pobrudzić. Jak się rozleje, to my posprzątamy. Naszej pracy przyświecają zasady: pensjonariusz ma żyć bez bólu i cierpienia, dobrze się wysypiać, być najedzonym, robić to, co lubi i po prostu być szczęśliwy.

NEODERM
ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)
08-110 Siedlce
tel. 507 144 206
neoderm.pl
Otwarte:
pon. – pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00
KLINIKA DERMATOLOGII I MEDYCYNY ESTETYCZNEJ
Nowość w Siedlcach!
• GINEKOLOGIA ESTETYCZNA
• LASEROWE LECZENIE NIETRZYMANIA MOCZU
• SEKSUOLOGIA
Promocja!
-30% na pakiet 2 zabiegów laserowych

Dom SENIORA w Hołubli
ul. Siedlecka 68
08-107 Paprotnia
ZAKRES ŚWIADCZEŃ
• OPIEKA LEKARSKA
• OPIEKA PIELĘGNIARSKA
• REHABILITACJA
• TERAPIA ZAJĘCIOWA
Oferujemy pobyty całodobowe stałe lub krótkoczasowe (wytchnieniowe).
ZAPRASZAMY DO KONTAKTU
517 016 511
GRUPA CENTRUM
www.centrum.med.pl

OPTYK ALFA
- Optometryczne badania wzroku
- Aplikacja soczewek kontaktowych
- Terapia widzenia
- Realizacja recept
- Serwis okularów
SALON UL. TRAUGUTTA 32, 506-106-406
SALON UL. STARY RYNEK 5, 574-101-919
MIŃSK MAZOWIECKI
OPTYKALFA.PL
Najlepsze okulary dla Ciebie i Twojej rodziny...

FOCUSCLINIC®
nowoczesna stomatologia
NOWOCZESNE LECZENIE BEZZĘBIA
601 84 07 84
Mińsk Mazowiecki, ul. Warszawska 141

O dobre imię mojego taty...

- Czy panu chodzi głównie o to, żeby otrzymać odszkodowanie za śmierć ojca? - tak brzmiało pierwsze pytanie, jakie zadano mi w prokuraturze - mówi pan Rafał, syn tragicznie zmarłego mężczyzny. - Byłem zaszokowany. Odpowiedziałem, że nie chodzi mi o pieniądze, ale o dobre imię taty.

Ta śmierć była tym bardziej bolesna, że można jej było uniknąć. Syn mężczyzny, który zginął podczas pracy w jednej z pieczarkarni w gminie Skórzec, zapowiadał, że nie ustanie w zabiegach o ujawnienie prawdy i okoliczności, w jakich zginął jego ojciec. I choć właściciel firmy zapewniał, że do dramatu nie doszło na skutek zaniedbań z jego strony, rodzina ofiary nie dawała temu wiary.

- Tata był bardzo sumienny, pracował w tej pieczarkarni od wielu lat - mówił zaraz po wypadku pan Rafał. - I dowiodę, że to pracodawca zawinił, że tata musiał wchodzić na drabinę, zupełnie nieodpowiednią do czynności, które miał wykonać. A do tego na znaczną wysokość. Uważam, że w tym zakładzie złamano przepisy BHP. Zresztą to nie pierwszy podobny wypadek, do jakiego w tej pieczarkarni doszło.

ŚLEDZTWO UMORZONE

W podobnych sytuacjach policja wszczyna śledztwo pod nadzorem prokuratora. Także w tym wypadku, w końcu ubiegłego roku, wszczęto postępowanie.

- Ma ono wyjaśnić, czy osoba odpowiedzialna za BHP w tej firmie odpowiednio wypełniała obowiązki i czy do śmiertelnego wypadku doszło na skutek czyichś zaniedbań - mówiła prokurator rejonowa w Siedlcach, **Katarzyna Wąsak**.

- Byłem na miejscu wypadku - informował inspektor PIP w Siedlcach. - Pracownik spadł z drabiny, z wysokości około 2,5 metra, na betonowe podłoże. Zmarł po przewiezieniu do szpitala. Będziemy ustalali okoliczności zdarzenia i to, czy były jakieś nieprawidłowości.

Niedawno śledztwo w sprawie tragicznego zdarzenia w pieczarkarni zostało umorzone. Syn ofiary, pan Rafał, nie daje za wygraną. Właśnie złożył zażalenie na takie postanowienie.

- Nie pozwolę, aby ta sprawa została zamieciona pod dywan - mówi. - Mam już dowody, że wiele rzeczy jest tu co najmniej bardzo wątpliwych. Chodzi między innymi o podpisy mojego taty na dokumentach, które w tej sprawie mają wręcz zasadnicze znaczenie. Kiedy je oglądałem zaraz po tragicznym wypadku, wzbudziły moje podejrzenia. Już na pierwszy rzut oka zaważyłem, że podpisy mojego taty nie zostały złożone przez niego własnoręcznie. Moim zdaniem zostały sfałszowane, choć nie wiem, przez kogo. Załatwialiśmy wspólnie z tatą wiele różnych spraw urzędowych. Dobrze znałem jego podpis. I teraz mam już praktycznie pewność, że moje wątpliwości były zasadne.

OPINIA GRAFOLOGA

Syn zmarłego zasięgnął w tej sprawie opinii grafologa z listy specjalistów, których opinie są wykorzystywane przez sądy. I choć opinia nie może być w pełni wiarygodna (do oceny przedstawiono ksero dokumentów), to potwierdza ona podejrzenia syna ofiary.

W wielostronicowej analizie, grafolog stwierdza w ostatecznych wnioskach, że: *„Przy założeniu, że kopie dostarczonych rękopisów nie zostały przerobione graficznie (są identyczne w stosunku do oryginałów) to ilość ujawnionych w zestawianych kopiach sygnatur podobieństw i różnic cech grafizmu osobniczego pozwala na sformułowanie stwierdzenia, że nie można wykluczyć, że sygnatury (...) nie zostały nakreślone przez tę samą osobę, której rękopisy o funkcji podpisów zostały przedłożone do badań, jako materiał porównawczy".*

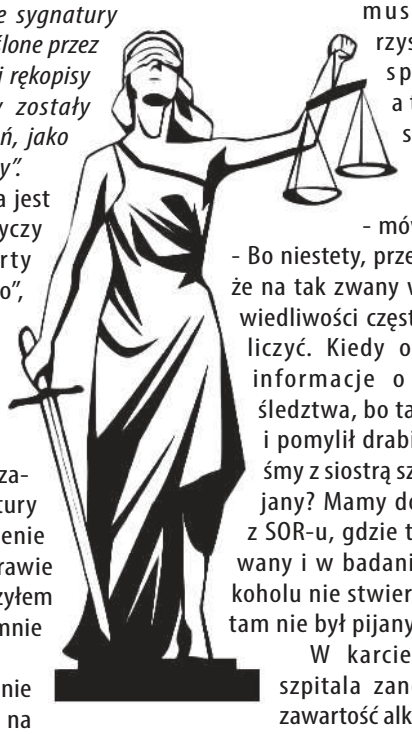

- Opinia grafologa jest tak ważna, bo dotyczy dokumentacji „Karty Szkolenia Wstępnego", a więc kwestii związanych z bezpieczeństwem i higieną pracy - mówi pan Rafał. Dlatego zaraz po uzyskaniu opinii zaniosłem do prokuratury zażalenie na umorzenie postępowania w sprawie śmierci taty. Dostarczyłem też uzyskane przez mnie opinie grafologiczne.

Syn ofiary na tym nie poprzestał. Złożył też na policji „zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa", które miało polegać na sfałszowaniu podpisów ojca, zresztą nie tylko w odniesieniu do „Karty Szkolenia Wstępnego", ale także na „Oświadczeniu i obowiązkach, przepisach i zasadach bezpieczeństwa i higieny pracy" oraz świadectwie pracy.

- Postanowiłem zawiadomić policję, bo uznałem, że ci, którzy dopuścili się podrobienia podpisów, mogli się przyczynić do śmierci mojego taty - dodaje pan Rafał. - Uważam, że chodziło tu o celowe mataczenie w śledztwie. Jeśli się tej sprawy nie wyjaśni, nie ukarze winnych, to nadal będzie dochodziło do narażania ludzi na utratę życia i zdrowia.

SKĄD ALKOHOL?

Syn ofiary ma więcej watpliwości dotyczących wypadku w pieczarkarni. Chodzi między innymi o to, że w uzasadnieniu o umorzeniu śledztwa policja napisała, że w próbce krwi ofiary wykryto (opinia Biura Ekspertyz Sądowych w Lublinie) obecność alkoholu etylowego (0,27 promila).

- Broniąc dobrego imienia taty, musiałem korzystać z opinii specjalistów a także sam się stać specjalistą w wielu sprawach - mówi pan Rafał. - Bo niestety, przekonałem się, że na tak zwany wymiar sprawiedliwości często nie można liczyć. Kiedy otrzymaliśmy informacje o umorzeniu śledztwa, bo tata był pijany i pomylił drabiny, przeżyliśmy z siostrą szok. Jak to pijany? Mamy dokumentację z SOR-u, gdzie tata był ratowany i w badaniach krwi alkoholu nie stwierdzono. To co, tam nie był pijany?

W karcie wypisu ze szpitala zanotowano, że zawartość alkoholu wynosi 0,04 g/L. W tym samym dokumencie jest informacja, iż norma zawartości alkoholu we krwi wynosi 0,2.

- Ani policja, ani prokuratura takiej karty ze szpitala nie pobrały. Ta śladowa ilość alkoholu z badania w szpitalu wynikła zapewne z faktu, że tata bardzo lubił cukierki z likierem. Trzy takie cukierki znaleźliśmy u taty w ubraniu, w tym, w którym doznał śmiertelnego wypadku. A że tak je lubił, włożyliśmy mu takie cukierki do trumny – mówi syn.

Skąd w dokumencie o umorzeniu śledztwa wzięła się informacja o zawartości alkoholu na poziomie 0,27 promila?

- Jest to poziom alkoholu ustalony w czasie sekcji zwłok - tłumaczy syn. - A sekcja była wykonywana dopiero w piątej dobie od śmierci taty. - Po takim czasie, na skutek naturalnych procesów, wytwarza się alkohol endogenny w stężeniu od 0,3 do nawet 1,5 promila. A w przypadku taty było to tym bardziej prawdopodobne, bo w czasie upadku z wysokości zostały uszkodzone organy wewnętrzne i wiele krwiaków.

MAMY WĄTPLIWOŚCI

Ojciec pana Rafała był ubezpieczony w dwóch firmach, i to na znaczne sumy.

- Większość kwoty ubezpieczenia już otrzymaliśmy - wyjaśnia syn. - Obie firmy pobrały dokumenty z SOR i inną dokumentację. Z pewnością wszystko badały dokładnie i gdyby miały jakikolwiek dowód, że tata był pod wpływem alkoholu, nie wypłaciłyby nam ani złotówki.

- Zapoznałem się z zeznaniami świadków i widać w nich, że ta sama osoba przedstawia różne wersje - dodaje. - W zeznaniu złożonym chwilę po wypadku twierdził, że obaj z tatą używali niewłaściwej drabiny i dodał, że nie wie nawet, jak wygląda prawidłowa drabina. A późniejsza wersja zeznania w sprawie drabin, nie wnikając w szczegóły, jest już zupełnie inna. Poza tym dlaczego karetka pogotowia została wezwana do taty dopiero po 40 minutach od wypadku?

Rodzina zmarłego ma wiele wątpliwości. Liczy, że policja i prokuratura je wyjaśnią. Dlatego domaga się wznowienia postępowania.

- Przechodzimy z siostrą żałobę i jesteśmy wręcz zdruzgotani tą sytuacją - mówi pan Rafał. - Tata wychowywał nas sam, bo mama zmarła, kiedy byliśmy mali. To był uczciwy, pracowity i szanowany człowiek. Urodził się i wychował w Olszycu Szlacheckim i ludzie z tej wsi mogą potwierdzić moje słowa. A całe odszkodowanie, które otrzymaliśmy, wykorzystamy, aby bronić dobrego imienia taty.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

O G Ł O S Z E N I E

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM NA SPRZEDAŻ DREWNA, POZYSKANEGO Z WYWROTÓW NA TERENIE MUZEUM TREBLINKA.

Dyrektor Muzeum Treblinka.
Niemiecki nazistowski obóz zagłady i obóz pracy (1941-1944)
ogłasza pisemny przetarg nieograniczony
na sprzedaż drewna wielkowymiarowego,
pozyskanego z wywrotów na terenie Muzeum Treblinka.

1. Przedmiotem przetargu jest sprzedaż składników majątku ruchomego, tj. sprzedaż drewna wielkowymiarowego – sosna, pozyskanego z wywrotów na terenie Muzeum Treblinka, w ilości i za cenę wywoławczą brutto:
   1) Drewno wielkowymiarowe w pierwszej klasie grubości - 31,82 m³
   2) Drewno wielkowymiarowe w drugiej klasie grubości - 33,33 m³
   3) Drewno wielkowymiarowe w trzeciej klasie grubości - 3,57 m³
   RAZEM: 68,72 m³ (106 szt.)
   CENA WYWOŁAWCZA DREWNA BRUTTO - **45 913,79 zł**
2. Ofertę należy złożyć w siedzibie Sprzedającego, tj. Muzeum Treblinka. Niemiecki nazistowski obóz zagłady i obóz pracy (1941-1944), Wólka Okrąglik 115, 08-330 Kosów Lacki na sekretariat lub przesłać pocztą (liczy się data wpływu do Muzeum) do dnia 10.06.2022 r. do godz. 10:00 w formie pisemnej w zabezpieczonej kopercie z napisem OFERTA NA ZAKUP DREWNA / NIE OTWIERAĆ do dnia 10.06.2022 r. do godz. 10:15.
3. Otwarcie ofert nastąpi **w dniu 10.06.2022 r. o godz. 10:15** w siedzibie Muzeum w budynku (sala konferencyjna) I piętro, Wólka Okrąglik 115, 08-330 Kosów Lacki.
4. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, tj. **4 591,38 zł**.

4.1. Wadium wnosi się wyłącznie w pieniądzu – przelewem na rachunek bankowy nr: 05 1020 1042 0000 8702 0394 7371 z dopiskiem: „wadium tytułem przetarg nieograniczony na sprzedaż drewna".

4.2. Wadium należy wpłacić przed upływem terminu składania ofert, tj. najpóźniej do dnia 10.06.2022 r. do godz. 10:00 (za termin wniesienia wadium przyjmuje się termin uznania na rachunku bankowym Sprzedawcy).

Ogłoszenie wraz ze szczegółowymi warunkami przetargu i załącznikami zamieszczone na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Muzeum Treblinka https://www.e-bip.org.pl/muzeumtreblinka/ w zakładce Ogłoszenia oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Muzeum.

Szczegółowe informacje dot. przetargu można uzyskać w siedzibie Muzeum Treblinka, Wólka Okrąglik 115, 08-330 Kosów Lacki, tel. 25 781 16 58.

W Hucie Dąbrowie

Na pikniku rodzinnym

Występy artystyczne, zawody w lekkiej atletyce dla młodzieży, zabawy dla najmłodszych, a dla wszystkich pokazy strażackie i lokalne smakołyki, oferowane na kiermaszu, przygotowanym przez koła gospodyń wiejskich z Huty Dąbrowy i Gołych Łazów oraz strażaków OSP z Podosia... W minioną sobotę w Hucie Dąbrowie w gm. Krzywda odbył się piknik rodzinny.

Jego inicjatorem był lokalny Klub Sportowy „Ar-Tig" z Huty Dąbrowy. Prezes klubu, **Grzegorz Osial** zdobył na ten cel dotację z Lubelskiego Urzędu Marszałkowskiego. Inicjatywę poparł radny sejmiku wojewódzkiego z PiS, **Ryszard Szczygieł**, który jest też przewodniczącym ciała opiniującego tego typu wnioski, składane do marszałka województwa.

fot. PGL

Na pikniku rodzinnym w Hucie Dąbrowie. Najmłodsi sportowcy byli uszczęśliwieni możliwością zdobycia medali w konkurencjach lekkoatletycznych. Na zdjęciu jeden ze zwycięzców zawodów sportowych dumnie prezentuje swe trofeum.

Program pikniku był bogaty. Oprócz wspomnianych już przedsięwzięć, miejscowy rzeźbiarz zorganizował warsztaty dla młodzieży. W okolicach sceny rozłożyli punkty handlowe przedsiębiorcy, oferujący wiele gadżetów, w tym ledowe błyskotki, chętnie używane przez uczestników wieczornego koncertu muzycznego. Były stoiska z cukrową watą i fastfoodowymi potrawami.

Zimno i deszcz nie odstraszyły amatorów rekreacji na świeżym powietrzu. Podczas wieczornej zabawy kończącej piknik nie brakowało chętnych do tańca. Wspólny wieczór w plenerze umilał zespół muzyczny „Kviatki". **(pgl)**

Gotujemy z laureatami konkursu o Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego

Laureaci Lauru

To konkurs, do którego najbardziej pasuje słowo... najsmaczniejszy. W tym roku już piętnasty raz koła gospodyń wiejskich, stowarzyszenia, gospodarstwa agroturystyczne, gospodarstwa ekologiczne, firmy i pojedynczy mieszkańcy walczyli o Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego. Celem konkursu jest promocja najlepszych produktów żywnościowych. Wygrana to niekwestionowany prestiż dla zwycięzców, ale także (a może przede wszystkim) Laur stanowi promocję zdrowej, smacznej i wyjątkowej kuchni regionalnej!

W związku z 15-leciem Lauru Marszałka przypominamy niektórych zwycięzców i wyróżnionych z naszego podregionu. Na łamach „Tygodnika Siedleckiego" nie tylko poznamy ich i przygotowane przez nich konkursowe produkty. Laureaci Lauru specjalnie dla naszych Czytelników opowiedzą też o zdrowej żywności, zdrowym stylu życia, a niektórzy z nich przedstawią również swoje ulubione regionalne przepisy.

fot. MS

*– By upiec chleb, potrzeba kilku prostych składników: mąka, woda, sól i zakwas. Jednak trzeba wiedzieć, jak to zrobić – podkreśla **Wojciech Radzikowski**.*

Bardzo ważne jest odpowiednie „prowadzenie" zakwasu. Bo trochę inaczej przygotowuje się chleb w zimny dzień, trochę inaczej, gdy jest ciepło. Inaczej, gdy pada deszcz. Gdyby w Ratuszowej stosowali gotowe mieszanki, takie elementy nie grałyby roli. Ale w tej piekarni dystrybutorzy mieszanek nie mają czego szukać.

Tu chleby są wypiekane na zakwasie, który jest prowadzony od ponad 90 lat!

U Radzikowskich w Ratuszowej

Najstarszą istniejącą do tej pory siedlecką piekarnię założył w 1930 roku **Stanisław Wereda**, dziadek obecnych właścicieli. Lokal miał 35 m² i od początku mieścił się naprzeciwko siedleckiego „Jacka". Potem piekarnię przez długi czas prowadziły kobiety: najpierw matka **Julianna Wereda** z synem **Ryszardem Antolakiem**, później jej córka **Danuta Radzikowska** z mężem **Antonim**. Teraz prowadzą ją trzej bracia: **Dariusz, Mirosław** i **Wojciech Radzikowscy**. Zmienia się zarządzanie firmą, ale przepisy na chleb i bułki pozostają niezmienne od lat.

fot. AK

W latach 30. ubiegłego wieku Stanisław Wereda chleb piekł w nocy, a rano rozwoził go po okolicznych targach i gospodach. Podczas okupacji, gdy w Siedlcach pojawili się Niemcy, Julianna Wereda musiała piec chleb dla okupantów. Ryzykując życie, część wypieków przekazywała Żydom ze znajdującego się obok getta. Gorzej było, gdy w Siedlcach zjawili się Rosjanie. Oni też wymagali pieczenia chleba dla siebie, tyle że rozliczali piekarzową z każdego grama mąki. Nie pozwalali jej wziąć dla swoich dzieci nawet bochenka chleba.

W czasach komunizmu mimo niesprzyjających warunków do prywatnej działalności, Radzikowscy zaopatrywali w chleb niemal wszystkie okoliczne GS-y.

Szybki rozwój gospodarki rynkowej i globalizacja wymusiły zmiany w małej firmie. Gdy przejęli ją synowie Danuty Radzikowskiej, przeprowadzili restrukturyzację. Przebudowano piekarnię, rozszerzono asortyment, w sklepie dodatkowo tworząc klimatyczną kawiarenkę w centrum miasta. Tylko przepisu na chleb nie zmieniono.

– Do upieczenia chleba potrzebne są proste składniki, jedynie mąka, woda, sól, zakwas no i czas – mówi Wojciech Radzikowski. – Trzeba też wiedzieć, jak prowadzić zakwas i ciasto.

– Globalizacja z jednej strony zwiększa dostęp do produktów żywnościowych, a z drugiej powoduje zanikanie tradycji i eliminowanie żywności regionalnej i lokalnej – dodaje. Za cel postawił sobie promocję lokalnej żywności. Dzięki temu w Siedlcach powstał mazowiecki oddział Polskiej Izby Produktu Regionalnego i Lokalnego, promujący nasze lokalne produkty.

W Ratuszowej można od 5 rano codziennie kupować tradycyjne znane pieczywo, w tym: bułki poznańskie, kajzerki, grahamki, chleby razowiec marszałkowski, razowy ratuszowy, bagietki, naturalne ciasta i ciasteczka.

Produkty z Ratuszowej należą do Sieci Dziedzictwa Kulinarnego, posiadają znak Jakość Tradycja. Chleby marszałkowski i ratuszowy z Piekarni Radzikowskich zdobywały nagrody na wielu targach i konkursach. Są polecane przez lekarzy diabetologów dla osób chorych na cukrzycę.

Ten chleb można przechowywać tydzień, a w lodówce nawet dłużej.

– Mamy coraz liczniejszą rzeszę klientów w Siedlcach i w całej Polsce, bo rośnie świadomość społeczna, dotycząca zdrowej, dobrej tradycyjnej żywności – dodaje Wojciech Radzikowski. **(JJ)**

Mazowsze. serce Polski

Materiał powstał przy wsparciu
Samorządu Województwa Mazowieckiego

– Tę apkę stworzono nie po to, żeby utrudniać życie – mówi burmistrz Łukowa.

Całe miasto w kieszeni

Łuków ma aplikację miejską. Mieszkańcy znajdą w niej: prognozę pogody, rozkład jazdy autobusów, zapowiedzi imprez, przewodnik po ciekawych miejscach czy informacje o segregowaniu śmieci.

A w przyszłości program będzie umiał jeszcze więcej.

– Takie programy to już standard. Zainwestowało w nie wiele miast w Polsce, choć zwykle nieco większych od Łukowa. Bo dzisiaj smartfony lub tablety są zawsze w kieszeni czy pod ręką, więc korzystają z nich nie tylko ludzie młodzi, ale także ci w wieku 50+ – uważa burmistrz **Piotr Płudowski**.

Pomysł, by także Łuków wprowadził aplikację miejską, powstał w 2021 r. – Prace programistyczne, opracowanie treści oraz wyglądu aplikacji trwały kilka miesięcy – relacjonuje burmistrz. – Jesienią ubiegłego roku program był gotowy w „stanie surowym". Od tego momentu pracownicy urzędu miasta prowadzili wewnętrzne testy, dodawali i modyfikowali poszczególne elementy oraz wychwytywali błędy.

Dla mieszkańców aplikacja ŁUKÓW jest dostępna od końca maja. Program można pobrać za darmo w sklepach internetowych Google Play (urządzenia z systemem Android) i App Store (urządzenia z systemem iOS).

IMPREZY, ŚMIECI I...

Jak przekonuje urząd miasta, to naprawdę wielofunkcyjne narzędzie. Znajdziemy w nim na przykład informacje o urzędach i instytucjach miejskich. Przyda się również, jeśli chodzi o miejskie imprezy. Dzięki czytnikowi kodów QR można pobrać dodatkowe informacje na ich temat np. z plakatów. Aplikacja przypomni także o zbliżających się koncertach itp., a nawet pozwoli na ich ocenę. – To będzie informacja zwrotna, czy te wydarzenia są cenne z punktu widzenia mieszkańca, czy raczej należy dokonać zmian – komentuje burmistrz.

A to nie wszystko. W łukowskiej apce mieszkańcy mogą znaleźć aktualny rozkład jazdy komunikacji miejskiej, a także dokładną prognozę pogody – na najbliższe godziny i kolejne dni. Oraz dane o stanie powietrza w Łukowie, bo sprawdza bieżące pomiary ze wszystkich czujników smogowych. Aplikacja ŁUKÓW w przejrzysty sposób pokazuje też, jak właściwie segregować odpady, i informuje, jaki pojemnik wystawić danego dnia. Poza tym pomyślano o specjalnym module, za pomocą którego można informować o uszkodzeniach i problemach w przestrzeni miejskiej (jak dziura w jezdni, wandalizm czy przepełnione śmietniczki). Zgłoszenia trafią bezpośrednio do odpowiednich służb.

Niektóre opcje programu są zarezerwowane wyłącznie dla mieszkańców. Aby je aktywować, wystarczy przyłożyć swoją Łukowską Kartę Mieszkańca do telefonu (z uruchomionym czytnikiem NFC). Dzięki aplikacji można także wyrobić sobie taką Kartę. Apka przyda się też tym, którzy odwiedzają Łuków. Z jej pomocą turyści mogą łatwiej odnaleźć najważniejsze punkty na mapie miasta, a specjalny audioprzewodnik oprowadzi ich po zabytkach.

Miasto już myśli o rozszerzaniu aplikacji. – Na pewno pojawią się nowe funkcje – zapowiada Piotr Płudowski. – Będą wśród nich możliwość płacenia za bilety w strefie płatnego parkowania oraz szlaki turystyczne. W zasadzie to funkcja tworzona z myślą o gościach Łukowa, ale myślę, że i mieszkańcy, którzy zechcą pogłębić wiedzę o historii miasta, chętnie z niej skorzystają. Kolejne moduły będą się pojawiać co jakiś czas. Na pewno ich wdrażanie będzie tańsze od stworzenia całej aplikacji.

Władze miasta zachęcają do instalowania aplikacji. fot: UM Łuków

DROGA I NIEPOTRZEBNA?

Burmistrz podkreśla, że władze miasta nie trzymały w tajemnicy prac nad programem. – Już ponad rok temu było to informacją publiczną. Ale nie spotkałem się wtedy z głosami krytyki. Trudno sobie je zresztą wyobrazić, bo takie aplikacje tworzy się nie po to, żeby utrudniać życie, ale żeby czynić je łatwiejszym. To kolejne narzędzie, „przybliżające" miasto mieszkańcom – dodaje.

Jednocześnie jest świadomy, że program spotka się nie tylko z pochwałami: – Zapewne pojawią się uwagi, czego brakuje albo co powinno wyglądać inaczej. Każdy z tych głosów będzie dla nas bardzo cenny.

A czy władze Łukowa są gotowe na ostrą krytykę? – Oczywiście – odpowiada Piotr Płudowski. – Na przykład taką, że spora część informacji, które można znaleźć w tej aplikacji, jest już dostępna w internecie. To prawda, ale aplikacja skupia je w jednym miejscu, gdzie można z nich intuicyjnie skorzystać. Pewnie też znajdą się tacy, którzy uznają, że pieniądze, które wydaliśmy na ten program, to za duża kwota. Jeśli tak będzie, odpowiem: „Niestety aplikacja, którą można ściągnąć za darmo, musi kosztować". I będę bronił tego, że to cena niewygórowana i adekwatna do wartości takiego narzędzia.

Teraz piłka po stronie łukowian, którzy pokażą, czy chcą instalować ŁUKÓW w swoich telefonach. – Będziemy promować to rozwiązanie i pokazywać, że ta aplikacja to miasto w soczewce. Chcemy edukować mieszkańców, żeby dostrzegli potrzebę korzystania z tego programu. Może jeszcze nie wiedzą, że mają taką potrzebę – kończy burmistrz.

BARTOSZ SZUMOWSKI

eprasa.pl 3c460b41f9

Palenie węglem i drewnem a ochrona powietrza i klimatu

Sytuacja trochę absurdalna

Czy da się zawiesić wprowadzone uchwałami Sejmiku Mazowieckiego przepisy, dotyczące zakazu używania pieców i kominków na paliwo stałe (m.in. na drewno)? Czy w obecnej sytuacji (wojna na Ukrainie, odcięcie importu rosyjskiego gazu) takie zakazy mają jakiekolwiek sens?

Ten politycznie drażliwy, ale jakże istotny, zwłaszcza dla mieszkańców wsi i małych miasteczek, temat poruszył burmistrz Łochowa **Robert Gołaszewski** podczas niedawnej wizyty w Węgrowie wicepremiera i ministra rolnictwa **Henryka Kowalczyka**.

EKOLOGICZNE UCHWAŁY

Restrykcje dotyczące użytkowania niektórych pieców, kotłów oraz kominków, w których są spalane węgiel i drewno, wprowadziły: uchwalona w 2017 roku przez Sejmik Mazowiecki tzw. uchwała antysmogowa oraz uchwała z 2020 roku w sprawie ochrony powietrza. W myśl zapisów od 1 stycznia 2023 roku używanie kotłów niespełniających wymogów klasy 3 będzie zakazane. Dalsze korzystanie z nich grozi mandatem lub grzywną od 500 do 5 tys. złotych. By uniknąć kary, takie piece należy wymienić na nowe, bardziej ekologiczne. Podobne ograniczenia dotyczą również kominków. Te popularne w wielu domach jednorodzinnych, uzupełniające źródła ciepła, muszą mieć „certyfikat ekoprojektu". Jeśli kominki takiego certyfikatu nie mają, od stycznia 2023 roku ich użytkowanie również będzie zabronione i zagrożone sankcją.

Mieszkańcy wsi i małych miasteczek przez długi czas nie zdawali sobie sprawy ze skutków tych uchwał. Teraz są przerażeni tym, co ich czeka. Zaniepokojeni są też samorządowcy (zwłaszcza gminni), bo w konsekwencji to na nich spadnie obowiązek kontrolowania mieszkańców, czy wypełniają ekologiczne „dyrektywy". Nie dziwi więc, że burmistrz Łochowa Robert Gołaszewski zdecydował się poruszyć ten temat, dyskutowany na sesji po petycji Cechu Zdunów Polskich na temat zakazu spalania drewna w piecach i kominkach (pisaliśmy o tym na łamach „TS" w tekście „Nie można poddać się szaleństwu").

MIESZKAŃCY SĄ PRZERAŻENI

Burmistrz Łochowa poinformował wicepremiera, że w swojej gminie musi skontrolować 125 posesji rocznie, by ustalić, czym mieszkańcy ogrzewają domy. Przyznał, że pracownicy urzędu niechętnie idą na kontrole, gdyż mieszkańcy nie są do tego pozytywnie nastawieni. Teraz, w związku z wybuchem wojny na Ukrainie i radykalnym wzrostem cen nośników energii, sytuacja niektórych gospodarstw stała się naprawdę trudna. Straszenie ich karami za to, że palą w starych piecach, nic nie da. Zdaniem burmistrza, należałoby restrykcyjne przepisy zawiesić na pewien czas.

Wicepremier i minister rolnictwa Henryk Kowalczyk

Burmistrz Łochowa Robert Gołaszewski

– Skoro władze województwa mazowieckiego unikają tematu, to może na poziomie rządu trzeba by się tym tematem zająć – zaproponował Robert Gołaszewski. Dodał, że niektóre sąsiadujące z Łochowem gminy z wianuszka okołowarszawskiego już niedługo będą miały zakaz palenia drewnem w kominkach.

– To są sytuacje trochę dla nas absurdalne. Rozumiem, że musimy dbać o czyste powietrze, że czekamy też na środki unijne, które ułatwią mieszkańcom wymianę źródeł ciepła, ale jest jeszcze rzeczywistość. Bardzo proszę, żeby pan premier poruszył ten temat. Myślę, że nie dotyczy on tylko województwa mazowieckiego – powiedział Robert Gołaszewski. – Niektórzy z mieszkańców mają las i w ramach jego pielęgnacji pozyskują opał. Okazuje się, że za chwilę nie będą mogli nim palić. Terminy się zbliżają, mieszkańcy są przerażeni.

TRZEBA POMYŚLEĆ O KOREKCIE

Kwestie związane z klimatem i ochroną powietrza nie są bezpośrednio w kompetencjach ministra rolnictwa. Jednak Henryk Kowalczyk zobowiązał się, że porozumie się z minister klimatu i środowiska, by problem rozwiązać.

– Trzeba pomyśleć o korekcie uchwały Sejmiku, bo jesteśmy w innej rzeczywistości – stwierdził Henryk Kowalczyk. Przypomniał, że jeszcze niedawno Komisja Europejska dążyła do wyłączenia z produkcji rolnej przynajmniej 4 proc. gruntów. Teraz, w związku z wojną i ograniczeniem produkcji żywności, plany te zostały zrewidowane.

Zdaniem wicepremiera, drewno samo w sobie jest energią odnawialną, więc nie powinno się zakazywać jego użytkowania do ogrzewania domów, a wszystkie terminy, w których wchodzą poszczególne zakazy, powinny być przedłużone w sposób zdecydowany. Henryk Kowalczyk stwierdził, że Sejmik Mazowiecki sam z siebie powinien zmienić zapisy w uchwałach antysmogowej i ochrony powietrza, a jeśli tego nie zrobi, to należy rozważyć ustawowe zawieszenie wykonania tego typu uchwał.

Tekst i zdjęcia:
STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Program „Praca dla więźniów"

Skazani sadzili las

fot. AK

W sobotę, 14 maja, na terenie Leśnictwa Kotuń odbyło się spotkanie strażników więziennych i leśników w ramach współpracy Zakładu Karnego z Nadleśnictwem w Siedlcach przy programie „Praca dla więźniów".

Funkcjonariusze Zakładu Karnego w Siedlcach po raz kolejny zaangażowali się w działania na rzecz ochrony środowiska. Do Leśnictwa Kotuń przejechali też: posłanka **Anna Maria Siarkowska**, szef gabinetu politycznego ministra sprawiedliwości **Marcin Sławecki**, zastępca dyrektora Zakładu Karnego w Siedlcach mjr **Tomasz Frankowski**, por. **Zbigniew Śpiewak**, ppor. **Marek Pikulski** z Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Warszawie, **Jerzy Osiak** Nadleśniczy Nadleśnictwa Siedlce.

Do pracy przy sadzeniu lasu zaangażowano osadzonych, którzy pod nadzorem pracowników ZK i nadleśnictwa posadzili sadzonki drzew iglastych na obszarze prawie 2 hektarów. Była to kolejna akcja w lasach siedleckiego nadleśnictwa. Przewiduje się, że dzięki tej współpracy powstanie młody las z niemal 10 tys. drzew. W ciągu ostatniego miesiąca posadzono już prawie 30 tys. drzew. (**ak**)

Sposób na brak lekarzy w Polsce?

Lekarzy, specjalistów i personelu medycznego brakuje w całym kraju. Ministerstwo zdrowia liczy na lekarzy z Białorusi i Ukrainy.

Wiceminister zdrowia **Waldemar Kraska** zwraca uwagę, że już w czasie pandemii wprowadzono pewne udogodnienia dla lekarzy z Ukrainy i Białorusi.

– Aż 1200 lekarzy z Ukrainy zgłosiło się od tego czasu, a od początku wojny kolejnych 150. Zdajemy sobie sprawę, że lekarze potrzebni są w Ukrainie na miejscu, ale te osoby, które chcą pracować w naszym kraju, są rejestrowane i uzyskują zgodę na pracę z ministerstwa zdrowia. Muszą przedstawić swój dyplom ukończenia studiów. Procedura jest bardzo prosta, bo chcemy, by lekarze mogli jak najszybciej rozpocząć praktykę w dowolnym miejscu w Polsce.

Ministerstwo zadbało też o kursy języka polskiego z naciskiem na słownictwo medyczne. Nieskomplikowanymi procedurami zachęca lekarzy i pielęgniarki do podejmowania pracy.

Brak personelu medycznego odczuwa też szpital wojewódzki w Siedlcach. Choćby otwarcie pracowni trombektomii mechanicznej oraz poradni zdrowia rodziny zwiększa zapotrzebowanie na medyków. Od początku wojny dwóch lekarzy z Ukrainy podjęło pracę w siedleckiej placówce.

– Jesteśmy na etapie zatrudniania pielęgniarek i lekarzy. Działalność neurologiczna powoduje, że musimy wprowadzić 24-godzinne dyżury przez 7 dni w tygodniu. Nowo otwarta pracownia jest przygotowana, by przyjmować pacjentów z udarami w systemie jak przy zawałach serca, czyli musi zapewnić ciągłą opiekę i dostęp do specjalisty, gotowego do przeprowadzenia zabiegu – mówi **Marcin Kulicki**, prezes zarządu szpitala wojewódzkiego w Siedlcach.

Szpital wojewódzki jest jednym z najnowocześniejszych w kraju, oferuje nie tylko dostęp do zaawansowanych usług medycznych, ale także dobre warunki pracy dla medyków specjalistów. Coraz więcej prawdziwych medycznych sław przyjeżdża do Siedlec. Dla pacjentów to duża szansa.

Z kolei w szpitalu miejskim jeszcze przed wybuchem wojny zatrudniono 3 lekarzy zza wschodniej granicy, a teraz pracę podjął kolejny lekarz. (**ak**)

Dla dobra czworonogów

Gminna Społeczna Komisji ds. Ochrony Zwierząt w Dębem Wielkim powiększyła się i obecnie składa się z 11 osób. – Pracy jest wiele, więc komisja będzie mogła efektywniej działać – podkreśla jej przewodnicząca **Marzena Woźbińska**.

Na ostatnim posiedzeniu poruszono wiele tematów. W ostatnim czasie gmina przyjęła dwa zgłoszenia o wydostaniu się psów ras agresywnych poza posesję. Było również jedno pogryzienie. Urzędnicy skontrolowali miejsca przebywania zwierząt i zwrócili uwagę, aby kojce oraz ogrodzenie były starannie wykonane. Dyskutowano też o szczepieniach przeciwko wściekliźnie.

Jak co roku, w większości sołectw szczepienia przeprowadzał lekarz weterynarii w centralnych punktach wsi, by każdy mieszkaniec mógł wygodnie przyprowadzić czworonoga na zabieg. Akcja się sprawdza, wielu właścicieli w ten sposób szczepi swoje zwierzęta. Ale można jeszcze inaczej.

– Na przykład w sołectwie Kąty Goździejewskie najpierw jest sporządzana lista chętnych mieszkańców, a następnie weterynarz danego dnia jeździ od domu do domu i szczepi zwierzęta, po wcześniejszym zbadaniu ich stanu zdrowia. Podczas wizyty istnieje możliwość rozmowy z doktorem o różnych problemach zwierząt. Można również zakupić potrzebne środki profilaktyczne i leki. Taki system jest o wiele dogodniejszy dla mieszkańców i ich pupili, jednak nieco droższy. Być może niektórzy sołtysi czy rady sołeckie skorzystają z pomysłu mieszkańców Kątów – zastanawia się przewodnicząca.

Komisję cieszy fakt, że wielu mieszkańców gminy poddaje swoje zwierzaki kastracji. Zabiegowi dofinansowanemu z pieniędzy gminy poddano 65 psów oraz kotów, przez co fundusze zostały już wykorzystane. Na sfinansowanie następnych zabiegów rada gminy przyznała kolejne 10 tys. zł. – Za tę kwotę będzie można wykonać kolejne kastracje. Z pewnością nie będzie to wystarczające, gdyż zabiegi te są kosztowne – informuje Marzena Woźbińska. – Komisja zastanawiała się nad możliwością pozyskania dodatkowych środków ze źródeł zewnętrznych, jednak na razie nie znaleźliśmy takiej możliwości. (**T.MARK**)

prasa.pl 3c460b41f9

Przecież ich nie skrzywdziłam…

To, co relacjonowała mieszkanka Starych Mierzwic, wydało się wręcz niewiarygodne. Ale brzmiało dramatycznie. - Koleżankę jej syn chce wyrzucić z domu. A ona nie ma gdzie się podziać - mówiła moja rozmówczyni. - Jedyny ratunek w pani. Bo jak ludzie przeczytają o Alicji w gazecie, to może znajdzie się jakieś rozwiązanie. Niech pani przyjedzie!

Weekend majowy. Po Starych Mierzwicach spacerują turyści. Odświętnie ubrani mieszkańcy wracają z kościoła. Domek znajomej Alicji stoi w lesie. Na ganku popijamy kompot z rabarbaru. Gdy pani Alicja przychodzi nieco spóźniona, trudno mi ukryć zaskoczenie. Wyobraźnia podpowiadała mi, że zobaczę starszą, zmęczoną życiem kobietę. Przede mną elegancka, zadbana pani. Przeprasza: spóźniła się, bo była na obchodach 3 Maja. Gospodyni zaprasza do domu. Są z nami trzy koleżanki Alicji.

DLA MATKI NIEWIELE…

Pani Alicja nerwowo skubie szydełkowy obrus. Śledzę jej opowieść, ale przede wszystkim widzę smutne oczy. Mąż pani Alicji pochodził z Mierzwic. Ona urodziła się w Białowieży. Opowiada o synu, dwóch córkach, nieudanym małżeństwie.

- Po rozwodzie wszystko straciłam, ale po śmierci teściów mąż przepisał swoją część na syna. Brat męża jest jezuitą i nie może mieć majątku, więc przypadającą na siebie część też przekazał mojemu synowi. Córkom nic się nie dostało – mówi.

Mąż pani Alicji zmarł 15 lat temu.

- Córki nie dochodziły zachowku. Myśleliśmy, że jak ksiądz jest w rodzinie, wszystko będzie po katolicku - opowiada. – Tak mi się życie jakoś ułożyło, że na emeryturze nie miałam dachu na głową. I przyszłam tutaj, do Mierzwic. Syn udostępnił mi domek letniskowy, który stoi na jego działce. Mam tam 11,5 m^2. Naprzeciw, po drugiej stronie drogi, jest dom „po teściach", teraz własność syna. Miałam klucze od tego domu. Tam nikt nie mieszka. Czasem na weekendy przyjeżdżał ksiądz, brat męża. Dbałam o ten dom, paliłam zimą, odśnieżałam, sprzątałam.

Syn pani Alicji mieszka w Białymstoku. W Starych Mierzwicach bywał sporadycznie. Teraz przyjeżdża częściej, bo zakończył budowę domu (na działce, na której jest również domek letniskowy, gdzie przebywa pani Alicja).

- Ala musi mieszkać na 5 m^2, bo część domku to łazieneczka i prowizoryczna kuchnia. Dach jest ukośny, więc wysokość pomieszczenia, w którym Alicja najczęściej przebywa, to 1,6 m – dodaje sąsiadka kobiety. I zaznacza: - Syn od początku nie pozwolił jej mieszkać w domu, tylko w tym letniaczku. Z tym mężczyzną nie da się rozmawiać. Ostatnio jak u niej była koleżanka, wygonił ją. Mnie też zabronił przychodzić. Jak Ala zachorowała, leki przez płot podawałam.

Pani Alicja opowiada, że ostatnio podupadła na zdrowiu.

- Starość – uśmiecha się. – Odkąd zaczęłam chorować, stałam się niepotrzebna. Relacje z synem zaczęły się pogarszać jesienią ubiegłego roku, bo wcześniej, jak się budował, było normalnie. Normalnie, bo słuchałam się syna. Inaczej krzyczał, że mogę się wyprowadzić w swoje rodzinne strony albo do córek. Ale jedna córka ma niepełnosprawne dziecko i 30-metrowe mieszkanie, a druga mieszka aż w Elblągu. Więc gdy krzyczał, potakiwałam, bo wiedziałam, że jestem na łasce syna i jego żony.

> **Bo dba o siebie, włosy farbuje, maluje usta? Bo spotykamy się, by potańczyć? A co, ma się tylko modlić i w chuście na głowie chodzić?**

Sąsiadka pani Alicji wtrąca: - Ala bardzo dba o ogródek przy domku. Od lat sadziła kwiaty, drzewka owocowe, warzywa.

- Dla syna i synowej uprawiałam, bo mnie naprawdę niewiele trzeba. I z synem nie raz zbieraliśmy wspólnie warzywa - mówi pani Ala. – Tak mi żal tych kwiatów... Chciałabym dożyć tutaj ostatnich chwil. Bo tu mam nie tylko ogród, który jest moim życiem, ale i przyjaciół.

CAŁY CZAS KOCHAM SYNA…

Koleżanki pani Alicji mówią, że zrobią wszystko, by ją we wsi zatrzymać. To wyjątkowa miejscowość. Nie tylko ze względu na malownicze położenie. Tutaj większość ludzi żyje jak rodzina, choć niektórzy przeprowadzili się z dużych miast. Razem działają dla wsi. Mają swoje stowarzyszenie i klub seniora, do których należy też pani Alicja.

- Jak jest zabawa, to na nią idę, jak trzeba sprzątać, to też. Jestem samotna, ale kocham ludzi. A synowa i syn naopowiadali plotek do księdza, brata męża, że ja tu piję i źle się prowadzę – smuci się pani Alicja.

- Bzdury jakieś! Bo dba o siebie, włosy farbuje, maluje usta? Bo spotykamy się, by potańczyć? A co, ma się tylko modlić i w chuście na głowie chodzić? – irytuje się jedna z koleżanek Alicji.

Pani Alicja dodaje, że chyba te plotki wzburzyły księdza.

- Przed Bożym Narodzeniem zadzwonił do mnie. Najpierw pytał, czy będę palić w piecu w domu teściów. Odmówiłam, bo wyjeżdżałam na dłuższy czas na rehabilitację. Wtedy kazał mi oddać klucze i powiedział, że nie mam już wejścia do domu, który odwiedzał. A ja tam chodziłam sobie prać, zostawiałam odkurzacz, bo w domku letniskowym nie ma na to miejsca – wyjaśnia.

PIĘKNYM ZA NADOBNE

Potem syn zażądał, by matka do końca kwietnia wyprowadziła się. Pani Alicja pokazuje wiadomość od syna. Wyliczył, że za każdy miesiąc mieszkania powinna mu płacić 1 tys. zł. Przez 9 lat nazbierało się 108 tys. zł. Dopisał, że z tej kwoty może sobie odliczyć np. pieniądze na alimenty. Prosił też, by wymeldowała się z domu teściów. Podkreślał, że jest chory, nie chce się kłócić i nie życzy matce źle. Ale skoro nie mogą się dogadać, nie ma co się upierać przy zgodzie. Dodał, że nie będzie odbierał „wściekłych" telefonów od matki.

Pani Alicja odpowiedziała pięknym za nadobne: Za to, że zajmowała się domkiem i posesją naprzeciw, syn jest jej winny 378 tys. zł za „dozorstwo". Są też inne uszczypliwości i informacja, że nie wymelduje się z domu po teściach, a wręcz zastanawia się, czy tam się nie wprowadzić, skoro ma tam meldunek. Ale zaznacza, że nie chce wojować.

- Może niepotrzebnie tak napisałam – przyznaje teraz ze smutkiem. - Po tej wiadomości syn był w Mierzwicach, jakoś po Wielkanocy, ale omijał mnie. Potem poprosił na rozmowę. Zrobił mi awanturę, więc poszłam do siebie, bo nie chciałam w takiej atmosferze rozmawiać. Pobiegł za mną, zamknęłam się ze strachu w domku, a on na złość odłączył mi prąd.

Pani Ala zadzwoniła wtedy po policję. Policja kazała podłączyć prąd. Od tamtej pory matka nie rozmawia z synem.

- Boję się wychodzić, jak oni przyjadą. Wiem, że prawnie to wszystko jest ich, syn ma prawo wystąpić o eksmisję. Ale proszę, by pozwolili mi dożyć tutaj do śmierci - mówi, tłumiąc łzy. - Ja go od małego jak lwica broniłam. Ślepo zapatrzona byłam w niego. I jestem dalej. Bo ja go cały czas kocham, mimo tego, co robi. Mnie nie stać, by coś wynająć. Chcę, by był pokój w rodzinie. Przecież ja ich nie skrzywdziłam.

Milczenie, które zapadło, przerywa jedna z koleżanek: - Byłyśmy u wójta, on się strasznie rozczulił, jak usłyszał historię Ali. Chcemy, żeby ona tu została. Dokąd ma iść?

Spotkanie dobiega końca. Wracając, mijam domek letniskowy, w którym mieszka pani Alicja. Tonie w kwiatach. Naprawdę jest uroczy.

- Turyści to robią sobie tutaj zdjęcia – woła mężczyzna przejeżdżający na rowerze.

KAŻDY MA SWOJĄ PRAWDĘ

Dlaczego doszło do takiej eskalacji konfliktu? Czy plotki mogły być jedynym powodem próby wyrzucenia matki z domu? Próbując zadać takie pytania synowi pani Alicji, pomyślałam, że usłyszę jedynie kilka niemiłych słów. Telefon odbiera synowa pani Ali. Chętnie rozmawia. Słychać, że mąż trochę jej podpowiada. Synowa śmiało mówi o życiu teściowej i siostrach męża. O ich kłopotach. Zastrzega, by tego nie pisać. Zaznacza, że teściowa nie raz sprawiała im przykrości, nawet gdy mąż chorował i potrzebował spokoju. Prosi, bym obejrzała zdjęcia na fejsbuku z jednej z imprez stowarzyszenia wiejskiego. Ona jest zażenowana tymi fotografiami. Widziałam je, pani Alicja mi je pokazywała. To był bal przebierańców. Pani Ala występuje jako Myszka Minnie. Ma spódnicę w grochy, przed kolana.- Czy to coś zdrożnego, gdy figura 70-latki jest świetna? – pytam synową. Słyszę tylko, że ona z mężem nie zgadzają się, by w ich własności były urządzane imprezy. - Czy nie mogliby jeszcze porozmawiać z Alicją? - sugeruję, wspominając, jak czule kobieta mówiła o synu. Po chwili ciszy synowa chce się dowiedzieć, dlaczego Alicja prosiła media o pomoc. - Nie ona, jej znajomi. Może to ich zdaniem ostatnia deska ratunku - odpowiadam. Wtedy słyszę, że pani Ala lubi się nad sobą użalać, a całej prawdy o swoim życiu nie mówi.

- My chcemy ją tylko wymeldować z domu po teściach. Nie chcemy konfliktu. Niech sobie mieszka w domku letniskowym. Przyjęliśmy ją tam 9 lat temu. Gdyby nie my, wylądowałaby pod mostem – mówi synowa, zaznaczając, że jedynie tę jej wypowiedź mogę zacytować.

■ ■ ■

Wójt Sarnak **Grzegorz Arasymowicz** zaznacza, że pani Alicja nie była zameldowana ani w domku letniskowym, ani w domu „po teściach". I wyjaśnia, że gmina w tym miesiącu nadała numer domkowi letniskowemu i zameldowała tam panią Alicję.

- Postępujemy zgodnie z procedurami i faktami. A fakt jest taki, że pani Alicja mieszka tam od 9 lat – mówi wójt i dodaje: – Ten konflikt chyba wygasa. W ostatnich dniach odniosłem wrażenie, że syn jednak odpuści.

MILENA CELIŃSKA

W węgrowskiej bibliotece rozstrzygnięto Brzechwiadę

Aż 24 prace wpłynęły na tegoroczny konkurs literacki dla młodych pisarzy Brzechwiada 2022, zorganizowany przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Węgrowie. Laureatów nagrodzono podczas finału w Domu Gdańskim.

fot. arch MBP w Węgrowie

Laureaci tegorocznej Brzechwiady

Zasady organizowanego od 15 lat konkursu literackiego są proste. Otóż autor, który ma w swoim dorobku książki dla dzieci, zaczyna pisać pewną historię, a zadaniem młodych adeptów pióra jest jej dokończenie. W tym roku gościem konkursu była **Jolanta Reisch-Klose**, dziennikarka prasowa i radiowa, tłumaczka, autorka książek dla dzieci i dorosłych. To ona dała początek opowieści o Kisei, dwunastolatce z Japonii, dla której domem staje się teraz Polska. Dziewczynka poznaje tu nowych kolegów i próbuje odkryć, co kryje się w starym budynku i chce rozwiązać pewne tajemnice. Porywacze, detektyw, cud Bożego Narodzenia, ukryte intencje – to tylko niektóre motywy, które znalazły się w zakończeniach, stworzonych w wyobraźni młodych twórców.

W tegorocznej Brzechwiadzie wśród uczniów klas IV–VI szkół podstawowych pierwszą nagrodę otrzymała **Amelia Duszyńska** (SSP w Ruchnie), drugą **Cezary Bala** (SP w Miedznie), a trzecią **Julia Falkowska** (SP2 w Łochowie). Wyróżnienia otrzymały **Maria Borkowska** (SP w Miedznie) i **Wiktoria Kowalczyk** (SP2 w Łochowie). Wśród uczniów klas VII–VIII najlepsza była **Julia Turowska** (SP nr 1 w Węgrowie), a wyróżnienia zdobyły **Maja Zalewska** (SP w Wierzbnie) i **Klaudia Kaja Duszyńska** (SP w Stoczku).

Nagrody wręczały: wiceburmistrz Węgrowa **Halina Ulińska**, dyrektor MBP w Węgrowie **Małgorzata Rospara** oraz Jolanta Reisch-Klose. Nagrodzone i wyróżnione prace wraz z tekstem pani Reisch-Klose zostały wydane w książce „Kisei, po polsku Kasia". Dodatkową atrakcją dla uczestników konkursu było spotkanie i miniwarsztaty z pisarką. **(sej)**

Warto było czekać 12 miesięcy na finał obchodów 600-lecia.

Niesamowity, europejski Mińsk Mazowiecki

Finał jubileuszu 600-lecia Mińska Mazowieckiego rozpoczął się uroczystą sesją rady miasta. Nie brakowało powodów do wzruszeń. Gratulacje i życzenia składali mińskiej społeczności parlamentarzyści, samorządowcy oraz burmistrzowie miast partnerskich.

fot. arch.

- Jestem w Mińsku po raz trzeci, a za każdym razem coraz bardziej zakochuję się w tym mieście - powiedział **Andy Rader** (Lacey, USA). **Laurent Amadieu** (Saint-Egreve, Francja) wspominał ubiegłoroczną wizytę mińskiej delegacji w jego mieście. - Bardzo szybko odkryliśmy, że wyznajemy te same wartości: solidarność, tolerancja, ekologia i pokój - wyznał. Z oczywistych powodów wśród gości zabrakło przedstawicieli ukraińskiej Borodianki, ale nadesłali życzenia i podziękowania w formie filmu.

- Ostatni czas był dla nas sprawdzianem solidarności, lojalności, empatii dla tych, którzy znaleźli się w potrzebie. Myślę o odruchu serca mieszkańców i przedsiębiorców wobec naszych sąsiadów w Ukrainie, których tak wielu przyjęliśmy pod nasz dach. Przez wieki nasze miasto zamieszkiwały różne narodowości, a choć II wojna światowa zmieniła tę rzeczywistość, dzisiaj przekonujemy się, że inność, różnorodność nie są zagrożeniem, tylko szansą, że wzbogaca nas i naszą wspólnotę - przemawiał burmistrz **Marcin Jakubowski**.

Znaczącym jubileuszowym akcentem było podpisanie przez przedstawicieli miast partnerskich wspólnej deklaracji solidarności, tolerancji i samorządności. „Poczuwamy się do współodpowiedzialności w obliczu potrzeb czy nieszczęścia któregokolwiek z partnerów. Będziemy świadczyć wzajemną pomoc i nieść wsparcie, odważnie opowiadać się po stronie tych, których prawa i wolności są naruszane" - czytamy w deklaracji.

Marcin Jakubowski podkreślał: - Solidarność rozumiemy jako upominanie się o drugiego człowieka. Tolerancja oznacza dla nas szacunek dla odmienności. Respektujemy uczucia, poglądy, upodobania, wierzenia, obyczaje innych ludzi, choćby były całkowicie odmienne od naszych albo całkowicie sprzeczne, pod warunkiem, że nie gwałcą praw drugiego człowieka. A samorządność jest dla nas prawem do samostanowienia.

Jeszcze tego samego dnia w parku miejskim odsłonięto Aleję Miast Partnerskich. Przy każdej tabliczce z nazwą siostrzanego miasta częstowano gości charakterystycznym przysmakiem, a drogowskaz ozdabiały kwiatki w barwach flagi danego państwa. Teraz kto tylko ma ochotę, może przespacerować się alejami: Lacey (USA), Krnova (Czechy), Telsz (Litwa), Saint-Egreve (Francja) i Borodianki (Ukraina).

Tymczasem na skwerze 600-lecia uroczyście odsłonięto witacz - zielony napis „Mińsk Mazowiecki". Autorem projektu jest **Radosław Rolf**. - Konstrukcja została wykonana z metalowych donic, a do tego celu wykorzystano stal kortenowską. Z podobnego (szlachetnego, odpornego na warunki atmosferyczne i upływ czasu) tworzywa wybudowano Europejskie Centrum Solidarności w Gdańsku - zdradził burmistrz. - Całość dopełniły zielone trawy, nasadzone przez pracowników ZGK. Chcemy w ten sposób podkreślić, że Mińsk Mazowiecki pretenduje do miana zielonego miasta. Litery (z domieszką miedzi) wykonano różną czcionką. Każda jest inna, ale razem tworzą jeden napis. Tak jak my, mieszkańcy, jesteśmy różnorodni, ale razem tworzymy jedną społeczność - tłumaczył włodarz.

Warto było czekać 12 miesięcy na finał obchodów 600-lecia. Było kolorowo, proeuropejsko i radośnie. Spod budynku starostwa powiatowego wyruszył barwny korowód historyczny z towarzyszeniem orkiestry „Wczoraj, dziś, jutro", do którego mógł dołączyć każdy. Nie lada gratką dla melomanów i dużym przedsięwzięciem logistycznym (którego koszt zamknie się w kilkuset tysiącach złotych) okazał się koncert oratoryjno-symfoniczny i utwór na cześć Mińska Mazowieckiego, skomponowany przez **Grzegorza Duchnowskiego**. Jego prawykonanie (**Małgorzata Walewska**, orkiestra Sinfonia Varsovia i trzy chóry) bez wątpienia przejdzie do historii miasta.

- Kolejny tak wielki jubileusz będą świętować nasze wnuki, wychowane przez nasze dzieci. Ku nim więc kierujmy światła reflektorów. Niedługo to oni przejmą stery miasta - wybiegał w przyszłość Marcin Jakubowski. - Rok 2022 należy do nich, jest Europejskim Rokiem Młodzieży. Nie mówmy im, jak mają żyć, co robić. Uczmy się wsłuchiwania w ich potrzeby, towarzyszmy im w rozwoju. Oni są naszą przyszłością. Dla nich chcemy miasta nowoczesnego, europejskiego i otwartego, świadomego swoich korzeni, ale i kształtującego własną tożsamość w duchu odpowiedzialności.

TOMASZ MARKIEWICZ

Gmina Grębków

Pomaszerują po puchar wójta

Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Grębkowianie" zaprasza na VI Marsz Nordic Walking o Puchar Wójta Gminy Grębków.

Impreza odbędzie się w najbliższą sobotę, **4 czerwca**, w Kopciach (start i meta na placu przy bibliotece). Rejestracja uczestników od **godz. 10.00. O godz. 12** rozpocznie się bieg na dystansie 5 km, a 5 minut później (**godz. 12.05**) na 5-kilometrową trasę wyruszą zawodnicy NW. Organizatorzy przewidzieli też biegi dla dzieci na dystansach 250, 500 i 750 metrów. Po zakończeniu zawodów na uczestników będzie czekał posiłek regeneracyjny, a po nim nastąpi ceremonia dekoracji zwycięzców. **(sej)**

W bibliotece w Grębkowie

Ciekawostki o papieżach

Jolanta Reisch-Klose, dziennikarka prasowa i radiowa, tłumaczka, laureatka nagród branżowych, autorka książek dla dorosłych i dzieci odwiedziła Gminną Bibliotekę Publiczną w Grębkowie.

fot. arch. GBP w Grębkowie.

Podczas spotkania z uczniami ze szkół w Grębkowie, Kopciach i Trzebuczy w ciekawy sposób opowiadała o tym, jak powstają jej książki, skąd bierze pomysły na ich napisanie i czym jest wyobraźnia. Zdradziła, jak powstawały jej dwie książki biograficzne dotyczące papieży - ,,Franciszek papież tysiąca uśmiechów" i ,,Dlaczego Jan Paweł II lubił wtorki". Przy okazji opowiedziała słuchaczom bardzo ciekawe historie, dotyczące obu papieży. Okazuje się, że łączyło ich całkiem sporo. Zarówno Jorge Mario Bergoglio, jak i Karol Wojtyła byli wielkimi fanami futbolu i obaj w młodości byli bramkarzami. Więcej ciekawostek, dotyczących papieży Franciszka i Jana Pawła II, znajduje się w książkach Jolanty Reisch-Klose, które są dostępne w grębkowskiej bibliotece. **(sej)**

Trzy lata czekali na odebranie nagrody. Warto było!

Zelektryzowali Moniuszką

Uczniowie „Elektryka" mogli w końcu skonsumować sukces, odniesiony w konkursie o Stanisławie Moniuszce.

Dwusetna rocznica śmierci kompozytora przypadła w 2019 roku. Teatr Wielki Opera Narodowa oraz Mazowieckie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli ogłosiły wówczas konkurs na projekt „Moniuszko w mazowieckich szkołach i przedszkolach". Do konkursu przystąpiła młodzież z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Siedlcach. „Elektryk" zdobył wyróżnienie jako jedyna placówka spośród szkół średnich. Jednym z elementów nagrody była możliwość zwiedzenia Opery Narodowej od zaplecza.

Dopiero po trzech latach, po zniesieniu obostrzeń covidowych, gdy w pełni otworzyły się teatry, uczniowie mogli zrealizować wyjątkową wycieczkę.

- Poznali warsztat pracy personelu technicznego: maszynistów, elektryków, oświetleniowców, krawców, garderobianych, perukarzy, obuwników, czyli osób, od których w połączeniu z wysiłkiem artystów, zależy sukces przedstawienia - wylicza opiekunka projektu Małgorzata Olczak.

Młodzież podbiła serca jurorów projektem „Elektryzujący Moniuszko". Wyszli z nim do mieszkańców Siedlec. Moniuszkę i jego żonę powitał nawet osobiście prezydent Siedlec **Andrzej Sitnik**. Projekt był realizowany z rozmachem, miał nawet swoją stronę internetową i składał się z kilkunastu wydarzeń (moniuszko.zsp1.siedlce.pl). Nagroda jurorów była w pełni zasłużona! **(mz)**

CO W KINACH

REPERTUAR 3-9.06.2022r.

PRZEDPREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
JEŻYK I PRZYJACIELE - PRZEDPREMIERA	82		11:30	11:30				
PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
FOKI KONTRA REKINY -DUBBING	98	13:30 16:45	11:00 13:15 16:45	11:00 13:15 16:45	13:30 16:45	13:30 16:45	13:30 16:45	13:30 16:45
MEN- NAPISY	100	18:45 20:45	18:45 20:45	18:45 20:45	18:45 20:45	18:45 20:45	18:45 20:45	18:45 20:45
POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
SONIC 2. SZYBKI JAK BŁYSKAWICA - DUBBING	123	14:15	14:15	14:15	14:15	14:15	14:15	14:15
PAN WILK I SPÓŁKA - DUBBING	100	13:30 15:45 18:00	11:15 13:30 15:45 18:00	11:15 13:30 15:45 18:00	13:30 15:45 18:00	13:30 15:45 18:00	13:30 15:45 18:00	13:30 15:45 18:00
DETEKTYW BRUNO	110	13:00 17:00	12:00 17:00	12:00 17:00	13:00 17:00	13:00 17:00	13:00 17:00	13:00 17:00
DOGTANIAN. PSI MUSZKIETER - DUBBING	89	15:15	15:15	15:15	15:15	15:15	15:15	15:15
TOP GUN: MAVERICK- NAPISY	131	15:30 18:15 20:00 21:00	13:00 15:30 18:15 20:00 21:00	13:00 15:30 18:15 20:00 21:00	15:30 18:15 20:00 21:00	15:30 18:15 20:00 21:00	15:30 18:15 20:00 21:00	15:30 18:15 20:00 21:00
DOKTOR STRANGE W MULTIWERSUM OBŁĘDU -DUBBING	127	19:10	19:10	19:10	19:10	19:10	19:10	19:10

Na remonty i modernizacje

Wsparcie dla OSP

Osiem strażnic OSP z powiatu sokołowskiego zostanie wyremontowanych lub zmodernizowanych dzięki pieniądzom z programu Mazowieckie Strażnice OSP – 2022. W sumie w tegorocznej edycji samorząd wojewódzki zdecydował się wesprzeć 240 jednostki OSP na sumę 6,5 mln zł. Do urzędu marszałkowskiego wpłynęły 244 wnioski, pomoc otrzymali więc niemal wszyscy, którzy się o nią ubiegali. Maksymalne dofinansowanie wyniosło 30 tys. zł.

Na liście dofinansowanych jednostek z powiatu sokołowskiego na czołowych miejscach znalazły się: OSP Paczuski (gm. Bielany), która otrzyma 30 tys. zł na remont swojej strażnicy oraz OSP Szkopy (gm. Repki) - 25 tys. zł na modernizację strażnicy. OSP Wieska (gm. Jabłonna Lacka) dostanie 30 tys. zł na remont strażnicy. Tyle samo przewidziano dla OSP Rytele-Olechny (gm. Ceranów) na modernizację. OSP Nieciecz (gm. Sabnie) otrzyma na ten cel 21,4 tys. zł, a OSP Cukrownia w Sokołowie Podlaskim – 30 tys. zł na remont. Dla OSP Kostki (gm. Sokołów Podlaski) przewidziano 24,3 tys. zł na remont, a OSP Paderewek (gm. Sterdyń), również na remont – 27 tys. zł. **(DK)**

Nasze nazwiska (45I)

Kąca – nie podaje K. Rymut w „Nazwiskach Polaków” od kiedy jest znane, podobnie jak nazwiska Kącak (to syn ojca o nazwaniu Kąca), Kącel, Kącewicz (syn Kący), Kąckiewicz (syn ojca o nazwaniu Kącak), Kąckowski. Nie ma tych nazwisk w pracy „Antroponimia Polski...” pod redakcją A. Cieślikowej. Wywodzi je Rymut od prasłowiańskiego *kątati*, okrywać, otulać albo od rzeczownika *kąt*. To miejsce w narożniku ściany, także miejsce ciemne, zamknięte, zakamarek, budka, schowek, kryjówka oraz przestrzeń ustronna, odległa od centrum wsi, od drogi głównej. Nazwisko mogło powstawać również od zdrobnienia słowa kąt – *kącik* (w znaczeniu szczupłe, ale przytulne mieszkanko, schronienie) lub przez błędne zapisanie nazwiska Konca, notowanego w źródłach od 1447 roku, to od imienia Konrad. Nie wiadomo dokładnie, od kiedy było notowane nazwisko Kąca. Natomiast są znane pierwsze notacje takich nazwisk, jak: Kącina w 1398 roku (od kącina, lichy kąt), Kącki w roku 1408 (od nazw miejscowości Kąty, Kęty), Kącka (1593), Kąci (1748) Kącior (1743 na Śląsku). Jak podaje SNWPU, nazwisko Kąca w 1990 roku nosiły w Polsce 302 osoby. Najwięcej w dawnym woj. siedleckim - 160 i warszawskim - 65.

Mackiewicz - także nie podaje K. Rymut, od kiedy jest znane. Według pracy „Antroponimia Polski...” po raz pierwszy zostało zapisane w źródłach w 1601 roku. W XVIII wieku było znane głównie na Litwie oraz w Małopolsce i na Mazowszu. Wywodzi je Rymut od notowanego od XIII wieku imienia Maciej (pierwszy zapis w 1293 roku), (Maćko w roku 1335), Macek (1368), Maciek (1384) lub od czasownika *macać*, dotykać palcami, w gwarze szukać. To głównie szlacheckie nazwisko. Tak o Mackiewiczach vel Maćkiewiczach vel Mackowiczach pisał A. Boniecki: „Patronimiczne to nazwisko (czyli takie powstawało w formie odojcowskiej) stało się bardzo popularnym na Litwie. Nosi go kilkanaście odrębnych rodzin, pochodzących od różnych Maciejów używających odmiennych herbów (...). Niemożliwem jest dokładnie ich rozdzielić i uporządkować”. Pieczętowali się Mackiewicze na Litwie (głównie w pow. kowieńskim woj. trockie) herbami: Bożawola, Bożezdarz, Dębno, Grzymała, Jastrzębiec, Kościesza, Kulbaka, Lis, Lubicz, Machwicz, Nałęcz, Pobóg, Przyjaciel, Prawdzic, Pogoń litewska, Ślepowron i własnym Mackiewicz. Na Litwie nosili nazwisko Mackevičius. Mackiewiczowie pieczętowali się także herbami: Bogorya, Łabędź, Radwan i Rawicz. Od nazwiska Mackiewicz wzięła nazwę wieś Mackiewicze. Według „Słownika geograficznego Królestwa Polskiego” w XIX wieku leżała ona nad rzeką Wdową w pow. słuckim w guberni mińskiej (obecnie Białoruś). W 2000 roku nazwisko Mackiewicz z liczbą 6 664 osób się nim posługujących było na 715. miejscu w Polsce. Ponad 60% osób o tym nazwisku żyje na Podlasiu, w Polsce centralnej oraz na terenach północno-zachodnich. W 1990 roku najwięcej z nich mieszkało w dawnym woj. warszawskim - 593 i olsztyńskim - 541. W siedleckim - 37 osób.

Andrzej Karlikowski

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

ODESZLI...

USC w Garwolinie
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 21 do 27 maja

Zdzisław Radomski, 62 lata
Wacława Zegadło, 90 lat
Ewa Maciejczyk, 58 lat
Janina Pieńkowska, 89 lat
Krystyna Zając, 87 lat
Jacek Tulorek, 30 lat
Artur Radziejewski, 43 lata
Janina Gadoś, 76 lat
Barbara Teresa Gos, 69 lat
Mieczysław Żak, 75 lat
Janina Frelik, 92 lata
Stanisław Kępka, 67 lat

USC w Kosowie Lackim
osoba, której akt zgonu został sporządzony od 21 do 27 maja

Barbara Goska, 87 lat

USC w Łosicach
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 21 do 27 maja

Zdzisław Sawicki, 81 lat
Henryk Bogdan Bąk, 65 lat
Stanisława Tkaczuk, 84 lata

Łuków
osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 21 do 27 maja

Irena Sulej, 91 lat
Maria Matejek, 87 lat
Danuta Jagielska, 81 lat
Krzysztof Prus, 61 lat
Danuta Czeczko, 84 lata
Jadwiga Izdebska, 76 lat
Marek Celiński, 63 lata
Danuta Kozłowska, 76 lat

USC w Siedlcach
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 21 do 27 maja

Danuta Teresa Pluta, 70 lat
Janina Stachowicz, 84 lata
Tadeusz Żylak, 63 lata
Jerzy Jarosław Sienkiewicz, 54 lata
Zofia Jadwiga Soboń, 67 lat
Hanna Elżbieta Komar, 62 lata
Edyta Maria Jarząb, 53 lata
Jadwiga Ejnfocht, 90 lat
Aleksander Nazarczuk, 69 lat
Jadwiga Izdebska, 76 lat
Marianna Anastazja Zdanowska, 94 lata
Alicja Babulewicz, 70 lat
Renata Magdalena Bartnik, 46 lat
Piotr Kolo, 61 lat
Henryk Szostek, 93 lata
Andrzej Cabaj, 87 lat
Wiesław Kałuski, 65 lat
Stanisław Wąsowski, 77 lat
Wiesław Bobryk, 56 lat
Marek Zbucki, 84 lata
Bogusława Marianna Zalewska, 86 lat
Justyna Kowalska, 82 lata
Stanisław Szymański, 54 lata
Aniela Mlonek, 85 lat
Stanisława Henryka Kluska, 90 lat
Teresa Helena Bielecka, 93 lata
Ryszard Zając, 70 lat
Mirosław Owsianko, 55 lat
Stanisław Jakimiak, 80 lat
Barbara Małgorzata Jóźwiak, 62 lata
Andrzej Bierdziński, 68 lat
Jerzy Filip Witkowski, 71 lat
Marian Adam Wiśniewski, 50 lat

USC w Sokołowie Podlaskim
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 20 do 26 maja

Jadwiga Łukasiuk-Wiak, 84 lata
Stanisław Litwińczuk, 79 lat
Dariusz Komorowski, 58 lat
Bogusław Artowicz, 66 lat
Natalia Senator, 22 lata
Janusz Urbanek, 73 lata
Barbara Daniluk, 70 lat
Olena Kushcheva, 75 lat
Józef Niepiekło, 85 lat
Barbara Wawryniuk, 52 lata
Zofia Zagrodzka, 89 lat
Jadwiga Sieniuta, 91 lat
Marian Toczyski, 74 lata
Dariusz Tobota, 61 lat

STYPY
- **blisko cmentarza** (300 m)
- **duży parking**

Sala „Olimpia” Janowska 92, Siedlce
zapraszamy
tel. 790 432 729, 534 910 833

POTRĄCENIE ROWERZYSTY

24 maja na **Alei Legionów** w **Garwolinie** kobieta kierująca fordem potrąciła rowerzystę. 18-latek nie odniósł obrażeń. Kierująca otrzymała mandat.

ZWŁOKI KOBIETY W DOMU

25 maja do Państwowej Straży Pożarnej w Garwolinie wpłynęła informacja, że w budynku mieszkalnym przy **ul. Kościuszki** w **Pilawie** prawdopodobnie znajduje się starsza osoba, z którą nie ma kontaktu od dłuższego czasu. Strażacy dostali się do mieszkania staruszki, otwierając okno. Wewnątrz znaleźli ciało 92-letniej kobiety. Policja wstępnie ustaliła, że do śmierci kobiety nie przyczyniły się osoby trzecie.

WYPADŁ Z DROGI

27 maja w miejscowości **Trąbki** (**gm. Pilawa**) samochód wypadł z drogi. W zdarzeniu nikt nie ucierpiał. Samochodem podróżowała tylko jedna osoba. **(ak)**

Wszystko na nie

16 maja w **Łaskarzewie** policjanci pełniący nocną służbę zatrzymali do kontroli drogowej osobowego peugeota.

- Za kierownicą siedział 21-letni mieszkaniec gminy Maciejowice. Mężczyzna nie miał uprawnień do kierowania, a jego samochód nie był dopuszczony do ruchu. Policjanci uniemożliwili mu dalszą jazdę - informuje mł asp. **Małgorzata Pychner** z garwolińskiej policji. **(ak)**

Złapał złodzieja na zakupach

Czujnością i szybką reakcją wykazał się policjant, który w czasie wolnym od służby zatrzymał sprawcę kradzieży.

18 maja w miejskim markecie policjant z zespołu do spraw techniki kryminalistycznej garwolińskiej komendy robił zakupy. Zauważył mężczyznę, który wziął z półki towar i nie płacąc za niego, opuścił sklep. Policjant natychmiast zareagował. Pobiegł za mężczyzną i ujął go poza budynkiem marketu.

- Sprawcą kradzieży był 34-latek, który został przekazany patrolowi interwencyjnemu. Dzięki błyskawicznej i zdecydowanej reakcji policjanta, będącego w czasie wolnym od służby, sprawca został zatrzymany na gorącym uczynku. Skradzione mienie o wartości 200 zł zostało odzyskane i wróciło na sklepowe półki. Wniosek o ukaranie 34-latka niebawem trafi do sądu – informuje mł. asp. **Małgorzata Pychner** z garwolińskiej policji. **(AK)**

APTEKI

2 czerwca – Kościelna 2
3 czerwca – Kościuszki 23
4 czerwca – Nadwodna 13
5 czerwca – Długa 48
6 czerwca- Senatorska 4
7 czerwca – Mazowiecka 17

O powiecie garwolińskim czytaj też na str. 2

Jest pogoda dla Maciejowic

W budżecie gminy Maciejowice na inwestycje można wygospodarować około 1 miliona złotych rocznie. Tymczasem zakres wykonanych tam w ostatnich latach prac i tych, które jeszcze trwają, kilkadziesiąt razy przekracza możliwości własne samorządu.

Liczby mówią same za siebie. W 2019 roku gmina pozyskała z różnych źródeł zewnętrznych 7 mln zł, rok później niewiele mniej, bo 6,5 mln zł. W roku ubiegłym było już ponad 10 mln zł, a w bieżącym... ponad 20 mln zł.

Do tego trzeba dodać wartość prac wykonanych na terenie gminy przez samorząd wojewódzki i instytucje rządowe: wały przeciwpowodziowe za 15 mln zł, opaskę zabezpieczającą koryto Wisły za 8 mln zł i 10,5 km nawierzchni dróg wojewódzkich za 13 mln zł.

- Na początku kadencji postawiłem sobie trzy główne cele: wybudowanie nowej oczyszczalni ścieków, nowego budynku urzędu i wałów chroniących ludność przed powodzią – mówi wójt **Tomasz Kwiatkowski**. - Oczyszczalnia już została wybudowana, wały w znacznej części też już są, a budynek urzędu zostanie oddany do użytku w przyszłym roku.

To oczywiście nie wszystkie maciejowickie inwestycje. Została zmodernizowana stacja uzdatniania wody. W trzech miejscowościach wybudowano wodociągi, wyremontowano wiele dróg gminnych, rozpoczęto rewitalizację centrum Maciejowic. Pozyskano pieniądze na: wykonanie brakującej instalacji kanalizacyjnej w części Maciejowic, Oblinie i Kochowie, remont budynków szkolnych, rozbudowę bazy sportowej i wiele mniejszych, ale potrzebnych zadań.

- Wiele rzeczy decyduje o skuteczności zabiegów o wsparcie finansowe – kontynuuje wójt Kwiatkowski. - Przede wszystkim muszą być dobrze napisane wnioski, ale wokół każdego wniosku trzeba trochę pochodzić i zbudować dobrą atmosferę. Przy tym nie można bać się podejmowania trudnych, a czasem nawet ryzykownych decyzji. Jesteśmy otwarci dla wszystkich. Bardzo dobrze współpracuje mi się z wicepremierem **Henrykiem Kowalczykiem**, członkinią zarządu województwa mazowieckiego **Janiną Ewą Orzełowską** oraz z naszymi parlamentarzystami. Gościliśmy prezydenta **Andrzeja Dudę** i marszałka **Adama Struzika**. Prezydent spędził kiedyś w naszej gminie cały dzień, łącznie z wizytą w moim gospodarstwie i grillowaniem. Kluczem do sukcesu jest też kadra. Mam doskonałych współpracowników. Zastępca wójta **Beata Rulak-Fryc** perfekcyjnie przygotowuje wnioski o dotacje, sekretarz **Sebastian Kieliszek** skrupulatnie nadzoruje inwestycje. Ważne przy tym jest, żeby planować kompleksowo. Nie ograniczać się do jakiegoś wybranego fragmentu potrzeb.

Maciejowicki samorząd nie zapomina też o dbaniu o dochody własne i racjonalizowanie wydatków. Spektakularnym tego przykładem było zlikwidowanie dwóch małych, ale kosztownych w utrzymaniu szkół w Oronnem i Antoniówce Świerżowskiej. Uczyło się tam po 30-40 dzieci, ale przyzwyczajenie robi swoje. Rodzice nie od razu zaakceptowali pomysł dowożenia pociech do Maciejowic i Samogoszczy. Teraz są zadowoleni, bo dzieci uczą się w o wiele lepiej wyposażonych placówkach.

Na dobrą sprawę Maciejowice mogłyby ubiegać się o status miasteczka. Zdaniem wójta nie to jest jednak teraz najważniejsze, gdyż nie uporządkowano jeszcze wszystkich zaniedbań.

MIROSŁAW BUCZEK

Matka żołnierzy odznaczona

Mieszkanka Woli Władysławowskiej w gminie Garwolin, **Henryka Lasocka** (mama 7 synów, z których 6 zostało żołnierzami) dostała Medal za Zasługi dla Obronności Kraju.

Minister obrony narodowej honoruje w ten sposób rodziców, którzy wychowali trzech i więcej wzorowych żołnierzy.

Aktu dekoracji dokonali zastępca komendanta Wojewódzkiej Komendy Uzupełnień mjr **Norbert Dźwigulski** oraz wójt gminy Garwolin **Marcin Kołodziejczyk**. **(MB)**

Wójt Marcin Kołodziejczyk, Henryka Lasocka i mjr Norbert Dźwigulski fot. arch.

Ocalić mykwę

Rytualna żydowska łaźnia - mykwa w Żelechowie nie zniknie całkowicie. Jej pozostałości zostaną uratowane. Na ich zabezpieczenie i wyeksponowanie miasto otrzymało 17 300 zł od Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Odrobinę więcej, bo 17 327 zł, wyasygnowano na ten cel z budżetu miasta. Za te pieniądze zostaną wykonane: inwentaryzacja, ekspertyza konstrukcyjna, opinia geotechniczna, ekspertyza mykologiczno-budowlana oraz projekty: zagospodarowania, architektoniczny, konstrukcyjny, instalacji elektrycznej i instalacji sanitarnej. **(MB)**

Mazowsze dla sportu

Wśród 189 inwestycji sportowych, objętych programem „Mazowsze dla sportu 2022", dziewięć jest z powiatu garwolińskiego.

Samorząd województwa podjął decyzję o wsparciu finansowym: modernizacji kompleksu sportowego w Uninie – 150 tys. zł, modernizacji boiska w Gończycach – 240 tys. zł, remontu obiektów sportowych w Głoskowie - 100 tys. zł, budowy toru sprawnościowego przy ZS nr 1 im. Szarych Szeregów w Łaskarzewie - 74 tys. 900 zł, modernizacji boiska w Miastkowie Kościelnym – 250 tys. zł, budowy toru rowerowego typu pumptrack w Sulbinach – 150 tys. zł, budowy boisk piłkarskich w Trąbkach – 300 tys. zł, remontu sali gimnastycznej w Kępie Celejowskiej - 97 tys. zł i budowy boiska wielofunkcyjnego w Woli Żelechowskiej – 150 tys. zł. **(MB)**

5 czerwca w Żelechowie

Tańce, hulanki, konkursy

W niedzielę, **5 czerwca**, w parku miejskim w Żelechowie odbędzie się gminny Dzień Dziecka. Zabawy, tańce i konkursy rozpoczną się o **godz. 11.00** i potrwają do godz. 17.00. Nie zabraknie też: dmuchanej zjeżdżalni, małej karuzeli, basenu z piłeczkami, malowania twarzy, prezentacji sprzętu strażackiego, przejażdżki na kucykach, stoiska z zabawkami, teatru baniek mydlanych, stoiska z lodami i słodyczami, występu żelechowskiej orkiestry dętej.

Ponadto **od godz. 8.00 do 14.00** na stawach PZW przy ul. Wilczyskiej odbywać się będą zawody spławikowe.

Organizatorami pikniku są: samorząd Żelechowa, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, tamtejsza OSP i oddział Caritasu. **(MB)**

Mazowsze strażakom

Samorząd województwa mazowieckiego podjął decyzję o wsparciu finansowym modernizacji i remontów 240 remiz strażackich. Na liście znalazło się 13 strażnic z powiatu garwolińskiego. Dotacje po 30 000 zł trafią do: Chromina (gm. Borowie), Zabruzd (gm. Miastków Kościelny), Podłęża (gm. Maciejowice), Wilkowyi (gm. Garwolin) i Unina (gm. Górzno).

Nieco mniej otrzymają OSP w: Łaskarzewie – 29.860 zł, Wildze – 25.895,- zł, Woli Łaskarzewskiej (gm. Łaskarzew) – 25 000 zł, Leszczynach (miasto Garwolin) – 21 000 zł, Puznówce (gmina Pilawa) – 28 950 zł, Chotyni (gm. Sobolew) – 24 .100 zł, Łukówcu (gm. Parysów) – 26 473 zł i Banicach (gm. Trojanów) – 28 500 zł **(MB)**

W Sulbinach

Piknik dla Wiktorii

W najbliższą niedzielę, 5 czerwca, przy ul. Wspólnej 46 w Sulbinach k. Garwolina odbędzie się piknik charytatywny dla wymagającej kosztownego leczenia Wiktorii Kaczyńskiej.

Rozpocznie się on o godz. 10.30 wyścigiem rowerowym par. Główną część pikniku zaplanowano na godz. 15.00. W programie jest szereg atrakcji: przejażdżki samochodem terenowym lub motocyklem, przeciąganie samochodu na czas, spacer farmera, przerzucanie opony. Najmłodsi będą mogli skorzystać ze zjeżdżalni oraz szeregu gier i zabaw. Poradnia Witberg będzie doradzać w zakresie fizykoterapii.

Nie zapomniano też o kulinariach. Organizatorzy oferują: chleb ze smalcem i ogórkiem, potrawy z grilla, grochówkę, domowe wypieki. Zabawę poprowadzi DJ Robertus. **(MB)**

W Sobolewie

Pejzaż letni

Gminny Dom Kultury w Sobolewie jest organizatorem konkursu plastycznego „Piękno otaczającego nas świata – pejzaż letni".

Udział w nim mogą wziąć przedszkolaki i uczniowie szkół podstawowych z klas I-VI. Prace będą przyjmowane **do 14 czerwca** w sobolewskim GDK i jego filii w Gończycach. Rozstrzygnięcie zaplanowano na **17 czerwca**. **(MB)**

Pani Bronisława Piechura świętowała setną rocznicę urodzin.

Z wizytą u jubilatki

Pani Bronisława Piechura, mieszka w Niemojkach w powiecie łosickim.

Jubilatkę w dniu jej święta odwiedził burmistrz Łosic **Mariusz Kucewicz**, który w imieniu samorządu złożył jej wyrazy uznania i najserdeczniejsze życzenia na dalsze lata życia, a na pamiątkę tej wyjątkowej okoliczności wręczył list gratulacyjny i upominek.

Gośćmi spotkania byli także m.in. kierownik siedleckiej delegatury Urzędu Wojewódzkiego **Anna Kaszuba**, sekretarz Miasta i Gminy Łosice **Małgorzata Łaska**, kierownik KRUS w Łosicach **Jacek Stachowicz** oraz radny **Romuald Jóźwiaczuk**.

Bronisława Piechura pochodzi ze wsi Misie koło Międzyrzeca Podlaskiego. W 1945 roku z mężem Eugeniuszem zamieszkała w Niemojkach. Tam też małżonkowie zbudowali dom i budynki gospodarcze. Jubilatka od 12 lat jest wdową. Za mąż wyszła w czasach wojennych i przeżyła z mężem 65 lat. Razem prowadzili 7 ha gospodarstwo rolne, które stanowiło źródło utrzymania rodziny. W wolnych chwilach dużo haftowała i szyła na potrzeby rodziny, co przed laty było bardzo praktyczną umiejętnością.

Państwo Piechurowie doczekali się 3 dzieci (synów Henryka i Andrzeja oraz córki Zofii), 7 wnucząt i 11 prawnucząt, które są dla jubilatki ogromną radością i pociechą. Na posesji syna pani Bronisławy Henryka znajduje się kamienna kapliczka z figurą Matki Boskiej Fatimskiej, którą wybudował w intencji dziękczynnej, za długie lata życia mamy.

Pani Bronisława jest członkinią Koła Żywego Różańca przy kościele pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Niemojkach. Nadal interesuje się literaturą religijną i polityką. Zadziwia żywotnością i jasnym umysłem. Podczas jubileuszowego spotkania cieszyła się z wizyty gości i chętnie odpowiadała na pytania, dzieląc wspomnieniami. **(ZJ)**

Burmistrz z jubilatką

fot. arch.

Zmarł Marian Kwiatek

Pożegnanie pana profesora

W każdym środowisku są postaci cieszące się powszechną sympatią i autorytetem. I właśnie do takich osób należał **Marian Kwiatek**, wybitny pedagog, wieloletni dyrektor Zespołu Szkół nr 1 w Łosicach. Ukochany profesor, wychowawca całych pokoleń młodzieży. Zmarł w wieku 92 lat.

Marian Kwiatek urodził się 10 stycznia 1930 roku w miejscowości Boiska w gminie Solec. Związał się z szeroko pojętym wychowaniem młodzieży. W 1951 roku ukończył Liceum Pedagogiczne. Warto dodać, że był wychowankiem Janiny Bem, wnuczki słynnego generała Józefa Bema. Już w wieku 34 lat, w 1964 roku, pan Marian został zastępcą dyrektora Zespołu Szkół nr 1 w Łosicach. W 1965 roku mianowano go dyrektorem tej placówki. Był nim aż do emerytury, na którą przeszedł w 1987 roku.

Marian Kwiatek był nie tylko dyrektorem, ale przede wszystkim wspaniałym wychowawcą młodzieży. Wychowankowie do tej pory wspominają organizowane przez niego wycieczki krajoznawcze i obozy, co było zresztą jego pasją. Poza pracą zawodową angażował się w działania lokalnej społeczności. Przez kilkadziesiąt lat pełnił funkcję radnego. Był też członkiem sekcji Emerytów i Rencistów Związku Nauczycielstwa Polskiego. W 2004 roku został uhonorowany tytułem „Zasłużony dla Ziemi Łosickiej". Był także członkiem Kapituły tego prestiżowego odznaczenia. **(ZJ)**

Główne założenia tej inicjatywy można streścić w banalnym stwierdzeniu...

Żeby żyło się lepiej...

To duży sukces, że gmina Łosice „załapała się" do nowatorskiego programu CWD, czyli Centrum Wsparcia Doradczego. Jest to swego rodzaju eksperyment, który powinien mieć wielkie znaczenie dla uczestniczących w nim samorządów, stworzyć im nowe szanse rozwoju i rozwiązać problemy lokalnych społeczności.

Siła tego wszystkiego we wspólnym działaniu. Bo wtedy przed poszczególnymi gminami otwierają się znacznie większe możliwości, niż gdyby działały w pojedynkę. Gminy mają szansę wkroczyć w zupełnie nowy wymiar, mówiąc nieco górnolotnie, postępu cywilizacyjnego.

W skład tego gremium wchodzi aż 16 samorządów z naszego regionu. W tym gronie są: Łosice, Ceranów, Huszlew, Jabłonna Lacka, Korczew, Kosów Lacki, Olszanka, Paprotnia, Platerów, Przesmyki, Repki, Sabnie, Sarnaki, Stara Kornica, Sabnie i powiat łosicki. Jak widać, w grupie tej są samorządy z powiatów łosickiego, siedleckiego i sokołowskiego. Zarówno ilościowo, jak i terytorialnie jest to więc naprawdę duża siła, a przede wszystkim wielka energia do działania. Liderem przedsięwzięcia jest miasto i gmina Łosice z burmistrzem **Mariuszem Kucewiczem**, który został przewodniczącym Rady Partnerstwa. Z kolei koordynatorem Grupy Roboczej jest **Joanna Kamińska**, kierownik Referatu Pozyskiwania Funduszy Zewnętrznych w UMiG Łosice.

25 maja Mariusz Kucewicz nie miał zbyt wiele czasu na rozmowę. Uczestniczył bowiem w konferencji, z udziałem między innymi ministra Funduszy i Polityki Regionalnej **Grzegorza Pudy**.

- Minister opowiada właśnie o tym, jak ma działać Centrum Wsparcia Doradczego i jakie mogą wynikać z tego korzyści - mówi Mariusz Kucewicz. - To najlepsze źródło wiedzy, bo projekt został opracowany właśnie przez to ministerstwo. A jest to program bardzo bogaty, podzielony na elementy, co wynika z jego wielkiej różnorodności. Z tym wszystkim trzeba się dopiero szczegółowo zapoznać, a potem korzystać.

Wybija się jedno przesłanie, z którego wyraźnie wynika, że najważniejsze jest partnerstwo samorządów.

- Ta idea mówi, że naprawdę poważnym partnerem nie jest pojedyncza gmina, ale ich duży związek - wyjaśnia burmistrz Łosic. - Chodzi o to, żeby wykorzystać potencjał całej, dużej wspólnoty. Po to, aby następnie rozwiązywać problemy tej wspólnoty, także kompleksowo i szybko. Unia Europejska zaczyna coraz wyraźniej także iść w tym kierunku i wspiera duże przedsięwzięcia, które mają szerszy wymiar, wręcz polityki regionalnej. Chodzi o długofalowe planowanie wspólnych kierunków rozwoju.

Są takie dziedziny życia, które stanowią wspólny problem dla danego regionu. Jednym z najbardziej palących jest ekologia w odniesieniu do gospodarki śmieciowej.

- Chyba właśnie ta sprawa będzie załatwiana w pierwszej kolejności - dodaje burmistrz. - Skupimy się na śmieciach, ich cenach i zagospodarowaniu. W efekcie powstaną konkretne projekty, które potem będą realizowane. Kolejną sprawą, która łączy samorządy w naszym regionie, są kwestie związane z poprawą demografii. Ważna jest też transformacja edukacji w kierunku zwiększania jej innowacyjności i efektywności. Projektem strategicznym jest także współpraca samorządu i sektora gospodarczego na rzecz rozwoju społeczno-gospodarczego.

- Od ponad roku współpracujemy ze Związkiem Miast Polskich, co bardzo pomaga w analizie sytuacji w danym regionie oraz ustalaniu przedsięwzięć, które mogą wpłynąć na poprawę sytuacji naszych samorządów - mówią samorządowcy. Najważniejszym osiągnięciem naszej pracy jest jednak głównie trwała relacja partnerska, która koncentruje się na realizacji wspólnych projektów i celów. Kiedy wiemy, czego chcemy i mamy argumenty, to łatwiej się negocjuje z instytucjami odpowiedzialnymi za dystrybucją funduszy europejskich.

I oby ta wiedza i determinacja przełożyły się jak najszybciej na konkretne działania, które, zgodnie z założeniami, mają rozwiązywać najważniejsze problemy lokalnych społeczności.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

BIURO OGŁOSZEŃ
Łosicki Dom Kultury,
ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09
Centrum Finansowe
ul. Rynek 29,
wejście od podwórka,
tel. 83 357 35 70,
Epaka.pl, ul. 1 Maja 2,
pn.-pt. 8.00-16.00,
tel. 504 221 153

KRONIKA POLICYJNA

22-LATEK BEZ PRAWKA

27 maja policjanci ruchu drogowego zatrzymali do kontroli audi, którego kierowca nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Okazało się, że 22-letni mieszkaniec gminy Stara Kornica nie ma uprawnień do kierowania samochodem.

STRACIŁA PIENIĄDZE

27-letnia mieszkanka **gminy Korczew** powiadomiła łosicką policję, że 22 maja ktoś wysłał jej wiadomości dotyczące potwierdzenia płatności za zakup dokonany na platformie handlowej. Kobieta potwierdziła zakup, a nieznany sprawca wyłudził od niej kod do płatności mobilnej. 27-latka straciła z konta 2700 zł.

NIETRZEŹWY „NA ZAKAZIE"

24 maja w **Łosicach** 52-letni nietrzeźwy mieszkaniec gminy Platerów kierował alfa romeo. Badanie wykazało ponad 1,3 promila alkoholu w organizmie. Ponadto okazało się, że mężczyzna ma zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi.

NA LEKKIM RAUSZU

26 maja w **Łosicach** 55-letni mieszkaniec Łosic w stanie po użyciu alkoholu kierował rowerem. Zatrzymała go policja. Badanie wykazało 0,35 promila alkoholu w organizmie.

TRAFIŁ DO WIĘZIENIA

26 maja w **Krzywośnitach** (**gm. Huszlew**) łosiccy kryminalni, działając na podstawie sądowego nakazu doprowadzenia, zatrzymali poszukiwanego 52-letniego mieszkańca gminy Huszlew. Mężczyzna został osadzony w zakładzie karnym.

JECHAŁ Z PROMILAMI

26 maja w **Olszance** 54-letni nietrzeźwy mieszkaniec tej gminy kierował audi. Badanie wykazało ponad 3 promile alkoholu.

PIJANY ROWERZYSTA

28 maja w **Walimku** (**gm. Stara Kornica**) 53-letni mieszkaniec gminy Stara Kornica kierował rowerem w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało ponad 2,7 promila alkoholu w organizmie.

PROKURATURA JUŻ WIE

29 maja w **Łosicach** policjanci patrolówki zatrzymali 40-latka. Mężczyzna był poszukiwany przez prokuraturę w celu ustalenia miejsca pobytu. Dzięki zatrzymaniu udało się ten pobyt ustalić.

PIJANY KIEROWCA VOLKSWAGENA

29 maja w **Ostromęczynie Kolonii** 61-letni nietrzeźwy mieszkaniec gminy Platerów kierował volkswagenem. Badanie wykazało prawie 2,5 promila alkoholu w organizmie. **(mc)**

APTEKI

1-5 czerwca - ul. Rynek 1, tel. 83 357 21 38
6 czerwca – ul. Rynek 10, tel. 736 697 708
7 czerwca – ul. Berka Joselewicza 13, tel. 736 697 708

O powiecie łosickim czytaj też na str. 6, 13

R E K L A M A

MITROPOL STACJA KONTROLI POJAZDÓW
ZAKRZE 111 (k. Łosic)
tel. 660 770 570, 796 970 681

KRONIKA POLICYJNA

TERAZ MU PRZYKRO

15 maja, kilka minut po godz. 3.00 w nocy, ktoś zniszczył jedno z drzewek rosnących przy bulwarze nad Krzną w Łukowie. Kilka godzin później na facebookowym profilu magistratu zamieszczono film z tego zdarzenia, zarejestrowany przez miejski monitoring. Nagranie opatrzono komentarzem, w którym władze Łukowa radziły, by „amatorzy sztuk walki z bulwaru" zajęli się ćwiczeniem mięśni i rozładowywaniem energii w siłowniach zewnętrznych lub w działających w mieście klubach sportowych. Dzięki filmowi w ubiegłym tygodniu policjanci Komendy Powiatowej Policji w Łukowie ustalili personalia sprawcy tego aktu wandalizmu. To 18-letni mieszkaniec miasta. Przyznał się do złamania drzewka, ale nie potrafił logicznie wytłumaczyć powodu swojego zachowania. Młody mężczyzna oświadczył też, że jest mu bardzo przykro, i obiecał, że więcej nie będzie się tak zachowywał. Do wytrwania w tym postanowieniu 18-latka powinien przekonać fakt, że zapłacił 500 zł mandatu oraz pokrył koszty naprawienia wyrządzonej przez siebie szkody.

BUCHNĄŁ AUDI

26 maja na ul. **Strzelniczej** w **Łukowie** nieznany sprawca ukradł samochód marki Audi. Poszkodowany właściciel wozu oszacował poniesione straty na 2500 zł.

ZIELE W DOMU

Tego samego dnia policjanci odwiedzili 32-latka mieszkającego w **Kożuchówce** (gm. Krzywda). Podczas przeszukania domu mężczyzny znaleźli marihuanę oraz sadzonki ziela konopi indyjskich. 32-latek odpowie za złamanie Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

DO ZDALNEJ NAUKI?

25 maja w **Aleksandrowie** (gm. Łuków) miało miejsce włamanie do budynku szkoły. Ktoś ukradł z jednej z sal lekcyjnych laptop o wartości 3000 zł. Policja na razie nie wykryła sprawcy.

WYBIŁ SZYBY

19 maja nieznany sprawca wybił szyby w drzwiach tarasowych budynku w Konorzatce (gm. Adamów). Wartość strat określono na 1200 zł.

ZABRAŁ GOTÓWKĘ

18 maja w Wandowie (gm. Wola Mysłowska) okradziono 37-latkę z tej gminy. Z portfela kobiety nieznany sprawca zabrał prawie 900 zł. **(BS)**

BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumf", ul. Zdanowskiego 4

O powiecie łukowskim czytaj też na str. 1, 10, 11

Każda rodzina to co najmniej 1 samochód i... problem z jego zaparkowaniem

Grzejcie na kotłownię!

Na osiedlu Chącińskiego w Łukowie powstanie ogólnodostępny parking, na którym zmieści się co najmniej 60 samochodów. - To będzie wybawienie dla mieszkańców - uważa pomysłodawca, radny Łukasz Bober.

Tu na razie jest dawna kotłownia... fot. Łukasz Bober

Jeszcze kilkanaście lat temu przy ul. 11 Listopada w Łukowie działała kotłownia węglowa, ogrzewająca pobliskie bloki. Przestała, gdy magistrat zdecydował się na dużą ciepłownię i sieć obejmującą całe miasto.

TO BY BYŁO WYBAWIENIE

Dziś obiekt stoi zapomniany i niezagospodarowany. Podobnie jak znajdujący się obok niego plac, utwardzony płytami betonowymi. - To spory teren, bo kiedy kotłownia działała, pełnił rolę magazynu paliwa, czyli miału węglowego, który musiał wystarczyć na wiele miesięcy. Służył także jako plac manewrowy dla samochodów - opowiada burmistrz **Piotr Płudowski**.

Tym terenem zainteresował się niedawno radny miejski **Łukasz Bober**. - Parkingi na os. Chącińskiego są notorycznie zapchane. Dlatego zaproponowałem burmistrzowi, żeby wygospodarować na parkowanie część dawnej kotłowni. To teren łukowskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej, a więc miasta. Myślę, że mogłoby tam powstać około 20 ogólnodostępnych miejsc parkingowych. Dla mieszkańców tego osiedla, ale też pobliskiego os. Klimeckiego byłoby to wybawienie - uważa.

DOBRA WIADOMOŚĆ

Czy sprawa jest tak prosta, jak się wydaje radnemu? - Okazuje się, że tak - odpowiada burmistrz. - Wystarczy rozebrać część brzydkiego betonowego ogrodzenia wokół tego terenu i odgrodzić budynek kotłowni od placu. Kotłownia będzie na razie zachowana. W związku z planowanym remontem elektrociepłowni przy ul. Świderskiej może pełnić rolę ciepłowni zapasowej. Na szczęście nie trzeba będzie utwardzać terenu na parking, bo obecna nawierzchnia w zupełności wystarczy. Jeśli kierowcy będą ustawiać samochody w sposób zdyscyplinowany i rozsądny, myślę, że powstanie tam co najmniej 60 miejsc parkingowych.

Zdaniem włodarza miasta, osiedla Klimeckiego i Chącińskiego to relikty poprzedniej epoki. - Powstały ponad 50 lat temu, kiedy nie przywiązywano tak dużej wagi do tworzenia miejsc parkingowych. Ale czasy się zmieniły, osiedla również, bo mieszka na nich coraz więcej młodych małżeństw. W prawie każdym gospodarstwie domowym jest co najmniej 1 samochód i... problem z jego zaparkowaniem.

Piotr Płudowski nie ma wątpliwości: zdecydowana większość będzie się cieszyć z tego rozwiązania. - Tym bardziej, że aby stworzyć nowy parking, nie pokryjemy kolejnych metrów kwadratowych betonem - zaznacza. - Ten beton tam jest i czeka na wykorzystanie. A ja mam pomysł, żeby w miejscu części wysokiego betonowego ogrodzenia posadzić drzewa, które wzbogacą krajobraz.

...I OBOK CMENTARZA

Łukowski magistrat zapowiada, że nowe miejsca parkingowe zaczną służyć mieszkańcom w ciągu zaledwie kilku tygodni. - Możemy wykonać wszystkie prace sposobem gospodarczym, bez dodatkowych wydatków i potrzeby ogłaszania np. przetargu - podkreśla burmistrz.

Zapowiada też, że wkrótce w mieście mogą powstać kolejne miejsca parkingowe. - Chodzi o teren przy ul. 700-lecia, zarządzany przez Łukowską Spółdzielnię Mieszkaniową. Zaoferowałem ŁSM, że jeżeli przekaże nam plac i materiał, jesteśmy w stanie wybudować parking. Myślę, że zmieściłoby się tam od 30 do 40 pojazdów. Skorzystaliby z tego zarówno mieszkańcy os. Sienkiewicza, jak i ci, którzy przyjeżdżają na pobliski cmentarz. Jesteśmy już „po słowie" z prezesem, więc myślę, że parking powstanie całkiem szybko - kończy **Piotr Płudowski**.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Gmina Adamów

Impreza za imprezą

Gmina Adamów zaprasza na wydarzenia: rodzinne, religijne i sportowe.

W niedzielę, 4 czerwca, na Placu Niedźwiedzim w Adamowie odbędzie się festyn z okazji Dnia Dziecka „Najlepiej z rodziną". To wydarzenie rekreacyjne, współfinansowane przez Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. - Przygotowaliśmy je z myślą o dzieciach i młodzieży z naszej gminy. Wśród uczestników zostaną rozlosowane nagrody i prezenty - zachęca wójt **Karol Ponikowski**.

I zaprasza na przeniesione z Pratulina religijne „Jerycho Młodych": - 17 i 18 czerwca zapowiada się swoista uczta duchowa z bardzo bogatym programem. Wierzymy, że osoby w różnym wieku z diecezji siedleckiej przybędą do Woli Gułowskiej, żeby się modlić, ale również zapoznać się z piękną i bogatą kulturą oraz historią gminy Adamów.

Z kolei 2 lipca w tych okolicach coś dla siebie znajdą amatorzy wysiłku fizycznego, bo tego dnia odbędzie się XI Półmaraton Tradycji. - Trasa biegu jak zwykle będzie prowadzić przez Las Gułowski, po szlaku ostatniej bitwy Kampanii Polskiej 1939 r. Tę imprezę zorganizujemy wspólnie z Klubem Biegacza W-Max Adamów - informuje wójt. **(BS)**

Serokomla:

Zbadaj piersi

To propozycja dla pań w wieku od 50 do 69 lat. A dokładnie tych, które przez ostatnie 24 miesiące nie korzystały z badania mammograficznego lub otrzymały pisemne wskazanie do ponownego wykonania badania po 12 miesiącach i nie były leczone z powodu raka piersi. Już w poniedziałek, **6 czerwca w godz. 8.00-15.00** na parkingu przed Urzędem Gminy w Serokomli czeka na nie mammobus, wyposażony w nowy aparat. Jak informują władze gminy, badania są bezpłatne i nie wymagają skierowania. Co ważne, mammografia będzie wykonywana tego dnia niezależnie od miejsca zamieszkania pacjentki. A zatem skorzystać mogą także osoby na przykład odwiedzające rodzinę w tych stronach.

Więcej informacji i rejestracja pod numerem tel. 723 351 003. **(BS)**

Sych z Krzyżem Zasługi

Prezydent **Andrzej Duda** nadał medale i odznaczenia zasłużonym członkom Związku Harcerstwa Polskiego. W jego imieniu 19 maja, podczas uroczystego zjazdu Związku Harcerstwa Polskiego w Warszawie, wyróżnienia wręczał minister **Wojciech Kolarski**.

W gronie uhonorowanych było 16 osób, które otrzymały Brązowy Krzyż Zasługi. To ustanowione w 1923 r. odznaczenie dla osób, „które położyły zasługi dla państwa lub obywateli, spełniając czyny przekraczające zakres ich zwykłych obowiązków, a przynoszące znaczną korzyść państwu lub obywatelom, ofiarną działalność publiczną, ofiarne niesienie pomocy oraz działalność charytatywną".

19 maja Brązowy Krzyż Zasługi otrzymał m.in. **Tomasz Sych**. To radny powiatu łukowskiego, który jednocześnie pełni funkcję komendanta Chorągwi Lubelskiej ZHP. **(BS)**

Łukowski Ośrodek Kultury

Spod pokrywki

Do 12 czerwca w Galerii PROwizorium Łukowskiego Ośrodka Kultury można zaglądać do wnętrza „Artystycznego kociołka". Taką właśnie nazwę nosi wystawa prac plastyczno-artystycznych dzieci z ŁOK-u: 5-7-latków (opiekunka **Anna Karolkiewicz**) i 8-10-latków (**Ewelina Szałkiewicz**). Wyjątkowe zdaniem organizatorów dzieła powstały w roku szkolnym 2021-22. Polecamy najmłodszym i tym, którzy pielęgnują w sobie wewnętrzne dziecko. **(BS)**

R E K L A M A

Raport z ambicjami

Latowicz chce wrócić do swoich korzeni i odzyskać utracone w 1869 r. prawa miejskie. Jak mówi wójt Bogdan Świątek-Górski, nie jest to oczekiwanie z zawiązanymi rękami. W 2021 r. gmina wydała na inwestycje ponad 10 mln zł. W 2022 r. też ma być dobrze.

fot. Urząd Gminy

Wójt przedstawił raport o stanie gminy za 2021 r. To obszerny, kilkusetstronicowy dokument opisujący jej sytuację gospodarczą i społeczną. Omawiano go na ostatnim posiedzeniu rady gminy.

A zaczęło się od latowickiej demografii, która od lat nie napawa optymizmem. Mieszkańców nieznacznie, ale systematycznie ubywa. Głównym powodem nie jest jednak ujemny przyrost naturalny, choć i on ma znaczenie, lecz emigracja z terenu gminy. - Ludzie wyjeżdżają, bo chcą mieszkać jak najbliżej miejsca pracy, a ona jest w Warszawie i Mińsku Mazowieckim - podkreślał wójt. Gmina Latowicz na koniec minionego roku miała 5309 mieszkańców (2673 kobiet i 2636 mężczyzn).

NIEZNACZNY DEFICYT

W pozytywnym świetle prezentują się sprawy finansowe, choć nie wszystkie plany udało się zrealizować. - Uchwała budżetowa zakładała deficyt na poziomie 4 mln zł, tymczasem dług publiczny zamknął się jedynie kwotą 928 tys. zł. Ponadto zostały niewykorzystane środki z ubiegłych lat. Niewątpliwie to dużo lepszy wynik, niż przewidywaliśmy - mówił Bogdan Świątek-Górski.

Wójt jest zadowolony ze wzrostu nakładów na inwestycje. - W 2016 wydaliśmy 1,136 mln zł, w 2018 i 2019 ponad 4 mln, a w 2021 r. już ponad 10,743 mln zł.

Zdaniem włodarza, 2021 r. to dobrze wykorzystany czas. Zakończono największą inwestycję infrastrukturalną ostatnich lat - rozbudowę gminnej oczyszczalni ścieków komunalnych w Latowiczu. Kosztowała 10 mln zł. Pozwoli to na przyjęcie ścieków z kanalizacji w Wielgolesie oraz umożliwi dalszą rozbudowę systemu. Gmina ma dwie skanalizowane miejscowości - Latowicz i Wielgolas. Dzięki pozyskanym niedawno funduszom zewnętrznym wkrótce dołączą do nich kolejne miejscowości o zwartej zabudowie. Pierwszy będzie Wężyczyn. Planowana jest również rozbudowa sieci wodociągowej. Wartość robót budowlanych oszacowano na ok. 956 tys. zł. Prace potrwają do końca drugiego kwartału 2022.

W minionym roku postawiono też na poprawę stanu dróg. Przebudowano ul. Grundową w Latowiczu, zmodernizowano drogę gminną od szkoły w Dębem Małym do granicy z gminą Borowie oraz zbudowano 347 m ul. Wspólnej w Wielgolesie, która poprawiła dostęp do istniejącej i powstającej zabudowy mieszkaniowej oraz do żłobka samorządowego.

W STRONĘ ŹRÓDEŁ ODNAWIALNYCH

- W 2022 r. również chcemy utrzymać wysoką dynamikę inwestycji - zapowiada wójt. Jednym z zadań jest termomodernizacja zespołu szkół w Latowiczu. A właściwie jej nowej części gimnazjalnej, bo to ona wymaga docieplenia. - Chcemy wykonać tam fotowoltaikę. Jest już po przetargu, ale na razie brakuje nam pieniędzy. Jesteśmy na etapie poszukiwania środków zewnętrznych - tłumaczy wójt.

Gmina Latowicz wyraźnie stawia na odnawialne źródła energii, które zostaną zastosowane także w oczyszczalni ścieków i stacji uzdatniania wody w Chyżynach. Nosi się również z zamiarem utworzenia zbiornika retencyjnego na rzece Świder w Latowiczu. - Mamy opracowaną koncepcję i niebawem przystąpimy do robót projektowych. Jesteśmy na etapie uzyskiwania decyzji środowiskowej - informuje Bogdan Świątek-Górski.

W 2022 r. zostanie zmodernizowane całe oświetlenie drogowe na terenie gminy. Stare lampy sodowe zostaną zastąpione ledowymi. Wójt liczy, że w ten sposób uda się zmniejszyć koszty energii elektrycznej nawet o 50%, co wpłynie na zmniejszenie bieżących wydatków. Oczywiście mogą w tym przeszkodzić kolejne podwyżki cen prądu.

ZASŁUŻYĆ NA STATUS

Gmina wie już też, jak wykorzysta otrzymany niedawno milion z funduszu covidowego. - Przeznaczymy tę kwotę na odnowienie centrum Latowicza, zagospodarowanie przestrzeni publicznej pomiędzy ogrodzeniem kościoła a kompleksem boisk Orlik - poinformowano. Ma to oczywiście związek z przygotowaniami do wydarzenia, które ma nastąpić w 2023 r. Latowicz chce wrócić do swoich korzeni i odzyskać utracone w 1869 r. prawa miejskie. Władze gminy wystąpiły już z wnioskiem do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji o zmianę statusu. Trwa oczekiwanie na decyzję.

Ale, jak mówi włodarz, nie jest to oczekiwanie z zawiązanymi rękami. Od dłuższego czasu samorząd robi wszystko, żeby spełnić stawiane potencjalnym kandydatom wymagania. To: poprawa infrastruktury i ożywienie społeczno-gospodarcze, do czego ma się przyczynić trwająca rozbudowa sieci kanalizacji i wodociągów, poprawa stanu dróg, a także dostęp mieszkańców do szeroko pojętej kultury. W kwietniu odbyło się uroczyste otwarcie nowej, okazałej siedziby biblioteki publicznej. - Dzisiaj działalność gminnych bibliotek to nie tylko zadania statutowe z zakresu rozpowszechniania czytelnictwa, ale także tętniące życiem miejsce spotkań i wydarzeń kulturalnych - mówi Bogdan Świątek-Górski.

Wcześniej otwarto Dom Wiejski w gruntownie przebudowanym budynku po starej aptece. Spotykają się tu członkowie klub „Senior+", koła gospodyń wiejskich i orkiestry strażackiej. Na piętrze jest duża sala konferencyjna, gdzie odbywają się sesje rady gminy, szkolenia, konferencje i inne uroczystości. - Koszty bieżące utrzymania Domu Wiejskiego minimalizujemy dzięki instalacji fotowoltaicznej - informuje wójt. - Każdy, kto do nas przyjeżdża, jest pod wrażeniem budynku oraz tego, jakie stwarza on możliwości.

TOMASZ MARKIEWICZ

Chce budować blok, a miasto nie pozwala

Deweloper złożył skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie na uchwałę mińskich radnych.

Mińsk Mazowiecki plasuje się w czołówce polskich miast pod względem gęstości zaludnienia. Buduje się tu coraz więcej mieszkań. W 2014 r. oddano do użytku 162, a w 2021 r. już 624 lokali. Łącznie przez 7 lat wybudowano ich ponad 3 tysiące. Ostatnio jednak słychać głosy, że władze Mińska utrudniają życie deweloperom, blokując niektóre inwestycje.

Ponad miesiąc temu radni odrzucili wniosek jednego z lokalnych deweloperów o zgodę na budowę bloku przy ul. Braci Śniadeckich. To byłoby kolejnych trzydzieści kilka nowych mieszkań.

- Planowana inwestycja spotkała się z bardzo dużym sprzeciwem społecznym. Odbyły się spotkania z mieszkańcami, kilkuset z nich zgłosiło uwagi przeciw wybudowaniu bloku tak blisko domów jednorodzinnych - tłumaczy radny **Łukasz Lipiński**. Dodatkowo, po analizie zgodności projektowanej inwestycji mieszkaniowej z obowiązującymi przepisami, rada miasta uznała, iż nie spełnia ona części przewidzianych tam warunków, m.in. przewidziano zbyt małą liczbę miejsc postojowych (niedawno radni zwiększyli dotychczasowy współczynnik z 1 do 1,2 na lokal mieszkalny) i nie zachowano zgodności ze studium uwarunkowań.

- Mieszkańcy wskazywali na naruszenie ładu przestrzennego, zakłócenie ich prywatności i spokoju, znaczne obniżenie komfortu życia z powodu hałasu oraz wzrost zanieczyszczeń powietrza spalinami - wylicza Leon Jurek.

- Inwestycja miałaby powstać w sąsiedztwie domków jednorodzinnych w i tak już bardzo zabudowanej części miasta. Czy te nieco ponad 30 mieszkań zmieni „stan zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych" w naszym mieście? Czy raczej nie zmieni, a tylko utrudni życie obecnym mieszkańcom? - pyta z kolei radny Łukasz Lipiński.

Burmistrz Marcin Jakubowski zastrzega, że miasto nie jest przeciwne jakimkolwiek inwestycjom mieszkaniowym, wręcz przeciwnie stara się stwarzać dobre i równe warunki wszystkim inwestorom. Ale po dokładnej analizie tego konkretnego wniosku wskazał na pewne nieprawidłowości. - Przyjęty przez miasto plan zagospodarowania przestrzennego pozwala nam się skutecznie bronić przed inwestycjami, które naruszają ład przestrzenny ze stratą dla mieszkańców sąsiednich nieruchomości.

To jasny sygnał dla inwestorów, którzy zamierzają budować w trybie specustawy lex deweloper, że nie będzie przyzwolenia na łamanie lokalnych standardów urbanistycznych. Uchwała w sprawie odmowy budowy bloku przy ul. Braci Śniadeckich miała bardzo szczegółowe i staranne uzasadnienie na ponad 40 stronach maszynopisu. Jednak deweloper wniósł do WSA o stwierdzenie nieważności uchwały w całości. Rada miasta liczy na to, że stanowisko poparte tak licznymi i merytorycznymi argumentami samo się obroni i sąd, podtrzymując uchwałę, uniemożliwi deweloperowi budowę bloku.

TOMASZ MARKIEWICZ

Mińsk Mazowiecki

Podwyżka dla strażaków

Ważnym punktem ostatnich obrad mińskiej rady miasta było przyjęcie uchwały w sprawie zwiększenia ekwiwalentu pieniężnego dla ratowników ochotniczych straży pożarnych.

W 2021 roku mińskie OSP uczestniczyły w ponad 100 akcjach ratowniczych. Były to głównie likwidacje miejscowych zagrożeń oraz gaszenie pożarów. Liczba ta pokazuje, jak często mińszczanie potrzebują błyskawicznej pomocy strażaków.

Dotychczasowe stawki ekwiwalentu zostały ustalone 4 lata temu. Wszyscy jednak zdają sobie sprawę, jak bardzo wzrosły w tym czasie koszty życia. Dlatego, mimo ograniczonego budżetu, radni postanowili docenić ochotników za służbę na rzecz mieszkańców. Zgodnie z propozycją burmistrza podnieśli wysokość ekwiwalentu pieniężnego za działania ratownicze o 7 zł (z 15 zł/godz. na 22 zł/godz.), a o 2 zł za udział w szkoleniu lub ćwiczeniu (z 5 zł na 7 zł/godz.) **(T.MARK)**

KRONIKA POLICYJNA

USTALIŁ PODEJRZANEGO

Dzielnicowy z gminy **Dębe Wielkie** ustalił i zatrzymał 57-letniego mężczyznę, podejrzanego o kradzież metalowych słupków ogrodzeniowych. Zatrzymany przyznał się do zarzucanego czynu. Skorzystał z możliwości dobrowolnego poddania się karze prac społecznych, pokrycia kosztów postępowania i naprawienia wyrządzonej szkody.

ZA DUŻO ALKOHOLU

Policjanci zatrzymali w ubiegłym tygodniu 23-letniego mieszkańca **Mińska Mazowieckiego**, który uszkodził zaparkowany na jednej z posesji samochód, wgniatając karoserię. Mężczyzna był wyraźnie pobudzony i zachowywał się irracjonalnie. Policjanci udzielili mu pierwszej pomocy, a następnie zatrzymali i umieścili w policyjnej celi. 23-latek usłyszał zarzut uszkodzenia mienia.

WYPADEK Z MOTOCYKLISTĄ

W **Zalesiu** (**gm. Stanisławów**) kierujący motocyklem honda 17-latek podczas manewru wyprzedzania zderzył się z jadącym fordem. Na skutek odniesionych obrażeń młody kierowca jednośladu trafił do szpitala. Policjanci apelują o ostrożność i rozwagę na drodze.

„FAŁSZYWA" SIOSTRA

Policjanci z komisariatu w **Sulejówku** wyjaśniają okoliczności oszustwa, do którego doszło na jednym z popularnych portali społecznościowych. Pokrzywdzona przestępstwem kobieta udostępniła kod BLIK do płatności, jak się okazało nieznanej osobie, podszywającej się pod jej siostrę. Przestępcy w nieuprawniony sposób przejęli konto społecznościowe tej osoby i wysłali prośby do jej znajomych o przesłanie kodów BLIK do płatności. Policjanci apelują, aby w podobnych przypadkach skontaktować się telefonicznie z osobą proszącą nas o kody i potwierdzić taką prośbę podczas realnej rozmowy. To na pewno zwiększy bezpieczeństwo naszych środków finansowych, zgromadzonych na kontach bankowych.**(T.MARK)**

O powiecie mińskim czytaj też na str. 8, 12, 14

BIURO OGŁOSZEŃ
„TECH-MAR",
ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41

BIURO OGŁOSZEŃ

1 czerwca – 1 PLM Warszawa 5/4
2 czerwca – Konstytucji 3 Maja 7
3 czerwca – Kazikowskiego 5
4 czerwca – Kopernika5
5 czerwca – Dąbrówki 52
6 czerwca – Warszawska 180
7 czerwca – Rudzkiego 9
8 czerwca – Widok 2/4

NA GORĄCYM UCZYNKU

W Siedlcach 39-letni mężczyzna próbował ukraść samochód zaparkowany przy jednym z bloków. Nie udało mu się to, bo na gorącym uczynku złapali go policjanci. Mężczyzna został zatrzymany.

WESZLI PRZEZ SIATKĘ

W nocy z 25 na 26 maja nieznani sprawcy rozcięli siatkę ogrodzeniową przy niezamieszkałej posesji i włamali się do metalowej skrzynki, z której ukradli agregat prądotwórczy. Właściciel stracił co najmniej 1 tys. zł.

WŁAMYWACZ W MIESZKANIU

W Siedlcach na jednym z osiedli nieznany sprawca uszkodził drzwi balkonowe w mieszkaniu na parterze i dostał się do środka. Ukradł 17 tys. zł.

I W PIEKARNI

W ubiegłym tygodniu doszło również do włamania do jednej z piekarni. Złodziej zabrał 950 zł.

ZNOWU NA TELEFON

37-letnia mieszkanka **gminy Siedlce** odebrała telefon od rzekomego pracownika banku, który twierdził, że na jej koncie doszło do włamania. Kobieta, stosując się do instrukcji oszusta, umożliwiła mu dostęp do konta, z którego zniknęło 6 tys. zł.

Z PROMILAMI

26 maja w **Białkach** siedleccy policjanci skontrolowali 24-letniego kierowcę toyoty. Mężczyzna miał w wydychanym powietrzu ponad pół promila alkoholu.

I Z MEFEDRONEM

Siedleccy policjanci zatrzymali 32-letniego mężczyznę, przy którym znaleźli woreczek z mefedronem. Mężczyzna został zatrzymany do wyjaśnienia sprawy.

ZAORAŁ...

W okresie od 16 do 24 maja nieznany sprawca zaorał rosnące na polu żyto. Właścicielka pola oszacowała straty na 2 tys. zł.

POSZEDŁ W ZNAKI

W **Siedlcach** na Placu 1000-lecia 31-letni mężczyzna stracił panowanie nad samochodem i uderzył w znak drogowy. Po wszystkim uciekł, został jednak zatrzymany przez policjantów. Znajdował się w stanie wskazującym na spożycie alkoholu. Z uwagi na odmowę badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu została mu pobrana krew do badania. **(jj)**

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23, tel. 25 631 30 84

O powiecie siedleckim czytaj też na str. 2, 4, 5, 10

Kto wywiózł ponad setkę zużytych opon samochodowych na działkę gminną w Pruszynku?

Wyłapiemy tych szkodników...

Niedawno na gminnej działce we wsi Pruszynek pojawiła się cała masa zużytych opon samochodowych. Koszty posprzątania terenu i utylizacji opon będzie musiała pokryć gmina Siedlce. Są to bardzo duże kwoty, a podobnych, dzikich wysypisk jest wiele.

- Kazałem dokładnie policzyć te opony i okazało się, że jest ich ponad setka - informuje wójt gminy Siedlce **Henryk Brodowski**. - Sprawa została zgłoszona na policję, która wszczęła już śledztwo. Myślę, że jest szansa na ustalenie sprawcy. Mieszkańcy już przekazują mi telefonicznie informacje w tej sprawie. Podpowiadają, skąd te opony mogą pochodzić.

Duża liczba opon wyraźnie wskazuje, że prawdopodobnie nie pochodzą one z jakiegoś domowego gospodarstwa.

- W naszym regionie są zakłady, które skupują stare samochody, rozbierają je albo naprawiają - dodaje wójt. - Policja będzie odwiedzała takie firmy i sprawdzała, czy mają odpowiednie dokumenty, potwierdzające, że odpady z rozbiórki tych samochodów zostały przekazane w odpowiednie miejsca do dalszego zagospodarowania czy utylizacji.

Wójt przyznaje jednocześnie, że bywają problemy z przekazaniem tego typu odpadów bo system ich zagospodarowania ciągle jest „dziurawy jak sito". Niektóre odpady przyjmują tylko specjalistyczne firmy, a to bardzo drogo kosztuje.

- Za likwidację dzikich wysypisk gmina musi bardzo wiele płacić, ale to przecież nie płaci gmina, tylko tak naprawdę płacą wszyscy mieszkańcy - zauważa Henryk Brodowski. - Jeśli nie uda nam się wspólnie powstrzymać tego procederu, będzie to musiało wpłynąć na stawki za odbiór śmieci na przyszły rok. Dlatego mam prośbę do wszystkich, aby informowali, kiedy tylko zauważą, albo mają jakieś informacje na temat takich śmieciarzy. Kiedy tylko coś zauważą, to niech dzwonią do wójta. Mój telefon komórkowy jest dostępny w internecie. A kiedy dostanę informację, to na pewno jej nie zignoruję, tylko polecę pracownikowi, żeby sprawę pilotował. Takiego łobuza trudno złapać, ale my im odpuszczać nie będziemy.

Kiedyś wójt sam udowodnił, jak potrafi być zaangażowany, wręcz zdesperowany, w walce ze śmieciarzami. Wieczorową porą ruszył boczną, leśną drogą za ciężarówkami wywożącymi śmieci do dołów pożwirowych. Potem sytuacja stała się na tyle niebezpieczna, że wójt musiał się w pospiechu wycofywać z leśnych ostępów. Dlatego nie wymaga od nikogo, żeby aż tak się narażał. Oczekuje jednak informacji o podobnych zdarzeniach, choćby numeru rejestracji pojazdu, z którego są wyładowywane odpady.

- Chodzi o to, żeby takie informacje były bardzo szybkie - dodaje wójt. - Myślę, że w gminie Siedlce tyle rzeczy się udało, to uda się także wyłapanie tych szkodników i śmieciarzy. To nie są nasi mieszkańcy, bo od nich odbieramy śmiecie, niezależnie od tego, czy wystawią 2 worki, czy 20 worków. I opony też odbieramy. Dlatego nie możemy sobie pozwolić na to, żeby za jednego czy drugiego durnia płacili wszyscy.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Gmina Wiśniew

Stawki dla letników

Radni gminy Wiśniew podjęli uchwałę (jednogłośnie) w sprawie rocznej opłaty za odpady komunalne na nieruchomościach, na których znajduje się domek letniskowy lub inne budynki wykorzystywane na cele rekreacyjno-wypoczynkowe. Stawka została ustalona na 90 złotych w przypadku odpadów segregowanych oraz 180 złotych za odpady zmieszane.

Wprawdzie w gminie Wiśniew nie ma zbyt wielu domków letniskowych, ale uchwała spowoduje zwiększenie wpływów do całego systemu gospodarowania śmieciami. Tych bowiem z roku na rok przybywa, a ceny za składowanie stale rosną. **(ZJ)**

Gmina Korczew

Czekają w kolejce

Gmina Korczew złożyła wniosek na dofinansowanie wymiany oświetlenia ulicznego z tradycyjnego na ledowe, zdecydowanie bardziej energooszczędne. Niedawno ukazała się lista samorządów, których wnioski zostały przyjęte do realizacji. Niestety, nie ma na niej gminy Korczew.

- Znaleźliśmy się na 20. miejscu listy rezerwowej - mówi wójt gminy Korczew, **Sławomir Wasilczuk**. - W skali całego województwa nie jest to wcale tak odległa pozycja. Liczymy więc, że Urząd Marszałkowski dołoży jeszcze funduszy do tego projektu i otrzymamy dofinansowanie.

Gdyby tak się stało, to w pierwszej kolejności oświetlenie będzie wymieniane w Korczewie i Nowym Bartkowie. **(ZJ)**

Centrum Turystyczne w Szczeglacinie będzie wyposażone w...

Sprzęt do ratownictwa wodnego

Jak deklaruje wójt gminy Korczew **Sławomir Wasilczuk**, lada moment zostanie rozstrzygnięty przetarg na budowę Centrum Turystycznego w nadbużańskim Szczeglacinie.

- Centrum zostanie utworzone na bazie istniejącej już remizy OSP - mówi wójt. - Obecna część budynku zostanie przebudowana i przystosowana do nowych potrzeb. Wybudowany zostanie też nowy obiekt.

W Centrum znajdzie się m.in. sprzęt do ratownictwa wodnego, specjalistyczna łódź i skuter wodny. Druhowie przejdą też szkolenie z zakresu ratownictwa wodnego.

- W naszej gminie wielką atrakcją jest Bug, rzeka piękna, płynąca naturalnym korytem, ale także bardzo groźna - dodaje Sławomir Wasilczuk. - Nie ma praktycznie roku, aby nie pochłaniała ona śmiertelnych ofiar. Placówka wyspecjalizowana w ratownictwie wodnym jest więc nam bardzo potrzebna. **(ZJ)**

fot. pyt

Gmina Siedlce złożyła ambitny wniosek.

40 milionów z Polskiego Ładu?

Gmina Siedlce złożyła wnioski do kolejnej edycji programu Polski Ład. Ubiega się o rekordowe dofinansowanie inwestycji w wysokości aż 40 mln złotych!

- Te inwestycje można podzielić na trzy zasadnicze grupy - mówi wójt gminy Siedlce **Henryk Brodowski**. - Największe dofinansowanie, w wysokości około 20 mln złotych zamierzamy pozyskać na remonty i przebudowę dróg. Zabiegamy też o dofinansowanie rozbudowy kanalizacji, a także na rozbudowę i remonty szkół. To konieczność, bo dzieci i młodzieży w naszej gminie szybko przybywa. Musimy robić wszystko, aby nie prowadzić nauki na dwie zmiany.

Wójt myśli też o kontynuowaniu wymiany oświetlenia na ledowe. Przy obecnych cenach energii to bardzo opłacalna inwestycja. Zmniejszenie rachunków za prąd ma także spowodować rozwój energii odnawialnej.

- W tej chwili mamy już instalację fotowoltaiczną na 5 budynkach zespołów szkół. Chcemy, aby została ona zainstalowana na wszystkich placówkach oświatowych, a także wszystkich świetlicach wiejskich, których w gminie jest aż 17 – mówi wójt. Instalacje mają też być na budynkach GOK, Zakładu Gospodarki Komunalnej oraz Domu Dziennego Pobytu „Senior" w Stoku Lackim. **(ZJ)**

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05;
DomTel, ul. Chrobrego 9/3, tel. 25 740 20 20,
Punkt przesyłek kurierskich E-paka, Zbuczyn, ul. Terespolska 64,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej"
MARGUS - Marzena Gustołek, tel. 512 212 441; m.gustolek@gazeta.pl; dojazd do klienta

Przestępstw było mniej

Statystycznie jest lepiej

W 2021 r. na terenie powiatu sokołowskiego popełniono 880 przestępstw, z których do 426 doszło na terenie samego Sokołowa Podlaskiego. Średnia wykrywalność wyniosła 77,5 procent, czyli była dość wysoka i zbliżona do roku 2020 – wynika z informacji o stanie bezpieczeństwa powiatu w 2021 r., przestawionym przez Komendę Powiatową Policji w Sokołowie Podlaskim.

W pewnych kategoriach przestępstw wykrywalność statystycznie jest stuprocentowa. Należą do nich przestępstwa drogowe (144), nietrzeźwi kierujący (121) rozboje (7), bójki i pobicia (10), zabójstwa (1). W innych kategoriach średnie nie są już tak wysokie. W 2021 r. sokołowska policja wykryła sprawców 66 proc. kradzieży z włamaniem, 28,6 proc. sprawców uszkodzenia mienia oraz 25 proc. sprawców kradzieży samochodów. Na 8 kradzieży samochodów sprawców wykryto w 2 przypadkach.

Policyjne statystyki odnotowują również kategorię: czas reakcji na zdarzenie. W przypadku zdarzeń pilnych czas ten w 2021 r. wynosił średnio 9 minut i 36 sekund, w przypadku zdarzeń zwykłych średnio – 13 minut i 3 sekundy. Statystycznie do kategorii „pilnych" należy co dziesiąte zdarzenie. W ubiegłym roku na 3367 zdarzeń pilnych było 338.

Na drogach powiatu sokołowskiego w ubiegłym roku wydarzyło się 39 wypadków oraz 268 kolizji, zginęło 9 osób, a 38 zostało rannych. Najwięcej wypadków ma miejsce tam, gdzie ruch jest największy, czyli na drogach krajowych (15 wypadków, 5 zabitych, 14 rannych), na drogach wojewódzkich (11 wypadków, 2 zabitych, 10 rannych) oraz na drogach powiatowych (10 wypadków, 2 zabitych, 11 rannych). Na drogach o kategorii gminnej odnotowano zaledwie 3 wypadki, bez osób zabitych i rannych.

Najczęstsze przyczyny wypadków to: niedostosowanie prędkości do warunków ruchu, nieprawidłowe wymijanie i cofanie oraz nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu.

W 2021 r. na Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa na terenie podległym KPP w Sokołowie Podlaskim mieszkańcy zgłosili 210 potwierdzonych zagrożeń. 166 zgłoszenia zostały zakwalifikowane jako niepotwierdzone. Najczęściej zgłaszano zagrożenia, dotyczące ruchu drogowego: przekraczanie dozwolonej prędkości – 112 zgłoszeń, nieprawidłowe parkowanie – 91, niewłaściwa infrastruktura drogowa – 58, nielegalne rajdy samochodowe – 11, zła organizacja ruchu drogowego – 11.

35 zgłoszeń dotyczyło spożywania alkoholu w miejscach niedozwolonych, 16 – dzikich wysypisk śmieci, a 12 – grupowania się małoletnich zagrożonych demoralizacją.

Jak wynika ze statystyk, w 2021 r. w porównaniu do roku poprzedniego na terenie powiatu sokołowskiego odnotowano mniej przestępstw: spadek z 909 do 880. Mniej było przestępstw kryminalnych i drogowych oraz nietrzeźwych kierujących, więcej natomiast przestępstw narkotykowych oraz gospodarczych. Wart odnotowania jest również fakt, iż w porównaniu do roku poprzedniego zmniejszyła się na terenie powiatu liczba kradzieży z włamaniem: w 2020 r. - 139, w 2021 r. - 99, oraz kradzieży: w 2020 r. - 114, w 2021 r. - 90, a także przypadków uszkodzeń mienia: w 2020 r. - 33, w 2021 r. - 21.

fot. DK

– Ogrodzenie przed komendą od strony ul. Wolności planujemy wyburzyć – poinformował na sesji w Sokołowie Podlaskim komendant powiatowy insp. Mariusz Okulus. Miasto przekazało na to przedsięwzięcie 30 tys. zł, a gmina Sokołów Podlaski – 20 tys. zł.

Na niedawnej sesji rady miasta w Sokołowie Podlaskim informację o stanie bezpieczeństwa przestawił komendant powiatowy insp. **Mariusz Okulus**. Jak mówił komendant, priorytetami policji w 2022 r. będą m.in. zwalczanie przestępczości w kategoriach „kradzież z włamaniem", „kradzież cudzej rzeczy" oraz przestępczości szczególnie uciążliwej dla mieszkańców.

Jak mówił komendant, w ostatnich latach odnotowuje się coraz więcej przestępstw internetowych: - Obywatele padają ofiarą hakerów czy przestępców, którzy posługują się komputerami lub innymi środkami łączności. Myślę, że działania policji w najbliższych latach będą szły w tym kierunku. W komendach wojewódzkich są rozbudowywane wydziały cyberprzestępczości.

Na sesji rady miasta radny **Marek Florczuk** pytał, jak wyglądają statystyki sokołowskiej policji na tle innych komend na Mazowszu. - Nie przygotowałem prezentacji w tym kontekście, a może powinienem – przyznał komendant Mariusz Okulus. - W mojej ocenie stan bezpieczeństwa w powiecie sokołowskim i w mieście Sokołów Podlaski jest na bardzo wysokim poziomie. Jeśli chodzi o realizację priorytetów komendanta głównego i komendanta wojewódzkiego, to jesteśmy jedną z lepszych komend. Nie każda komenda może się pochwalić tak dużą wykrywalnością. To, że przestępstw mamy mniej, także świadczy o tym, że dobrze pracujemy – zakończył komendant.

DARIUSZ KUZIAK

Nowa inwestycja w sokołowskim oddziale Sokołów S.A.

Najnowocześniejsza konfekcja do mięs

Firma Sokołów rozwija się i zwiększa swoje moce produkcyjne. W oddziale w Sokołowie Podlaskim otworzyła właśnie nową konfekcję mięsa.

- Nowo uruchomiona część zakładu została wyposażona w technologie, zapewniające najwyższe standardy jakości oraz bezpieczeństwa – informuje Sokołów S.A. - Jest to najnowocześniejsza konfekcja do mięs mielonych i porcjowanych w Polsce, a jednocześnie jeden z najnowocześniejszych tego typu obiektów w Europie.

Mowa o dwukondygnacyjnym budynku z trzema wyspecjalizowanymi halami i dwoma magazynami mięsa. Jego powierzchnia wynosi 12 tys. metrów kwadratowych.

– Już podczas projektowania postawiliśmy na znaczną automatyzację i cyfryzację tej części zakładu – mówi **Krzysztof Śledziński**, dyrektor zakładu w Sokołowie Podlaskim. – Zadbaliśmy o zachowanie najwyższych standardów sanitarnych, budowlanych i ekologicznych. Dzięki wprowadzonym innowacyjnym rozwiązaniom technologicznym cały proces produkcyjny przebiega sprawnie i efektywnie.

„Sokołowski oddział specjalizuje się w produkcji wędlin plastrowanych, wędzonek, kiełbas cienkich, produktów grillowych oraz szerokiego asortymentu mięs wieprzowych" - czytamy w komunikacie firmy. – Zwiększanie mocy produkcyjnych to jeden z głównych kierunków naszych inwestycji – mówi **Bogusław Miszczuk**, prezes zarządu Sokołów S.A.

Sokołów chce produkować wędliny smaczne i wysokiej jakości, robiąc to w sposób zrównoważony, ograniczając wpływ na środowisko. Nowa część zakładu została wyposażona w najnowocześniejsze linie do pakowania. Uruchomiono także w pełni automatyczną linię do produkcji mięsa mielonego. Wkrótce ruszy automatyczny transport opakowań.

W związku z rozbudową zakładu firma Sokołów prowadzi obecnie rekrutację na stanowiska produkcyjne. **(DK)**

Five O'Clock o 18.00

W środę, **8 czerwca, o godz. 18.00** Sokołowski Ośrodek Kultury zaprasza na koncert Five O'Clock Orchestra.

Five O'Clock Orchestra, zespół z ponad 50-letnią historią (założony w 1969 r. przez studentów Politechniki Częstochowskiej), prezentuje najprawdziwszy amerykański taneczny dixie jazz. To trzykrotny laureat prestiżowej Złotej Tarki.

- Koncert zatytułowany będzie „U źródeł jazzu" - informuje SOK. - Zespół rozpocznie go utworem „At a Georgia Camp Meeting". Five O'Clock Orchestra przeniesie słuchaczy do Nowego Orleanu, gdzie na początku XX wieku narodził się jazz. Program koncertu wypełnią utwory z lat dwudziestych i trzydziestych ubiegłego wieku. O historii ich powstania, kompozytorach i życiu w dawnym Nowym Orleanie opowie lider zespołu **Tadeusz Orgielewski**.

Sokołowski koncert Five O'Clock Orchestra jest częścią cyklu Swing Club na Mazowszu i odbywa się we współpracy z Mazowieckim Instytutem Kultury.

Bilety – 40 zł – w punkcie informacji SOK oraz online. **(DK)**

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka
przy ul. Piłsudskiego 12,
tel. 25 787 33 30

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

KRONIKA POLICYJNA

A ZACZĘŁO SIĘ OD ROWERU

16 maja w **Jabłonnie Lackiej** policjanci zatrzymali do kontroli drogowej 31-letniego rowerzystę. Badanie alkomatem wykazało, że ma on blisko 2,5 promila alkoholu w organizmie. Znaleziono też przy nim środki psychotropowe - mefedron. Mężczyzna został zatrzymany. Ponadto w miejscu jego zamieszkania ujawniono ziele konopi innej niż włóknista. Mężczyzna usłyszał zarzuty. O jego losie będzie decydował sąd.

W STANIE NIETRZEŹWOŚCI

18 maja w **Sokołowie Podlaskim** policjanci drogówki zatrzymali do kontroli renault. Jak się okazało, kierujący samochodem 41-latek znajdował się w stanie nietrzeźwości. Alkomat pokazał ponad promil. Mężczyźnie grozi do 2 lat pozbawienia wolności.

Półtora promila i brak prawa jazdy 22 maja w Sokołowie Podlaskim policjanci zatrzymali do kontroli drogowej mercedesa, którym kierował 26-latek. Badanie stanu trzeźwości kierującego wykazało, że ma on ponad półtora promila alkoholu w organizmie. Ponadto policjanci ustalili, że 26-latek nie ma uprawnień do kierowania pojazdami. O losie mężczyzny zadecyduje sąd.

WYCZULI

28 maja w **Sokołowie Podlaskim** policjanci zatrzymali do kontroli drogowej samochód osobowy. Mundurowi wyczuli od kierowcy woń alkoholu. Badanie alkomatem wykazało, że miał ponad pół promila alkoholu w organizmie. Mężczyźnie grozi do 2 lat pozbawienia wolności. **(DK)**

Najnowszy program Voci Cantati

Musicale – ależ tak!

Będą „Deszczowa piosenka", „Jesus Christ Superstar", „Kabaret" oraz „Mamma Mia". A także wiele innych znanych i mniej znanych musicalowych utworów. Gdzie? **12 czerwca o godz. 17** na scenie Sokołowskiego Ośrodka Kultury.

„Musicale – ależ tak!" to najnowszy spektakl muzyczny sokołowskiej grupy Voci Cantati. Scenariusz i reżyseria: kierownik zespołu **Bożena Kaczmarek**. Sukces jest murowany, bo już poprzedni musicalowy program zespołu „Ach, ten Broadway" - bardzo podobał się publiczności. - Tym razem z Broadwayu Voci przeniesie widzów na nowojorski Manhattan i londyński West End – czytamy w zapowiedzi koncertu. - Zabrzmią country, soul i rock. Będzie energetycznie i kolorowo, ale też lirycznie, a nawet mrocznie.

Akompaniament: Trochę Jazzu pod kierownictwem **Piotra Jankowskiego**, przygotowanie taneczne i choreografia - **Kamil Brewczuk**. Bilety – 30 zł – w SOK oraz online. **(DK)**

O powiecie sokołowskim czytaj też na str. 15

KRONIKA POLICYJNA

NIE USTĄPIŁ

23 maja w **Sadownem** kierujący toyotą nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu volkswagem, doprowadzając do zderzenia bocznego pojazdów. Nikt nie doznał obrażeń. Kierowca toyoty został ukarany mandatem karnym.

DACHOWANIE W STOCZKU

23 maja w Stoczku kierujący volvo 28-letni mieszkaniec powiatu węgrowskiego nie dostosował prędkości do warunków drogowych i na łuku drogi zjechał do rowu, gdzie auto dachowało. Kierowca był trzeźwy. Otrzymał mandat karny.

ODDALIŁ SIĘ

27 maja w **Węgrowie** na skrzyżowaniu ulic **Żeromskiego** i **Nowej** doszło do kolizji, w której uczestniczyły renault i mercedes. Po zderzeniu kierowca renaulta odjechał. W wyniku ustaleń policjantów pojazd sprawcy zdarzenia odnaleziono z uszkodzeniami na parkingu jednej w węgrowskich szkół średnich. Ustalony prawdopodobny kierujący (uczeń) nie przyznał się do spowodowania kolizji, a jako sprawcę wskazał swego kolegę. Policjanci zbadali obu młodzieńców alkotestem. Byli trzeźwi. Ich zeznania w sprawie kolizji zweryfikuje sąd.

KRADLI W SKLEPACH

27 maja w **Miedznie** 62-letni mężczyzna w jednym ze sklepów dokonał kradzieży artykułów spożywczych na 12 złotych, lecz pomimo świadków i monitoringu nie przyznał się do winy. W tej sytuacji o winie i karze zdecyduje sąd.

Tego samego dnia w Węgrowie pracownicy jednego z dyskontów ujęli sprawcę kradzieży artykułów na prawie 200 zł. 38-letni mieszkaniec powiatu węgrowskiego został ukarany mandatem 400 zł.

USZKODZIŁ NA PARKINGU

28 maja w **Łochowie** na parkingu przed sklepem mieszkaniec powiatu węgrowskiego, kierujący mitsubishi, podczas zmiany kierunku jazdy uszkodził zaparkowaną skodę. Został ukarany mandatem. **(sej)**

O powiecie węgrowskim czytaj też na str. 2, 4, 5, 6, 8, 12, 13, 14

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a,
tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1,
tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW,
ul. 1 Maja 7,
tel. 25 675 14 12

Premier Mateusz Morawiecki wśród zasłużonych dla powiatu węgrowskiego

Bo przyjeżdża i daje pieniądze

Siedem osób otrzyma wkrótce tytuł honorowy „Zasłużony dla Powiatu Węgrowskiego". Wśród wyróżnionych znajdzie się prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki.

- Proszę państwa, żebyście zagłosowali, bo to są naprawdę zasłużone – powiedziała starosta węgrowska **Ewa Besztak** do radnych na nadzwyczajnej sesji rady powiatu węgrowskiego.

SIEDMIORO WSPANIAŁYCH

Tytuł „Zasłużony dla Powiatu Węgrowskiego" jest przyznawany od 2010 roku. W latach 2010-2018 otrzymało go 17 osób (m.in. bp **Antoni Dydycz**, marszałek **Adam Struzik** i wojewoda mazowiecki **Jacek Kozłowski**), a od 2019 roku – kolejne 10 osób (m.in. bp **Tadeusz Pikus**, senator **Maria Koc** i wicewojewoda mazowiecki **Sylwester Dąbrowski**). Teraz do tego elitarnego grona dołączy kolejnych 7 osób. „Zasłużony dla powiatu" otrzymuje akt nadania tytułu, srebrny pierścień z herbem powiatu węgrowskiego oraz jest wpisywany do Księgi Zasłużonych dla Powiatu Węgrowskiego.

Ostatnio kapituła i zarząd powiatu zdecydowały, że tytułem „zasłużony" należy wyróżnić kolejne osoby: premiera rządu RP **Mateusza Morawieckiego**, prezesa światowego Związku Żołnierzy AK Koło Obwodu „Smoła" w Węgrowie **Wiesława Ratajskiego**, proboszcza parafii św. Piotra z Alkantary i św. Antoniego z Padwy w Węgrowie ks. kan. **Romualda Koska**, współzałożycielkę i wieloletnią prezes Świetlicy Społecznej w Węgrowie oraz komendantkę węgrowskiego hufca ZHP **Wandę Kosińską**, twórczynię ludową z Ruchny **Małgorzatę Pepłowską**, właściciela sieci sklepów TOPAZ **Zbigniewa Paczóskiego** oraz trenera klubu NIKE Węgrów (drużyna siatkarska Nike wywalczyła ostatnio awans do pierwszej ligi) **Roberta Kurpisza**.

DLACZEGO WYRÓŻNIAMY PREMIERA?

Starosta Ewa Besztak podkreśliła, że tytuł ten należy się premierowi Mateuszowi Morawieckiego choćby dlatego, że od czasu objęcia przez niego funkcji szefa rządu do samorządów z powiatu węgrowskiego wpłynęło około 430 mln zł. Nie były to jednak tylko pieniądze na inwestycje, poprzedzane słynnymi tekturkami, ale też – jak wyliczała pani starosta – również pochodzące z programów 500+, 300+, 13 i 14 emerytury oraz tarcz antyinflacyjnej i antycovidowej, z których skorzystali przedsiębiorcy.

- Pan premier wielokrotnie bywał u nas. Niewykluczone, że odwiedzi nas również w najbliższym czasie – stwierdziła Ewa Besztak. Dodała, że oprócz premiera Morawieckiego jest jeszcze wiele osób zasłużonych dla rozwoju powiatu, które będą nagradzane w kolejnych latach.

- Premier Morawiecki jest pierwszym premierem, który tak często odwiedza powiat węgrowski – podkreślił członek zarządu powiatu **Tadeusz Kot**. – Żaden z poprzednich premierów nie odwiedzał Węgrowa tak często. Ten osobisty związek

fot. sej

Premier Morawiecki otrzyma tytuł „Zasłużony dla Powiatu Węgrowskiego".

pana premiera z naszym powiatem też trzeba uwzględnić – dodał. Z wyliczeń radnego Kota wynikało, że premier Morawiecki był w większości gmin. Białymi plamami na mapie tych wizyt są tylko gminy Stoczek, Grębków i Korytnica.

OPOZYCJA MA WĄTPLIWOŚCI

Zastrzeżenia do uchwały i trybu jej procedowania mieli radni z opozycyjnego klubu WWE „Wspólna Droga". Były starosta **Krzysztof Fedorczyk** zauważył, że zarząd już po raz drugi tak istotną uchwałę „wrzuca" na sesję nadzwyczajną, nie poprzedzając jej dyskusją w komisjach.

– Skoro nadaje się te tytuły, to powinno to być przedyskutowane, a nie daje się radnym materiały na 48 godzin przed sesją – stwierdził Krzysztof Fedorczyk. Złożył wniosek formalny, żeby każdą kandydaturę do wyróżnienia głosować oddzielnie, a nie en bloc.

Przewodniczący rady **Leszek Redosz** przypomniał, że poprzednie uchwały w sprawie nadawania tytułów zasłużonych dla powiatu były przyjmowane w jednym glosowaniu. Potwierdziła to starosta Ewa Besztak, zaznaczając: - Tu nie ma osoby (wśród kandydatów), która nie byłaby zasłużona dla powiatu węgrowskiego. Wniosek byłego starosty został odrzucony głosami koalicji PiS.

Radny **Andrzej Kruszewski**, który w poprzednich kadencjach zasiadał w zarządzie powiatu węgrowskiego, przyznał, że przyjmowanie w jednym głosowaniu wszystkich kandydatur do tytułów jest błędem, bo któryś z radnych może mieć zastrzeżenia do niektórych osób, a do innych nie. - Jesteśmy w tym momencie w sprytnie ukrytym, wysublimowanym szantażu emocjonalnym, a może i poznawczym. Nie wiem, jak mam zagłosować – wyznał radny Kruszewski.

Ostatecznie za uchwałą opowiedziało się 10 radnych koalicji PiS, 1 radny wstrzymał się od głosu, a 8 nie wzięło udziału w głosowaniu.

Wręczenie tytułów i srebrnych pierścieni zasłużonym odbędzie się podczas uroczystej sesji rady powiatu węgrowskiego, zaplanowanej na 10 czerwca w zrewitalizowanym węgrowskim dawnym klasztorze, w którym teraz będzie się mieściło Centrum Dialogu Kultur.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Węgrów

Stypendia w Dzień Patrona

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Jana Pawła II w Węgrowie świętowała Dzień Patrona. Z tej okazji szkołę odwiedzili goście, m.in. członkinie zarządu województwa mazowieckiego **Elżbieta Lanc** i **Janina Ewa Orzełowska** oraz burmistrz **Paweł Marchela** wraz z wiceburmistrz **Haliną Ulińską**.

Goście i społeczność szkolna obejrzeli występy uczniów, przybliżające postać papieża Polaka. Miłym akcentem było wyróżnienie uczniów, którzy otrzymali stypendia w ramach projektu „Mazowiecki program stypendialny dla uczniów szczególnie uzdolnionych – najlepsza inwestycja w człowieka" na rok szkolny 2021/2022, przyznanych przez Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego w Warszawie. Stypendia naukowe za wybitne wyniki w nauce oraz szczególne osiągnięcia dodatkowe otrzymali: Amelia Kowal, Anna Piotrowska, Wiktor Tabor oraz Alicja Wojtyra. **(sej)**

fot. arch. UM Węgrów

Stypendyści: Wiktor Tabor, Alicja Wojtyra, Anna Piotrowska i Amelia Kowal.

Węgrów

Formowanie plastycznego

4 czerwca o godz. 17 w Domu Gdańskim w Węgrowie odbędzie się wernisaż wystawy malarstwa i instalacji artystycznej **Piotra Adamskiego** (ps. Adamski Wawrzyniec) „Formowanie plastycznego - wdrożenie".

Będzie to pierwsza wystawa indywidualna tego młodego artysty. Postanowił, że odbędzie się w Węgrowie, z którego pochodzi. Twórczość Adamskiego cechują geometryczne kształty, w które wplata surrealistyczne wizje rzeczywistości, co nadaje nierzadko zagadkowy charakter jego pracom.

Oprawę muzyczną podczas wernisażu zapewni pianista dr **Wojciech Świętoński**. Wystawę można będzie oglądać **do 8 sierpnia**. Wstęp wolny. **(sej)**

Gmina Łochów

Ukradli elektronarzędzia

Na terenie gminy Łochów złodzieje włamali się do garażu, kradnąc piłę, gwoździarkę pneumatyczną i zszywacz pneumatyczny. Wartość skradzionych przedmiotów to 12 tys. zł.

Sprawą zajęli się węgrowscy kryminalni, którzy zatrzymali dwóch mężczyzn. Są to 40- i 45-letni mieszkańcy powiatu wołomińskiego. Dzięki działaniom węgrowskich policjantów odzyskano znaczną część skradzionych rzeczy. Jak informuje oficer prasowy węgrowskiej policji mł. asp. **Monika Księżopolska**, mężczyźni usłyszeli zarzuty. Wkrótce sąd zdecyduje o dalszym ich losie. **(sej)**

APTEKI

1-5 czerwca - ul. Przemysłowa 1, tel. 736 697 815
6-12 czerwca - ul. Wyszyńskiego 7, tel. 25 661 40 07

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA 1-7 czerwca 2022 r. NR 22

OLGROS
609-737-600
609-980-480
SPRZEDAŻ PALIW Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
SPRZEDAŻ ZBIORNIKÓW NA OLEJ NAPĘDOWY

BUDEXPOL S.J. 25-632-96-37 25-621-07-26
Łanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN
GORĄCE RABATY:
do 30 czerwca
26% na okna avante® okna
Rabat do 15% na wybrane drzwi wewnętrzne
www.budexpol.siedlce.pl

ŻAR
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl
paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki
kom. 600 200 190

HURTOWNIA TANK-OL
- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych
obniżka cen
ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH
Siedlce, ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6-00-22-00
www.tank-ol.pl

SPRZEDAŻ PALIW
tel. +48 600 057 882, 602 561 678
KARES PALIWA
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ŻWIR BETON
BET-TRANS LEWCZUK
WYROBY BETONOWE
- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz
Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

asfaltujemy
● wjazdy ● podwórka
● parkingi ● drogi dojazdowe
remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych
utwardzamy
● destruktem ● tłuczniem
solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń
tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

UNOSTAL KONSTRUKCJE STALOWE
HALE PRZEMYSŁOWE
PIECZARKARNIE
KURNIKI
OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH
MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOCHRONNE
SPAWANIE
WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO
ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia 602 111 200

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- **Siedlce**
  Biuro Ogłoszeń „TS”, ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
  DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
  Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej” Margus – Marzena Gustołek tel. 512 212 441, e-mail: m.gustolek@gazeta.pl dojazd do klienta
- **Zbuczyn,** ul. Terespolska 64, tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Garwolin**
  Serwis telefonów komórkowych ul. Kościuszki 2, (na terenie dworca PKS)
- **Łosice**
  ŁDK, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 357 33 25
  Centrum Finansowe, ul. Rynek 29, wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70
  Epaka.pl, Łosice, ul. 1 Maja 2, tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Łuków**
  Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
  pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
  „TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2 (naprzeciwko Urzędu Miasta), tel. 25 758 72 41
- **Mrozy,** Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
  AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89
  e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
  SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- **Łochów,** PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
  ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Międzyrzec Podlaski**
  ul. Targowa 8, Agencja PKO, tel. 83 343 72 13
- **Ostrów Mazowiecka**
  pl. ks. Anny Mazowieckiej 6, tel. 29 642 80 34
  e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

ANMAR
www.anmar-dachy.pl
POKRYCIA DACHOWE
GARWOLIŃSKA 43, Siedlce, tel. 25 643 54 81
Lindab Laguna
Lindab Costa
• PANELE DACHOWE NA RĄBEK • BLACHODACHÓWKA • DACHÓWKA CERAMICZNA • BLACHA TRAPEZOWA • DACHÓWKA BITUMICZNA – GONTY, PAPA • SYSTEMY RYNNOWE STALOWE POWLEKANE i PCV • OKNA DO PODDASZY

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI
508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl
BETON
ŻWIR
WYROBY BETONOWE

DAR-PLAST
OKNA i DRZWI
żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy
Siedlce, ul. Warszawska 55,
Węgrów, ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia, ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

eprasa.pl 3c460b41f9

Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ SERWIS

Ocieplanie poddaszy pianą PUR

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe

SIMB
Andrzej Kryński

08-110 Siedlce
ul. Sokołowska 148A
tel./fax 025 644 35 99
kom. 604 310 148

CEMENT i WĘGIEL TANIO!!!

- TARCICA BUDOWLANA
- MATERIAŁY DOCIEPLENIOWE I IZOLACYJNE
- BLOCZKI BETONOWE
- STROPY TERRIVA
- CEGŁY SILIKATOWE I PALONE
- BLOCZKI SOLBET
- BLACHY DACHOWE

EKOGROSZEK WORKOWANY

ZAPRASZAMY
TRANSPORT I ROZŁADUNEK

ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY

alfa ARMATURA
Alfa Armatura
Siedlce, ul. Floriańska 57
tel. 25 632 74 94, 519 113 751
mail: alfa.siedlce@gmail.com

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH

08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
tel. 25 644 07 16 wew. 12
biuro@czarnocki.pl

ZUB CZARNOCKI

- ZWYŻKI USŁUGI I WYNAJEM
- RĘBAK DO GAŁĘZI
- ZAMIATANIE PLACÓW
- PROFESJONALNE CZYSZCZENIE I MYCIE DACHÓW I ELEWACJI

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że **na platformie przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/** znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nieprzekraczającej progów unijnych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (tj. DzU z 2021 poz. 1129 ze zm.)

pn. „Przebudowa dróg gminnych – nr 360810W (ul. Majowa) oraz 360826W (ul. Wiosenna i ul. Baśniowa) w miejscowości Stok Lacki-Folwark i Ujrzanów".

Oferty należy składać **za pośrednictwem platformy przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/** w terminie **do dnia 8.06.2022 r. do godziny 10.00. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 8.06.2022 r. o godzinie 11.00.**

za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

347-1p

P.H.U. węgl bud MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA
POLSKA GRUPA GÓRNICZA
U NAS TYLKO **POLSKI WĘGIEL**
W ciągłej sprzedaży: kostka, orzech
Obniżka cen na
PROMOCJA **Ekogroszek** workowany i luz

08-110 SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81, tel. 25 644 08 63

www.Leren.pl
biuro@leren.pl
tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec

Profesjonalne ocieplanie budynków pianką poliuretanową

Podnoszenie podłogi
Podnosimy zapadnięte
• podłogi • posadzki • hale

podnoszenie podłogi

GS „SCH" Suchożebry w likwidacji

ogłasza przetarg na sprzedaż nieruchomości w: Suchożebrach, Krynicy, Nakorach, Krześlinku. Oferty proszę składać w biurze GS do 20.06.2022 r., dodatkowe info: 660 496 039.

1165-2g

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z 27 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tj. DzU z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.)

informuję,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Siedlce oraz na stronie internetowej w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem https://samorzad.gov.pl/web/gmina-siedlce/Ogloszenia-i-informacje został zamieszczony **na okres od 1 czerwca 2022 r. do 22 czerwca 2022 r.** wykaz **nieruchomości stanowiącej własność Gminy Siedlce, położonej w miejscowości Nowe Opole, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 394/2 o powierzchni 0,3304 ha, przeznaczonej do zbycia w drodze przetargu nieograniczonego.**

Dodatkowych informacji udziela Wydział Infrastruktury i Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Siedlce, ul. M. Asłanowicza 10 pokój nr 6 (parter), tel. 25 632 77 31 w. 43.

Wójt /-/ **Henryk Brodowski**

355-1p

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O DRUGIM PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM

1. Wójt Gminy Maciejowice informuje, iż przedmiotem przetargu ustnego nieograniczonego jest nieruchomość gruntowa niezabudowana, położona **w Maciejowicach** (obręb 0013), stanowiąca własność Gminy Maciejowice, oznaczona w ewidencji gruntów jako działka **nr 951/2 o pow. 9998 m²**, dla której jest prowadzona księga wieczysta: **SI1G/00023670/3.**
2. Cena wywoławcza nieruchomości wynosi – **350 000 zł netto + podatek VAT 23%.**
3. Przetarg odbędzie się w siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury przy ul. Rynek 2 w kawiarence w dniu **5 lipca 2022 r. o godz. 10.00.**
4. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium **w wysokości 35.000 zł** w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 30 czerwca 2022 roku przelewem na konto Urzędu Gminy Maciejowice: BS Łaskarzew O/Maciejowice. Nr rachunku: 45 9217 0001 0030 0445 2000 0060.** Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na ww. konto.
5. Ogłoszenie o przetargu podlega publikacji na stronie internetowej Urzędu Gminy Maciejowice www.bip.maciejowice.pl poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy przy ul. Rynek 7 i przy ul. Kościelnej 3 oraz informację o ogłoszeniu przetargu podaje się do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty.
6. Bliższych informacji udziela Referat Inwestycji Urzędu Gminy Maciejowice, adres ul. Kościelna 3 pok. nr 2 – I piętro, tel. 25 682 57 37 w. 18.

Wójt Gminy Maciejowice
/-/ **Tomasz Kwiatkowski**

351-1p

Wójt Gminy Platerów informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Platerowie, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy w Platerowie został zamieszczony na okres 21 dni, **tj. od 1.06.2022 r do 22.06.2022 r. wykaz nieruchomości położonej w Czuchowie-Pieńkach**, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka 1328/1, przeznaczonej do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym na rzecz dotychczasowego dzierżawcy. Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Platerowie pod nr. tel. 83 359 10 11

353-1p

Wójt Gminy /-/**Jerzy Garucki**

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU 2021 r., poz. 1899 ze zm.) Burmistrz Miasta i Gminy Mordy informuje, iż na tablicy ogłoszeń Urzędu w dniu 26.05.2022 r. został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Mordy, przeznaczonych do dzierżawy i najmu w trybie bezprzetargowym na rzecz dotychczasowych dzierżawców:

1) część działki 477/2 (Radzików Wielki) o pow. 200 m², – zlewnia mleka
2) części działki 1907/4 i 1961/4 (m. Mordy) o pow. 50 m² – garaż,
3) części działki 1961/2 (m. Mordy) o pow. 50 m² – garaż.

Szczegółowe informacje na stronie internetowej
www.umigmordy.bip.org.pl
lub tel. 25 641 54 02 w. 42

352-1p

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE
POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU
BETONIARNIA SED-BUD S.A. CHROMIŃSKI
605 419 891, 660 770 703
BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA
PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802
USŁUGI DŹWIGOWE, HDS
508 374 750, 605 419 891
SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE
605 419 891, 660 770 703

Ziemia ogrodowa
Kruszywa łamane do ogrodu
25 633 02 72

BETON Najlepszy w regionie !
BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711
USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE
Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

Krokwie 16/8, deski, 606 953 048. /483-3/

Sprzedam maszyny stolarskie szt. 3 i narzędzia różne do drewna, Siedlce, tel. 502 546 197 po 18. /490-1/

Deska dębowa 2 cale; niewód, 792 573 701. /143-2/

Grube tregle, hala ocynkowana, 501 685 757. /2595-2/

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. (09410-49)

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890. /04802-155/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848. /25-52/

Żwir, piach 0-2, beton kruszony, ziemia ogrodowa, 602 675 396, 604 089 384. /0589-15/

Sprzedaż żwiru, piasku płukanego 02, 2-16, ziemi, roboty ziemne i rozbiórkowe, wynajem samochodów i koparek, 606 960 207. /0821-38/

Drewno opałowe, kominkowe, więźba dachowa, galanteria drewniana (podłogówka, szalówka), tartak, Grzybów 47 (08-220 Sarnaki), kontakt: 604 212 391, 83 359 96 30. /8-pp-9/

Sprzedam dużą ilość blachy trapezowej i dachówkowej, 501 292 991, 502 365 643. /0904-33/

Systemy ogrodzeniowe - kompleksowo, 697 888 892. /FR432-102-103/

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne RATY
Transport cały KRAJ
Montaż GRATIS
25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

Garaże Blaszane, ROBSTAL.pl
bramy garażowe, hale, magazyny, kojce dla psów.
MOCNA KONSTRUKCJA! - OCYNK.
TYLKO U NAS WZMOCNIONY TRAPEZ BLACHY!
Montaż Gratis! Krótkie Terminy,
696 753 588 / 25 740 42 02 www.Robstal.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl
HELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111
505 810 505

Sprzedaż piasku:
płukanego do murowania, do tynku, do posadzek typu miksokret
żwiru drogowego, ziemi ogrodowej
605 419 891, 660 770 703.
/sedbud-1/

Sprzedam drewno opałowe, ok. Mińska, 501 685 757. /2592-2/

Sprzedam kontener biurowy, tel. 882 404 876. /436-4/

Krokwie, deski, 795 594 555. /453-3/

Drewno opałowe, 695 088 179. /2587-6/

ROLNICZE

Sprzedaż ziemi ogrodowej, może być z dodatkiem: kurzaka, żwiru i piasku, 662 674 039. /261-10/

Sprzedam ziemniaki jadalne Rikardja, sadzeniaki - sianokiszonka, 25 641 16 33. /377-6/

Kupię zboże, 501 716 304. /2582-12/

Skup zbóż, odbiór pompą załadowczą, 505 550 755. /2583-12/

Kupię suchą słomę w belach, 501 601 942. /20220506151232-4/

Siano, 510 405 185. /451-3/

Sadzeniaki, 795 594 555. /452-3/

Sprzedam siano, 789 247 780. /475-2/

Sprzedam siano, 535 526 543. /475-2/

Sprzedam mieszankę 3 tony, 501 800 480. /4188-2/

Ziemniaki, 887 601 559. /156-2/

Koła do przyczepy, 664 099 551. /487-3/

Sprzedam las olchowy, 0,65 ha, tel. 514 151 074. /488-2/

Chłodnia na mleko 1600 l, 6000 l, pługi 5, 791 997 559. /159-1/

Ruszta betonowe, plastikowe, autokarmiki, porodówki dla trzody, 791 997 559. /160-1/

Kupię sianokiszonkę, siano, słomę, wykoszę trawę, okolice Repek, 791 997 559. /161-1/

Kupię siano w kostkach (z tego roku) z dowozem do Woli Suchożebrskiej, tel. 501 402 402. /20220526093228-1/

Kupię siano ładne pogodne, 605 238 057. /4198-6/

Jęczmień, 12 ton, 692 595 541. /514-1/

Las, 607 035 200. /słowo-1-1/

WYROBY HUTNICZE
pręty żebrowane, gładkie, kwadratowe
profile zamknięte, płaskowniki
kątowniki, ceowniki, dwuteowniki
blachy czarne, ocynkowane
pokrycia dachowe
Zapewniamy transport do klienta i cięcie stali
STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

BLACHY Producent
BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35
Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców
502 365 643 501 292 991 25 631 21 91
PAPROTNIA TARTAK

BETON najwyższa jakość
TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY
Zakład Betoniarski „U Kosieradzkich”
malbet@wp.pl
tel. 600 354 237
tel. 501 761 747
BETON Z TRANSPORTEM POMPOGRUSZKA
Siedlce, ul. Starzyńskiego 11
wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

DOTACJE ROLNICZE PROW. Tel. 795 931 529
Nabory do 31 maja • Premia bezzwrotna na otworzenie lub rozwinięcie firmy dla rolników ubezpieczonych w KRUS (150-250 tys.) • Premia Młody Rolnik – 150 tys. • Małe Gospodarstwa – 60 tys. **Wypełnianie wniosków. Dojazd do rolników.**

WYPRZEDAŻ!!!
W związku z likwidacją zakładu produkcyjnego sprzedam po OKAZYJNYCH cenach:
- **naczepa-chłodnia Schmitz**, TK Spectrum SL-250, 26 ton, rok prod. 2008 - 1 szt.
- **manualna pakowarka** do pakowania w folii termokurczliwej SMIPACK SL 55 ze stojakiem - 1 szt.
- **klimatyzator ścienny** FUJITSU, inwerter (chłodzenie-grzanie) - 2 szt.
- **palety z tworzywa** dla produktów spożywczych - 23 szt.
- **krzesła plastikowe** „mocne” - 75 szt.
- **skrzynio-paleta** na kółkach z pokrywą - 1 szt.

Numer kontaktowy 608 074 347

SKUP ZBÓŻ
AGRO SKUP
• najwyższe ceny w regionie
• odbiór samochodami z pompą
• odbiór bezpośrednio z pola lub gospodarstwa
724 435 968 665 188 425

BETONIARNIA BET-TRANS LEWCZUK
Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326
POMPOGRUSZKA
BLOCZKI BETONOWE
MINIKOPARKA

Łąki do wydzierżawienia, 797 466 794. /4199-1/

Słoma, 508 721 563. /138-1/

Siano, sianokiszonka, słoma, 501 685 757. /2593-2/

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Kupię ciągniki, prasy, ładowarki, kombajny, przyczepy, maszyny, 665 207 084. /03010-52/

Kombajn ziemniaczany, sortownik, 667 769 708. /42-6-6/

Ferguson, C-330, glebogryzarkę, 507 105 719. /43-6-6/

Zakupię maszyny, ciągniki, sprzęt rolniczy, 695 459 767. /45-10-10/

Kupię każdy sprzęt rolniczy, sprawny, uszkodzony bez rejestracji, 574 651 542. /słowo-6-6/

Kupię prasy kostkujące, rolujące, przyczepy, trola, ciągniki małe 4x4 kombajny, sieczkarnie, koparki, 503 643 162. /słowo-6-6/

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Transport maszyn, ciągników, 606 105 999. /0329-45/

Talerzówka, dojarka, krajzega, 729 911 001. /409-10/

Wał łąkowy, 512 479 773. /4178-4/

Prasa Krone 1500, zmienno-komorowa, siatka, sznurek, 604 317 488. /463-2/

Pługi 4, 664 853 629. /466-3/

Obsypnik 5, waga do żywca, dłubanki do wozu konnego, 515 644 977. /464-2/

Kombajn John Deere 1075, 500 559 957. /4184-3/

Sprzedam belarkę Welger i rozrzutnik, 780 603 446. /4186-2/

Sprzedam prasę kostkę Polską, 501 800 480. /4187-2/

Talerzówka, pługi, brony, glebogryzarka, gwiazdówka przewracarka, pająk do siana, rozrzutnik, kosiarka rotacyjna, śrutownik bijakowy z motorkiem, dwukółka, siewnik Poznaniak i konny, kopaczka, 798 748 467, 505 857 472. /132-2/

Bizon Z56, 1987, 792 014 352. /135-2/

Bizon Rekord, 88 r., 608 649 225. /492-6/

Prasa New Holland BR 6090, siatka rotor 2014 r., S.B.D., tel. 609 033 020. /484-1/

Sprzedam kosiarkę rotacyjną, obredlacz do ziemniaków, przewracarkę do siana, siódemka, tel. 530 071 460. /485-1/

Ursus C 360, kosiarka rotacyjna, rozsiewacz hydrauliczny, pługi 5 i 2, rozrzutnik dwuosiowy, Massey Ferguson 360, 515 043 663. /489-1/

Notowania z jarmarków

23-27.05.2022 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	180-200	180	170-180	180-190	180	160-170	170-180
żyto	zł/dt	-	-	-	140	-	120-130	-
jęczmień	zł/dt	180	-	150-160	150-160	160	120-130	140
miesz. zbóż	zł/dt	150	-	120-130	140-150	140	120-130	120-130
owies	zł/dt	150	120	120-140	140	130	120-130	120
pszenżyto	zł/dt	150	160	140-150	140-150	140-150	140-150	120
kukurydza	zł/dt	190	180	170-190	190	180	160-170	-
ziemniaki	zł/kg	0,8-1,0	1,0	1,0	1,0-4,0	1,3-1,4	1,0-1,2	1,0-1,2
jaja	szt.	1,0	0,9-1,0	0,7-1,0	0,35-1,0	0,6-1,0	0,7-1,1	0,7-1,0

NAPRAWY ciągników rolniczych

MASSEY FERGUSON, CASE

silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu

Dojazd do klienta!

tel. 604 622 041, 608 653 767

Opryskiwacz 300 l, stan bardzo dobry, 665 299 813. /4189-1/

Sprzedam kosiarkę rotacyjną Polska po kapitalnym remoncie, 609 822 642. /4190-2/

Młynek do zboża, prasa dużego zgniotu do foli, 888 685 702. /4194-1/

Sprzedam owijarkę Sipma 750, chwytak bel Metal Fach, kosiarka dyskowa 290 m, 798 724 210. /4195-2/

Sprzedam agregat 2,20 m, talerzówka, opryskiwacz 400 l, prasa kostka, przyczepa D-35, 789 489 138. /4196-2/

Claas Konsul, 533 127 561. /4197-2/

Traktor Białoruś 89 rok, 70 KM, wspomaganie, stan dobry, 667 247 557. /2588-2/

Rozrzutnik jednoosiowy w dobrym stanie, 536 097 061. /2589-2/

Prasa Krone, 609 927 194. /515-1/

Kosiarka rotacyjna, 512 524 080. /163-1/

Przyczepa wywrotka, prasa Sipma, Zetor 6340, 660 913 597. /4200-3/

Przyczepa Pronar T672, 2021 rok, 887 601 559. /166-1/

Przyczepa wywrotka D47; Case 2000, 150 KM, 604 530 781. /137-6/

D47, 10.200 zł, 513 517 400. /139-2/

Wywrotka D55, 504 647 931. /141-2/

Zagrabiaczka Kuhn szer. robocza 2,90, beczkowóz Metrozet 4300 l, C330, C360, paszowóz 9 m³, pługi Overum, 4-skibowy obracany rozsiewacz nawozu 4 tony, rozrzutnik Forschritt 8 ton, talerzówka 36 talerzy, 509 029 562. /52-3-3/

Prasę kostkę Famarol, 501 92 36 38. /MROZY/194-1/

ZWIERZĘTA DOMOWE

ZAGINĄŁ PIES! SZNAUCER MINIATURKA Z CZERWONĄ OBROŻĄ, PIES WABI SIĘ BAX, MA 15 LAT, NIE SŁYSZY I POTRZEBUJE OPIEKI, TEL. 502 086 976. NAGRODA!!! /20220526091526-1/

Szczeniaki owczarka niemieckiego z rodowodem, 1200 zł, 600 778 139. /412-6/

Szczeniaki owczarka niemieckiego, długowłosego, szczepione, odrobaczone, z rodowodem, 501 857 104. /472-3/

Owczarek kaukaski ośmiomiesięczny 515 126 390. /158-1/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Skup bydła do uboju z konieczności, tel. 604 506 343. /pp-47+51-98/

Sprzedam ogiera karego lat 2, spokojny, tylko do chowu, 609 822 642. /4191-1/

Indyki odchowane, Strzała, ul. Zamiejska, 691 189 932. /361-6/

Kury, kaczki, gęsi, brojlery, perliczki zielononóżki, Kałuszyn, 506 163 414. /20220425162447-4/

Kurki nioski szczepione, wysoka nieśność, Chodów, Węgrowska 37, 500 012 500. /371-9/

Kurki odchowane, Strzała, Siedlecka 35, 605 917 859. /394-10/

SKUP BYDŁA RZEŹNEGO I KONI

Odbiór sztuk pourazowych bezpośrednio do ubojni

telefon kontaktowy 606 856 304

Kupię bydło na ubój z konieczności, faktura, wyrejestrowanie, przyjeżdżamy w dniu zgłoszenia, 663 041 519, 695 187 961. /pp-6-10/

Kurki odchowane, kolorowe, Siedlce, Kazimierzowska 35, 600 212 312, 501 666 909. /1079-6/

Sprzedam krowy, 660 010 223. /430-3/

Kurki odchowane, kolorowe, szczepione, 697 682 186, 798 350 272. /20220510174430-6/

Skup bydła w każdej kondycji, 506 385 510. /41-6/

Skup koni, 519 136 146. /42-6/

Skup bydła, tel. 606 324 072. /164-4/

Sprzedam cielęta mięsne, 517 055 016. /43-6/

Rzeźnia kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności, tel. 511 075 866, 662 396 670. /20220517102705-6/

Krowa z cielakiem, 25 675 29 80. /19/LOCH/2022-2/

Kogutki odchowane, Strzała Siedlecka 35, 692 275 432. /491-4/

Skup bydła, koni, płatność gotówką, tel. 883 008 220. /20220525081745-2/

Kurki odchowane, Strzała, ul. Siedlecka 23, tel. 660 408 422, 507 425 162. /493-6/

SPRZEDAM DWIE HALE MAGAZYNOWO - USŁUGOWO - HANDLOWE

PIERWSZA hala o powierzchni 1000 m². **DRUGA** hala o powierzchni 1200 m².
Do hal przynależą grunty typowo usługowe o powierzchni 1,12 ha.
Na terenie zakładu znajduje się transformator o mocy 600 kW.
Teren zakładu utwardzony kostką brukową.
Obiekt w całości ogrodzony solidnym na 3,5 m ogrodzeniem z blachy trapezowej.
Nieruchomość położona przy drodze krajowej nr 63 na trasie Siedlce - Sokołów Podlaski.

Kontakt 514 160 352

Sprzedam jałówkę wysokocielną, 602 749 792. /4193-1/

Klacz sztumska ze źrebakiem, zaźrebiona, do uznania 4 lata, 536 097 061. /2590-2/

Klacz 4 lata, zaźrebiona, 160 kg, 536 097 061. /2591-2/

Kara, mocnej budowy, źrebna, 607 179 452. /144-2/

Sprzedam jałówki wysoko cielne, 504 508 367. /51-3-3/

Kurki, 510 145 688. /107-20/

LOKALE NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam działkę w Siedlcach, ul. Świerkowa, 600 m² lub zamienię na mieszkanie w bloku 45 m² lub kawalerkę, 668 836 239. /518-2/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupie działkę, grunty rolne, Siedlce i okolice, trasa A2, tel. 692 248 990. /pp-40-40/

Szukam mieszkania do kupienia w Siedlcach, 690 638 670. /1028-10/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Wynajmę mieszkanie umeblowane w Siedlcach, dwupokojowe, 501 697 453. /419-4/

Lokal 45 m², Siedlce, Piłsudskiego, 602 659 670. /432-6/

Do wynajęcia lokale 18 i 170 m², z parkingiem podziemnym, Starowiejska, 507 114 804. /26-6p-6/

Do wynajęcia lokal 200 m², centrum Sokołowa, 507 114 804. /25-6p-6/

Do wynajęcia lokale 22, 49, 60 m², Świrskiego, II piętro, z windą, 507 114 804. /25-6p-6/

Do wynajęcia obiekt restauracyjny, Stanica, 507 114 804. /25-6p-6/

Do wynajęcia pomieszczenia do adaptacji dla pracowników w Międzyrzecu Podlaskim, 150 m², 507 114 804. /25-6p-6/

Do wynajęcia powierzchnia magazynowa 640 m², Siedlce, 507 114 804. /25-6p-6/

Mieszkanie 52 m², Kilińskiego, 500 077 180. /508-1/

Do wynajęcia kawalerka, ul. Dreszera, 695 160 357. /509-1/

Do wynajęcia lokal na kebab 80 m² ogródek na 20 m² pasuje także gabinet lekarski, dentystyczny, kancelaria prawna, doskonała lokalizacja od nowego wszystkie media cena 50 zł za metr do negocjacji, obok szpitala, Sokołów Podlaski, 602 551 777. /162-1/

Wynajmę nowe mieszkanie dwupokojowe w Siedlcach, tel. 508 247 262. /20220529172223-1/

Wynajmę kawalerkę umeblowaną 39 m², os. Chrobrego, piętro I, 604 227 225. /pano-1/

Lokal usługowy: 100 m², Wyszyńskiego, 509 714 879. /27-4p-4/

Lokal 150 m², Kilińskiego, dostosowany pod służbę zdrowia, sprzedaż lub wynajem, 502 602 541. /27-4p-4/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Dom z działką, Siedlce, Piaskowa, 680 000, 606 266 831. /338-11/

Posiadłość w gm. Domanice, tel. 604 608 486. /358-6/

Działka 5679 m², Siedlce, Garwolińska, 605 121 053. /379-6/

Sprzedam mieszkanie 60 m², osiedle Partyzantów, 502 681 567. /414-6/

Posesja, okolice Łosic, 693 702 486. /122-6/

Sprzedam mieszkanie w Borach Tucholskich - Tleń, doskonałe na wakacje, 695 061 668. /425-3/

BUDOMATEX

08-110 Siedlce, ul. Sokołowska 60 A
tel. 25 632 40 08, tel. kom. 509 714 879
WWW.BUDOMATEX.PL
ZAINWESTUJ LUB ZAMIESZKAJ

epraca.pl 3c460b416

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

Sprzedam działkę budowlaną 1500 m², (prąd, woda) w Kolonii Żelków, ul. Słoneczna, (150 zł/m² do negocjacji), tel. 696 524 594. /20220511080540-4/

56 m², Siedlce, IV piętro bez windy + garaż, 410 000, 662 941 128. /454-6/

Kawalerka, Dreszera, 606 393 150. /469-2/

Mieszkanie, umeblowane, 30 m², ul. Dreszera, 250 tys., 507 350 377. /471-2/

Sprzedam mieszkanie 33 m², w ścisłym centrum, ul. Szymanowskiego, mieszkanie na parterze, po generalnym remoncie, gotowe do wprowadzenia, tel. 533 449 044. /20220523205824-1/

Mieszkanie w centrum 47 m², 515 776 793. /486-1/

Mieszkanie 46 m² przy Kaszubskiej, tel. 698 213 048. /20220524134923-1/

Sprzedam bezpośrednio mieszkanie (46 m²) z balkonem i garażem przy ul. Coopera w Warszawie, tel. 515 999 754. /20220524171123-1/

Sprzedam tartak, suszarnię i maszyny, 83 311 38 21. /słowo-1-1/

Siedlisko, 17 km od Siedlec, 2 km od Zbuczyna, 789 249 969. /508-1/

Kawalerka 34 m², 605 680 174. /512-1/

Działki budowlane w miejscowości Łubianki, gmina Sokołów Podlaski, tel. 606 324 072. /165-4/

Sprzedam działki budowlane, okolice Mińska, 501 685 757. /2594-2/

Katarzyna Rola-Czerwińska - specjalista psychiatra
Siedlce „PANMED", ul. Błonie 8, tel. 25 632 32 22
Sokołów NZOZ OMEGA, ul. Węgrowska 5A
tel. 733 422 822
Węgrów ul. Mickiewicza 6 lok. 14, tel. 606 815 849
Wizyty domowe, tel. 606 815 849

Mieszkanie 2-pok., 56 m², stan deweloperski, nowe budownictwo, 6800 zł/m², 531 999 241. /27-4p-4/

Nieruchomość inwestycyjna - wynajęty lokal użytkowy 94 m², plus małe mieszkanie na poddaszu pod wynajem, blisko PKP, sprzedaż tylko w całości, okazja, 504 102 544. /27-4p-4/

Sprzedam działki budowlane pow. 0,1105 ha, 789 340 292. /4192-2/

MATRYMONIALNE

Wolny wdowiec 54 lat, 538 357 233. /517-1/

Witam, szukam kobiety do wspólnych spotkań, mogę dać pracę lub wspomóc, 500 863 917. /panoramix-1/

TOWARZYSKIE

Dyskretna Asia, 503 714 253. /406-6/

Miły i fajny chłopak, 30 lat szuka dyskretnej kochanki, 100% dyskrecji i higieny, możliwe wsparcie finansowe, zainteresowane kobiety proszę o tel. 782 232 400. /2586-10/

Sympatyczna szatynka zaprasza, Siedlce, 573 989 961. /49-12/

DOJRZAŁA BASIA Z ZAROSTEM, BIUST 9, ZAPRASZA PRYWATNIE NA FULL RELAKS W GODZ. 11-21, SIEDLCE, TEL. 505 808 874. /480-2/

Słodka zaprasza na relax, masaż, pieszczoty, prywatnie Siedlce, 578 553 170. /panoramix-1/

Miły i bardzo dyskretny po 40 pozna panie celem luźnej znajomości, 506 562 216. /20220526090802-1/

RÓŻNE

KOMINIARZ, 781 495 997. /PP-49-49/

Kupię las, 502 365 643. /0904-33/

Tanie pożyczki bez BIK, BIG i zaświadczeń, tel. 664 403 571. /20220516102627-4/

Sprzedam domek dla dzieci ze zjeżdżalnią oraz stół ogrodowy z bala, 508 133 363. /506-1/

Poroże rosochy łosia (Szwecja), 789 244 885. /słowo-1-1/

Silnik do łodzi Mercury 7,5 konia, 789 244 885. /słowo-1-1/

MEDYCZNE

Ginekolog, 790 246 404. /pp-27-66/

Esperal, 602 466 716. /0948-68/

Ginekolog, pełna pomoc, 515 603 450. /2564-44/

Detoks przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426. /pp-4-161/

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lutego 4/6, 504 151 553. /04812-122/

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV-DVB-T, Siedlce - Węgrów - Sokołów, 577 859 105. /3372-56/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-198/

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /0071-28/

DVB-T SAT, montaż instalacji, naprawa sygnału, 507 577 441. /3538-18/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Bus, transport, 602 881 562. /0316-45/

Usługi elektryczne, tanio, solidnie, 507 876 687. /359-12/

Studnie, 699 070 510. /370-26/

Wróżka - doradca duchowy z wieloletnim doświadczeniem, Siedlce, 600 924 356. /0943-6/

Naprawa pralek, lodówek, Adam Tomczuk, tel. 501 242 096. /464-3/

Mycie kostki, 514 455 512. /słowo-6-6/

AGD serwis, naprawa pralek, zmywarek, kuchenek, 25 644 44 80, 507 957 375. /256-114/

AGD, naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. /511-1/

USŁUGI Budowlane

Studnie solidnie!!! 604 417 531. /02831-64/

Hydraulika, 608 187 880. /3556-52/

Dachy - krycie z materiałem, 601 384 070. /0029-51/

Remonty kompleksowe, struktury, kominki, 600 778 139. /3601-50/

Docieplanie budynków szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. /pp-52-99/

Docieplanie budynków - terminowo - solidnie - 602 482 572. /pp-20-20/

Krycie dachów, stawianie krokwi, 511 129 663. /0274-26/

Malowanie, mycie dachów, elewacji, kostki, wymiana rynien, obrabianie kominów, 692 530 505. /141-26/

Marcin Bogaj, układanie kostki brukowej, ogrodzenia, osadzanie bram, 509 854 981. /59-12/

Malowanie, szpachlowanie, 720 756 522. /224-12/

Tapety natryskowe, malowanie, 503 937 373. /246-40/

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. /259-13/

Krycie dachów, 503 770 802. /0904-33/

Ścinanie drzew wysokich działkowych, ogrodzenia działek, montaż bram, remont i czyszczenie kominów, 518 368 240. /104-6/

Szpachlowanie, malowanie, zabudowa, g/k, glazura, terakota, panele, ocieplenia poddaszy, 572 048 404. /385-6/

Cyklinowanie bezpyłowe, montaż podłóg, 604 093 614. /388-6/

Elewacje, malowanie dachów, poddasza, panele, 664 265 473. /400-6/

Budowa domów, adaptacja poddaszy, kompleksowe remonty, 785 542 362. /408-4/

Remonty kompleksowe, tanio, solidne, 600 778 139. /412-26/

Kompleksowe remonty i wykończenia, ART-REMO, 502 116 770. /20220509201033-5/

Glazura, terakota, remonty, 793 188 908. /433-6/

Pokrycia dachowe, więźby, podbitki, 507 034 739. /434-4/

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty, montaż nagrobków, tel. 515 518 272. /3445-35/

POSADZKI
betonowe agregatem
• kompleksowe usługi budowlane • remonty • modernizacje
506 156 119
e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU **Laki** producent rok zał. 1983
ROLETY
ANTYWŁAMANIOWE
MATERIAŁOWE
DZIEŃ/NOC
MOSKITIERY
Siedlce, 3 Maja 15
tel. 25 63 259 52, 606 351 157

Glazura, terakota, malowanie, 698 529 126. /457-6/

Malowanie wnętrz, 514 455 512. /słowo-6-6/

Malowanie, gładzie, tanio, VAT, 509 090 007. /507-1/

Usługi remontowo-stolarskie, 510 177 828. /słowo-1-1/

Elewacje, malowanie dachów, remonty, 600 705 498. /513-6/

Ocieplanie domów jednorodzinnych, szybko, tanio, 533 668 719. /516-3/

Zlecę wykonanie elewacji budynku mieszkalnego około-300 m² okolice Siedlec / tel. 505 759 139, 605 598 401. /20220529111048-3/

Cyklinowanie, 660 919 568. /18-M-1/

PRACA

Zatrudnię dekarza, pomocnika dekarza, 602 310 587. /252-23/

Zatrudnię operatora koparki, mile widziane prawo jazdy. Zatrudnię pomocnika montera rurociągów, 784 136 396. /0779-10/

Zatrudnię do ocieplen, 533 668 719. /450-3/

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 608 605 340. /GW/2/2022-8/

Kierowca z busem podejmie pracę; koszenie trawy, mycie kostki, 664 979 950. /350-6/

Zatrudnię do kostki brukowej, 665 837 125. /0936-6/

Zatrudnię pracowników budowlanych, prace wykończeniowe, 572 048 404. /385-6/

Firma REMAX (KRAZ: 7765) oferuje pracę w Niemczech bez znajomości języka niemieckiego, załadunek paczek kurierskich, sortowanie surowców wtórnych, pracownicy śmieciarek, zapewniamy zakwaterowanie i transport, premie do 250 euro, tel. 727 010 119, www.remax-praca.pl. /20-6p-6/

Dam pracę w UE, wysokie zarobki, murarzy, wykończeniowców, G/K, glazurników, stolarzy, cieśli i innych, tel. 503 603 320. /pp-7-13/

Zatrudnię do zbioru truskawek, tel. 509 938 114. /478-2/

Zatrudnię panią, praca w hotelu z zakwaterowaniem, Okuniew koło Sulejówka, 660 795 386. /2579-10/

Pracownik fermy drobiu, odchów indyków, z mieszkaniem i wyżywieniem, Jędrzejów Stary, 601 813 691. /20220511011327-4/

MKL BAU CONSTRUCTION PROFESSIONALS

Firma inżynieryjno-budowlana

poszukuje osób na stanowisko:

Referent ds. Kadr i Płac

Zakres obowiązków:
- Sporządzanie i prowadzenie dokumentacji kadrowej
- Obsługa systemu kadrowo-płacowego Optima
- Naliczanie wynagrodzeń i zasiłków chorobowych
- Codzienne wsparcie w bieżących zadaniach i udzielanie potrzebnych informacji pracownikom

Wymagania:
- Znajomość przepisów z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych
- Dobra znajomość pakietu MS Office
- Bardzo dobra organizacja pracy, skrupulatność
- Mile widziana znajomość języka angielskiego

Oferujemy:
- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę
- Przyjazna atmosfera i bezpieczne warunki pracy
- Możliwość rozwoju zawodowego i podnoszenia kwalifikacji

Zainteresowanych prosimy o przesyłanie CV
http://mkl.pl/rekrutacja
ul. Starzyńskiego 5, 08-110 Siedlce

ZAKŁAD UTYLIZACJI ODPADÓW ZUO

Zakład Utylizacji Odpadów – Sp. z o.o.

zatrudni pracownika na stanowisko:

Kierowca-Robotnik

Opis stanowiska:
- Prowadzenie samochodu przystosowanego do przewozu odpadów komunalnych.

Wymagania:
- Prawo jazdy kat. C.
- Posiadanie karty kierowcy.
- Doświadczenie w prowadzeniu pojazdów kat. C.
- Dyspozycyjność, odpowiedzialność, zaangażowanie.

CV prosimy wysłać na adres e-mail:
rparyla@zuo.siedlce.pl lub złożyć w biurze
ZUO Sp. z o.o. ul. Błonie 3, 08-110 Siedlce, tel. **25 633 25 22**

EkoTeam Sp. z o.o.

zatrudni:

- **pracowników sortowni odpadów / працівників для сортування сміття**
- **operator ładowarki teleskopowej z doświadczeniem** - załadunek odpadów

Wierzbno
tel. 535 738 111

EkoTeam Sp. z o.o.

zatrudni:

- **pracownika logistyki produkcji**

Wymagania:
- umiejętności techniczne i mechaniczne
- wykształcenie średnie
- prawo jazdy kat. B.

Wierzbno
tel. 535 738 111

Zatrudnię pracowników fizycznych, praca w siedzibie firmy lub w delegacjach przy budowie ekranów akustycznych, więcej informacji pod telefonem 608 674 231. /20220512081433-3/

Zatrudnię do prac remontowo-budowlanych, 604 759 102. /510-1/

Zatrudnię osoby przy ociepleniach budynków, mile widziane doświadczenie, 600 203 007. /20220517095931-4/

Firma Agrocomplex w Morszkowie zatrudni pracownika produkcyjnego, 514 430 399, zpk@agrocomplex.com.pl. /155-4/

Zatrudnię szwaczki, 604 335 665. /477-6/

Zatrudnię kierowcę autobusu, kategoria D, linia regularna Sokołów Podlaski - Siedlce, Sokołów Podlaski - Warszawa, tel. 501 366 095. /20220528154052-5/

Zatrudnię kierowcę C + E, kraj, firanka, dobre zarobki, Siedlce, 603 135 822. /01193-2/

Zatrudnię spawacza, możliwość zdobycia uprawnień, stała umowa, praca na terenie Garwolina, Siedlec, Warszawy, możliwość zatrudnienia w Niemczech, tel. 502 690 419. /20220523132909-4/

Zatrudnię kierowcę KAT B., Piekarnia Cukiernia, Dariusz Zając, 08-113 Domanice 69, 604 052 776. /20220523195219-2/

Zatrudnię operatora koparki/koparko-ładowarki, hydraulika, tel. 604 105 315, 600 345 625. /20220524095751-3/

Zatrudnię do pomalowania altanki, tel. 506 891 470. /20220524124727-2/

Zatrudnię do pracy przy wykonywaniu dachów, tel. 505 134 485. /20220524131209-4/

Zatrudnię pomocnika tynkarza, tel. 573 406 077. /494-2/

Zatrudnię murarza, 600 558 460. /505-1/

Zatrudnię panie do pieczarkarni w okolicach miejscowości Mordy, praca jednozmianowa, wysokie wynagrodzenie, zapewniamy dojazd, tel. 602 608 996. /20220529093817-20/

Zatrudnię mężczyznę do pracy w gospodarstwie rolnym, praca przy krowach, 504 508 367. /53-2-2/

ODWOŁANIE PRZETARGU

Burmistrz Miasta Sokołów Podlaski

odwołuje ogłoszony na **9 czerwca 2022 r. godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miasta w Sokołowie Podlaskim przy ul. Wolności 21 przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż samochodu osobowego Toyota Avensis Wagon 2.2 Diesel MR'12.

Burmistrz Miasta
/-/ Bogusław Karakula

361-1p

GPN.6721.1.2020-2022 Węgrów, 27.05.2022 r.

OGŁOSZENIE
Burmistrza Miasta Węgrowa

o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Węgrowa – terenu dworca autobusowego przewozów pasażerskich i działek przyległych w części tekstowej wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. DzU z 2022 r., poz. 503 z późn. zm.) art. 39 i art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. DzU z 2022 r., poz. 1029 z późn. zm.) oraz Uchwały Rady Miejskiej Węgrowa nr XXVII/187/2020 z dnia 26 listopada 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Węgrowa – terenu dworca autobusowego przewozów pasażerskich i działek przyległych w części tekstowej w zakresie funkcji i parametrów zabudowy dla terenu oznaczonego symbolem 3.U/KS.,

zawiadamiam o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu ww. projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko od 13.06.2022 do 15.07.2022 r. w siedzibie Urzędu Miasta w Węgrowie przy ul. Wyszyńskiego 1 pok. Nr 4 w godzinach pracy Urzędu (od poniedziałku do piątku od 8^{00} do 16^{00}).

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 29.06.2022 r.** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Węgrowie, ul. Rynek Mariacki 16, pok. nr 8 o godz. 11^{00}.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie lub elektronicznie do Burmistrza Miasta Węgrowa, 07-100 Węgrów ul. Rynek Mariacki 16 z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 19.08.2022 r**.

Równocześnie, zgodnie z art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, zawiadamiam, że zainteresowani mogą składać uwagi i wnioski w sprawie do Burmistrza Miasta Węgrowa w formie pisemnej na adres Urzędu Miejskiego w Węgrowie, ul. Rynek Mariacki 16, 07-100 Węgrów, ustnie do protokołu w pokoju nr 4 Urzędu Miejskiego przy ul. Wyszyńskiego 1, za pomocą środków komunikacji elektronicznej, bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, na adres: sekretariat@wegrow.com.pl, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której dotyczą w terminie do 19.08.2022 r. Organem właściwym do rozpatrywania uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta Węgrowa.

359-1p

SZPITAL GARWOLIŃSKI

Antoni Krogulec, ur. 24.05.2022 r., godz. 9.43, waga 3.700, wzrost 52, Lucin

Dawid Deresz, ur. 24.05.2022 r., godz. 2.58, waga 3.980, wzrost 55, Wola Miastkowska

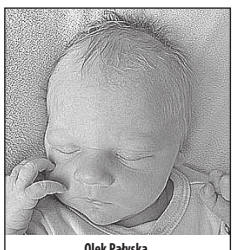
Olek Pałyska, ur. 25.05.2022 r., godz. 14.55, waga 3.400, wzrost 50, Łąki

Pola Pomianowska, ur. 26.05.2022 r., godz. 4.40, waga 4.330, wzrost 54, Żelechów

Blanka Lesicka, ur. 22.05.2022 r., godz. 21.44, waga 3.700, wzrost 52, Maciejowice

RENTY / EMERYTURY

Odzyskujemy renty rodzinne, renty z tytułu niezdolności do pracy, emerytury, zaległe wynagrodzenia.

MOŻEMY CI POMÓC:

ul. Kazimierzowska 122 Siedlce (naprzeciwko sądu)

ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI

Amelia Grala, ur. 22.05.2022, godz. 23.34, waga 4.040, wzrost 56, Siedlce

Grzegorz Podgajny, ur. 24.05.2022, godz. 15.40, waga 4.060, wzrost 57, Trzebieszów Pierwszy

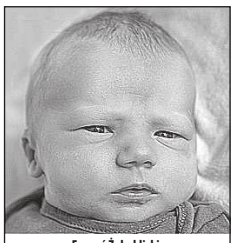
Franuś Żaboklicki, ur. 23.05.2022, godz. 13.45, waga 3.400, wzrost 53, Kępa

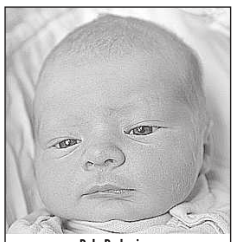
Pola Podgajna, ur. 25.05.2022, godz. 2.00, waga 3.670, wzrost 56, Łuków

Alicja Żak, ur. 25.05.2022, godz. 1.30, waga 3.660, wzrost 57, Siedlce

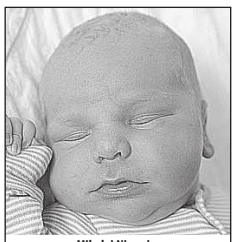
Mikołaj Nicewicz, ur. 25.05.2022, godz. 9.50, waga 4.400, wzrost 58, Mokobody

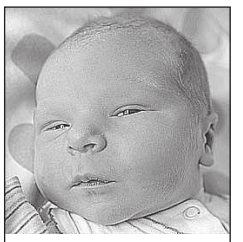
Franciszek Garbus, ur. 28.05.2022, godz. 12.40, waga 3.840, wzrost 55, Wólka Kobyla

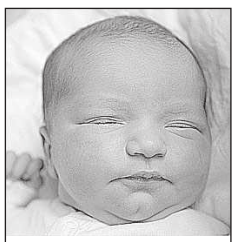
Zuzia Komorowska, ur. 27.05.2022, godz. 8.40, waga 3.400, wzrost 52, Siedlce

córka Kurek, ur. 28.05.2022, godz. 14.17, waga 3.760, wzrost 55, Harlejów

Maja Rymuza, ur. 27.05.2022, godz. 14.05, waga 3.160, wzrost 55, Siedlce

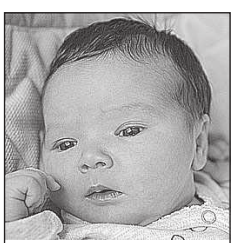
Lena Gajek, ur. 25.05.2022, godz. 12.00, waga 4.020, wzrost 56, Krzywda

Szymon Goławski, ur. 28.05.2022, godz. 12.33, waga 3.880, wzrost 59, Jeziory

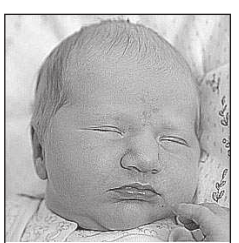
Gabriela Końka, ur. 25.05.2022, godz. 20.17, waga 3.300, wzrost 57, Domaszewnica

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim" w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie" witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Autorami zdjęć noworodków są:
w szpitalu garwolińskim - Jolanta Robakowska, tel. 512 219 188;
w szpitalach siedleckich - Adam Krasuski, tel. 506 905 791.

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI

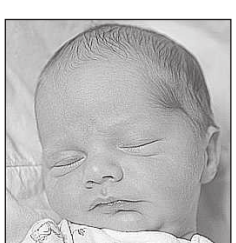
Aleksander Korporowicz, ur. 23.05.2022, godz. 8.50, waga 3.270, wzrost 54, Mokobody

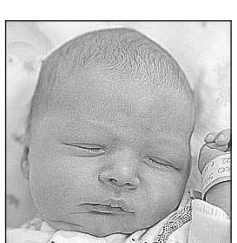
Zuzia Trzósło, ur. 23.05.2022, godz. 10.02, waga 3.310, wzrost 57, Siedlce

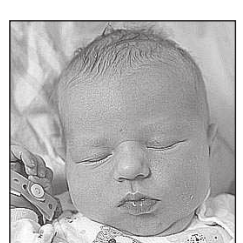
Karolina Fałdowska, ur. 27.05.2022, godz. 8.40, waga 3.290, wzrost 55, Bale

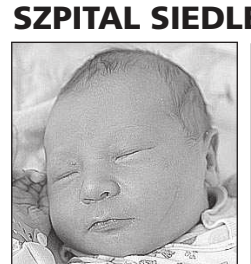
Nikodem Bisek, ur. 25.05.2022, godz. 16.00, waga 3.970, wzrost 57, Siedlce

Julia Zdziebłowska, ur. 25.05.2022, godz. 12.55, waga 3.050, wzrost 52, Białki

Jagoda Tokarska, ur. 26.05.2022, godz. 9.26, waga 3.300, wzrost 56, Warszawa

Krzyś Robakowski, ur. 25.05.2022, godz. 22.05, waga 3.540, wzrost 56, Olędy

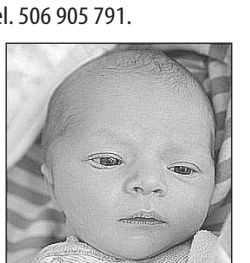
Kornel Staniak, ur. 25.05.2022, godz. 18.10, waga 3.150, wzrost 53, Hołubla

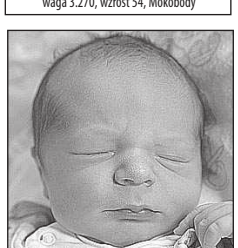
Franuś Dmowski, ur. 27.05.2022, godz. 16.42, waga 3.720, wzrost 57, Rozbity Kamień

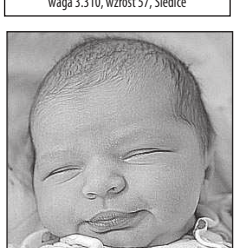
Antonina Żydak, ur. 27.05.2022, godz. 15.00, waga 3.450, wzrost 54, Oleśnica

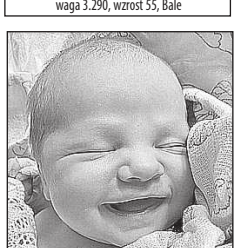
Liliana Wojtkowska, ur. 22.05.2022, godz. 19.25, waga 3.900, wzrost 57, Grochówka

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych

www.madar.siedlce.pl

Madar

UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71

SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16

Zakupy przez internet

epraca.pl 3c460b4119

tygodnik SIEDLECKI
MOTO 1-7.06.2022 NR 22

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

MOTORYZACYJNE Kupię

SKUP AUT
GOTÓWKA OD RĘKI, WSZYSTKIE MARKI, KAŻDY STAN, SZYBKA WYCENA I DECYZJA.
Dojeżdżamy, wyceniamy na miejscu.
Zadzwoń, zapytaj, 503-816-616

Skup aut, 503 816 616. /20220402234442-15/

Zużyte katalizatory samochodowe, 698 203 988. /2574-6/

MOTORYZACYJNE Sprzedam

AUDI

A8D2, 504 647 931. /142-2/

VOLKSWAGEN

Golf III, 3800 zł, 513 517 400. /140-2/

KASACJA SAMOCHODÓW
tel. 501 078 404
501 078 405

Skarb Państwa – Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe – Zespół Składnic Lasów Państwowych w Siedlcach ul. Kazimierzowska 9, 08-110 Siedlce

ogłasza publiczny przetarg pisemny na sprzedaż

ciągnika rolniczego URSUS model: 914,

rok produkcji: 1990, cena wywoławcza 38 700,00 zł, warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 3 870,00 złotych.

Ofertę należy złożyć w siedzibie Zespołu Składnic Lasów Państwowych w Siedlcach, ul. Kazimierzowska 9, 08–110 Siedlce **do 8.06.2022 r. do godz. 10.00**, w sekretariacie.

Szczegóły:
https://zslp.warszawa.lasy.gov.pl/
Kontakt: 25 632 58 79, 577 515 500
335-2p

PRAWO SPADKOWE
• Dziedziczenie
• Testamenty
• Zachowki
• Nabycie spadku
ul. Kazimierzowska 122 Siedlce (naprzeciwko sądu)
ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

NOWA TOYOTA AYGO X

AUTO PODLASIE
AUTO PODLASIE SP. Z O.O.
Terespolska 14, 08-110 Siedlce
25 644 77 66
autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
https://www.toyota-siedlce.com.pl/

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
SKUP KABLI - INSTALACJI
samochodowych, budowlanych, skrętek komputerowych itp.
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn
czynne: pn. - pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419
tel. 602 434 521

MOTOREGEN
www.motoregen.pl
Żelków Kolonia, ul. Siedlecka 66
08-110 Siedlce, tel. 502 254 695
REGENERACJA DPF FAP/KAT

LASER AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
www.laser-autoszyby.pl
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

SANDMAR
części IVECO
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

Burmistrz Miasta Sokołów Podlaski
ogłasza przetargu ustny nieograniczony na sprzedaż samochodu osobowego

Toyota Avensis Wagon 2.2 Diesel MR'12.

1. Nazwa i siedziba sprzedającego: Miasto Sokołów Podlaski 08-300 Sokołów Podlaski, ul. Wolności 21.
2. Termin i miejsce przetargu: **20 czerwca 2022 roku o godzinie 10.00**, mała sala konferencyjna Urzędu Miasta Sokołów Podlaski.
3. Miejsce i termin, w którym można oglądać sprzedawany pojazd: po uprzednim uzgodnieniu terminu i miejsca z P. Januszem Żochowskim, pod numerem telefonu 25-781-75-24 lub 508-187-504.
4. Dane dotyczące sprzedawanego środka trwałego - przedmiot przetargu:
Marka: Toyota
Model pojazdu: Avensis Wagon 2.2 Diesel MR'12
Wersja: Premium Aut.
Rok produkcji: 2014
Numer rejestracyjny: WSK GL77
Numer Identyfikacyjny (VIN): SB1EB76L80E042014
Data pierwszej rejestracji: 2015.01.29
Rodzaj nadwozia: kombi (uniwersalne) 5-drzwiowe
Rodzaj napędu: przedni (4x2)
Rodzaj skrzyni biegów: automatyczna
Kolor powłoki lakierowej: biały typu perła
Pojemność /Moc silnika: 2231ccm/110 kW (150 KM)
5. Cena wywoławcza wynosi **65.000,00 zł**.
6. Osoba, która wygra przetarg, jest zobowiązana do wpłacenia ceny najpóźniej w dniu podpisania umowy kupna-sprzedaży. Wydanie przedmiotu przetargu nastąpi po uiszczeniu całej ceny środka trwałego – samochodu osobowego Toyota Avensis Wagon 2.2 Diesel MR'12.
7. Regulamin przetargu znajduje się w Urzędzie Miasta w Sokołowie Podlaskim ul. Wolności 21 w Punkcie Obsługi Klienta, parter. Informacje o przetargu można uzyskać pod nr. tel. 25 781 75 24 lub 508 187 504.
8. Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta w Sokołowie Podlaskim oraz opublikowano w Biuletynie Informacji Publicznej http://bip.sokolowpodl.pl.
9. Burmistrz Miasta Sokołów Podlaski może odwołać przetarg z uzasadnionej przyczyny, przed jego rozpoczęciem, o czym niezwłocznie poinformuje w formie właściwej dla ogłoszenia o przetargu.

360-1p

Burmistrz Miasta /-/ **Bogusław Karakula**

Koszykówka, piłka nożna, siatkówka i wiele innych sportowych propozycji TKKF Siedlce. I to dla wszystkich...

Od przedszkola do seniora

Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej w Siedlcach przygotowało na najbliższe miesiące bogatą ofertę imprez sportowych. Zachęca do spędzenia lata aktywnie i bez nudy!

- Zabrzmi to może nieskromnie, ale uważam, że jesteśmy w czołówce siedleckich stowarzyszeń, jeśli chodzi o liczbę organizowanych imprez, różnorodność i liczbę biorących w nich udział osób. Na niektóre z wydarzeń co roku przyjeżdżają specjalnie uczestnicy z całej Polski - mówi prezes TKKF **Jerzy Politowski**.

Już niedługo, bo **11 czerwca**, na terenie rolkowiska przy ul. Prusa 6 **od godz. 10.00** rozpoczną się zmagania w Blacktop, czyli turnieju koszykówki ulicznej.

- Blacktop jest jedną z naszych najpopularniejszych imprez. Wzrost zainteresowania nią jest szczególnie widoczny w ostatnich latach, kiedy koszykówka wyraźnie wróciła do łask. Gra jest bardzo dynamiczna i widowiskowa. Zapisy już trwają, serdecznie zapraszamy! - zachęca **Witold Jakubik**, wiceprezes TKKF.

Blacktop ma bogatą historię, bo będzie już 31. edycja. Natomiast kilka dni później - 14 czerwca - zobaczymy imprezę, która dopiero pierwszy raz zagości w kalendarzu siedleckich wydarzeń sportowych, czyli **turniej piłkarski dla szkół podstawowych** (klas czwartych i młodszych).

Jerzy Politowski i Witold Jakubik fot. Siriss

- Zmagania będą się toczyć od godz. 10 na głównej płycie stadionu przy ul. Jana Pawła II, czyli w miejscu, gdzie na co dzień swoje mecze rozgrywa Pogoń Siedlce. Myślę, że będzie to ogromna frajda dla tych dzieci! - opowiada Jerzy Politowski.

- Chcemy, żeby w turnieju wzięły udział reprezentacje wszystkich siedleckich szkół. Podejrzewam, że to się uda, gdyż odzew już jest bardzo duży. Uczestnicy mogą liczyć na atrakcyjne nagrody. Jestem przekonany, że na trybunach zasiądą rzesze najentuzjastyczniej reagującej grupy kibiców, czyli rodziców - dodaje Witold Jakubik.

Czy rywalizacja dzieci z najmłodszych klas szkół podstawowych to już sport, czy jeszcze zabawa?

- Zdecydowanie sport i to w najczystszej postaci - twierdzi prezes Politowski. - To są dzieci, które potrafią już grać w piłkę, wiedzą, co to jest technika i mają podstawy taktyki. A zaangażowania mogłoby im pozazdrościć wielu dorosłych sportowców.

Jeszcze przed końcem miesiąca, **26-27 czerwca**, na kortach przy ul. Batorego odbędą się **Mistrzostwa Siedlec Amatorów Tenisa Ziemnego im. Marka Gutha.**

- Każdego roku bierze w nich udział około 40 osób. Jak na tę dyscyplinę jest to naprawdę duża liczba. Przyjeżdżają gracze z całej wschodniej Polski - mówi Witold Jakubik.

Na początku lipca odbędzie się letnia edycja **piłkarskiego turnieju zakładów pracy**. Natomiast na 6 sierpnia zaplanowano zmagania **siatkarskich trójek**.

- To kolejna z imprez, które organizujemy od dziesięcioleci. Jej patronem jest **Wiesław Talacha**, zasłużony działacz TKKF, który odszedł wiele lat temu - wspomina Jerzy Politowski.

- Po raz pierwszy odbędzie się nad siedleckim zalewem. Czyli z siatkówki halowej przerzucamy się na plażową. Myślę, że nowa lokalizacja się sprawdzi. Trudno o lepsze miejsce dla letniej imprezy sportowej - dodaje wiceprezes Jakubik.

Kolejne wydarzenia zostały zaplanowane na jesień. Są to: Mistrzostwa Siedlec w Pływaniu im. Marii Żyburowej (5 października), Cross Rowerów Górskich (15 października), a wszystko zwieńczy Spartakiada Siedleckich Przedszkoli, której finał zaplanowano na 19 października.

Zapisy na imprezy są prowadzone w siedzibie **TKKF (Siedlce, ul. 3 Maja 28), drogą telefoniczną - 602 273 321 lub mailową: tkkfsiedlce@onet.pl**. TKKF w organizacji wydarzeń wspierają: **Agencja Rozwoju Miasta Siedlce, Urząd Miasta Siedlce** i **Urząd Marszałkowski**.

- TKKF posiada także Ośrodek Terapii Ruchowej, z którego korzysta około 200 osób, emerytów i rencistów, którzy pod okiem wykwalifikowanych instruktorów dbają o swoje zdrowie i tężyznę fizyczną - opowiada Witold Jakubik.

- Możemy także poszczycić się sukcesami sportowymi, przede wszystkim w tenisie stołowym i kickboxingu, w którym świetną pracę szkoleniową wykonuje **Andrzej Garbaczewski**. Dwóch naszych zawodników, **Dominik Grzęda** i **Roger Garbaczewski**, zostało objętych patronatem warszawskiej spółki Punto Pruszyński. Dzięki temu otrzymują środki pieniężne, pozwalające im się odpowiednio przygotować do najważniejszych imprez w kraju i na świecie. W ich ślady idzie już bardzo utalentowany junior **Daniel Jurzyk**. Uważam, że z niego również będziemy mieli mnóstwo pociechy - dodaje prezes Politowski.

Życzymy powodzenia!

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Grand Prix dla Plichty i Gila

Zakończył się cykl zawodów o Grand Prix Ogniska TKKF Relaks w Siedlcach w tenisie stołowym. Ostatni turniej w kategorii amatorów wygrał **Tomasz Plichta** przed **Damianem Ksionkiem**, **Jarosławem Pietruszewskim**, **Marcinem Trochimem**, **Łukaszem Litwiniukiem**, **Robertem Andrzejewskim**, **Wiesławem Wiśniewskim** i **Piotrem Jodełką**. Wśród weternów triumfował **Mariusz Trochim**, wyprzedzając: **Aleksandra Gryckiewicza**, **Dariusza Rzewuskiego**, **Jerzego Domańskiego**, **Eugeniusza Tomaszuka**, **Krzysztofa Pużuka**, **Radomira Parapurę** i **Bogumiła Jabłońskiego**.

Klasyfikacje generalne ukształtowały się następująco – **amatorzy**: 1. Tomasz Plichta 124 pkt, 2. Damian Ksionek 123, 3. Wiesław Wiśniewski 108, 4. Jarosław Pietruszewski 90, 5. Robert Andrzejewski 81, 6. Marcin Trochim 47, 7. Łukasz Litwiniuk 46, 8. Mateusz Celiński 34 pkt. **Weterani:** 1. Leszek Gil 162 pkt, 2. Ryszard Głuszczak 151, 3. Aleksander Gryckiewicz 134, 4. Mariusz Trochim 125, 5. Dariusz Rzewuski 120, 6. Eugeniusz Tomaszuk 110, 7. Maciej Groszek 98, 8. Jerzy Domański i Krzysztof Pużuk po 81 pkt. **(MB)**

W Węgrowie budują kadrę

W PMKS Nike Węgrów trwa budowanie kadry na premierowy sezon w I lidze siatkówki kobiet.

Już wcześniej informowaliśmy o przedłużeniu umów z **Izabelą Panufnik** i **Jagodą Michałek**. Na dłużej w Węgrowie pozostaną także: środkowa **Monika Karnicka**, libero **Klaudia Kucharska**, przyjmująca **Natalia Bielińska** oraz atakująca **Izabella Trocińska**. Nowe twarze w drużynie to: atakująca **Natalia Godlewska**, przyjmująca **Aleksandra Ryglewicz**, przyjmująca **Joanna Waszyńska**, rozgrywająca **Matylda Grabowska** i libero **Weronika Dutkiewicz**. **(PŚ)**

Szachy w Collegium Mazovia

W czwartek **2 czerwca** w Collegium Mazovia Innowacyjnej Szkole Wyższej (ul. 161, sala A3-016) odbędzie się **XII Turniej Szachowy Karo Chess 2022 pamięci dr inż. Leszka Gadomskiego**.

Uczelnia zorganizuje imprezę we współpracy z Siedleckim Klubem Szachowym „Skoczek". Rywalizacja rozpocznie się **o godz. 16.15**. Dla zwycięzców przewidziano nagrody pieniężne i rzeczowe.

Zapisy były prowadzone online. W przypadku wolnych miejsc można będzie się zgłosić bezpośrednio u organizatorów przed turniejem, najpóźniej do godziny 15:45.

Dr inż. Leszek Gadomski był rektorem Collegium Mazovia Innowacyjnej Szkoły Wyższej w latach 2007-2013, radnym Miasta Siedlce, członkiem Bractwa św. Judy Tadeusza, laureatem Honorowej Nagrody Prezydenta Miasta Siedlce. **(PŚ)**

Przegrana w Sochaczewie

MKS Pogoń Awenta Siedlce poniósł kolejną porażkę w Ekstralidze Rugby.

Siedlczanie, grając na wyjeździe, ulegli Orkanowi Sochaczew 13:28 (6:13). W ten sposób w dalszym ciągu okupują ostatnie miejsce w tabeli. Szans, żeby to zmienić, pozostaje coraz mniej, gdyż zostały tylko dwie kolejki.

W pozostałych meczach: RC Posnania Poznań - Up Fitness Skra Warszawa 14:62, MKS Ogniwo Sopot - Juvenia Kraków 40:22, Master Pharm Rugby Łódź SA - RC Lechia Gdańsk 16:27, RC Arka Gdynia - Edach Budowlani Lublin 30:17.

1	Ogniwo Sopot	16	70	592-269
2	Orkan Sochaczew	16	64	527-264
3	Budowlani Lublin	16	53	499-357
4	Lechia Gdańsk	16	53	442-362
5	Skra Warszawa	16	45	490-312
6	Master Ph. Łódź	16	42	345-363
7	Arka Gdynia	16	27	409-503
8	Juvenia Kraków	16	20	253-516
9	Posnania Poznań	16	16	342-661
10	Pogoń Siedlce	16	14	265-569

W najbliższą sobotę **4 czerwca o godz. 16** Pogoń podejmie na stadionie ROSRRiT przy ul. Jana Pawła II w Siedlcach Skrę Warszawa. **(PŚ)**

Uniwersytet sportowy

Za nami finały Ligi Akademickiej w Siedlcach. Rywalizacja odbywała się w futsalu i siatkarskich mikstach.

Impreza została zorganizowana przez Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach w ramach programu „Uniwersytet Sportowy". Gospodarze nie okazali się gościnni...

fot. PYT

Turniej siatkówki mieszanej odbył się w hali sportowej Centrum Sportu i Rekreacji UPH w Siedlcach, przy ul. 3 Maja 53. O triumf walczyły drużyny: UPH, I LO im B. Prusa w Siedlcach oraz I LO im. A Mickiewicza w Węgrowie. Wygrali studenci, pokonując gładko „Mickiewicza" 2:0 (25:17, 25:15) i z dużo większymi problemami„Prusa" 2:1 (25:23, 15:25, 15:13). W pojedynku liceów górą były Siedlce, pokonując węgrowską ekipę 2:0 (25:13, 25:11).

Areną zmagań piłkarskich była hala sportowa ARMS przy ul. Prusa. W finale wzięły udział drużyny: UPH, IV LO im. Stanisława Żółkiewskiego i Centrum Medyczno-Diagnostyczne. I tym razem równych nie mieli sobie reprezentanci uniwersytetu. Pokonali „Żółkiewskiego" 7:1, a Centrum 7:0. Drugie miejsce zajęło Centrum, wygrywając 6:2 z IV LO. **(PŚ)**

Medale w Kozienicach

W Kozienicach odbyły się Paralekkoatletyczne Mistrzostwa Polski Juniorów U17 i U20. Wzięli w nich udział reprezentanci Integracyjnego Klubu Sportowego IKS Siedlce i Stowarzyszenia Sportowego Osób Niepełnosprawnych START Siedlce.

Integracyjny Klub Sportowy reprezentowali **Kacper Wysocki** i **Julia Chodowiec**. 12-latka zdobyła złoty medal w biegu na 400 m i srebrny na dystansie 100 m.

Dla Startu po złoto sięgnął **Kamil Urban** w biegu na 400 m. Ten sam zawodnik wywalczył jeszcze dwa srebrne krążki - w skoku w dal i biegu na 200 m. Dodatkowo **Szymon Piątkowski** zdobył brązowy medal w biegu na 400 m. **(PŚ)**

Kolejarz na drodze Pogoni

Rywalem MKP Pogoń Siedlce w rundzie wstępnej Pucharu Polski będą rezerwy Lecha Poznań. Do spotkania dojdzie w terminie **26-27 lipca**. Gospodarzem meczu będzie Lech II. **(PŚ)**

I Międzypokoleniowy Turniej Badmintona w SP nr 2

Jubileusz z rakietką i lotką

110 lat istnienia Szkoły Podstawowej nr 2 w Siedlcach uczczono na sportowo i rodzinnie, czyli I Międzypokoleniowym Turniejem w Badmintona.

- W Siedlcach dawno nie było już żadnego turnieju w badmintona. Pomyśleliśmy więc, że to fajny sposób na uczczenie jubileuszu 110-lecia naszej szkoły - opowiada **Rafał Wysocki**, nauczyciel wf w SP nr 2, a zarazem dyrektor Siedleckiego Klubu Sportowego „Feniks". - Idea była taka, żeby spędzić ten dzień rodzinnie, dlatego zorganizowaliśmy rywalizację w deblach, a uczestników każdej z drużyn musiało dzielić minimum 10 lat. I to się udało! Integracja była na najwyższym poziomie.

Impreza miała charakter rodzinny.

Zdecydowaną większość z jedenastu zgłoszonych do turnieju ekip stanowili rodzice z dziećmi. Zabawa była przednia!

- Jesteśmy zadowoleni z frekwencji, biorąc pod uwagę, że w Siedlcach nigdzie nie prowadzi się szkoleń w badmintona. W ramach przygotowań do turnieju zorganizowaliśmy cykl treningów, które też cieszyły się sporym zainteresowaniem. Liczymy na to, że w kolejnych latach (bo chcielibyśmy imprezę włączyć na stałe do siedleckiego kalendarza wydarzeń sportowych) weźmie w nich udział jeszcze więcej drużyn - mówi Rafał Wysocki, który zachwala badmintona jako łatwy i atrakcyjny sposób na aktywność ruchową. - Myślę, że nie ma osoby, która nie zagrałaby chociaż raz w popularną „kometkę". Przede wszystkim podczas wakacyjnych wyjazdów rodzinnych. Zazwyczaj wtedy odbijamy tak, żeby wymiana trwała jak najdłużej. W wersji turniejowej chodzi natomiast o to, żeby zdobywać punkty. Gra jest wtedy bardziej dynamiczna, wymaga odpowiedniej techniki i taktyki. Bardzo dobrze się ją też ogląda.

I Międzypokoleniowy Turniej Badmintona wygrała drużyna „BB Team", w skład której wchodzili **Krzysztof** i **Piotr Biernaccy**. Drugie miejsce zajęło „Tornado", złożone z **Tomasza** i **Piotra Grześkowiczów**, a trzecie „Winter 2.0", czyli **Zofia** i **Tomasz Zima**. Tuż za podium uplasowali się **Elena** i **Andrzej Wąsowscy**.

Szkoła Podstawowa nr 2 specjalizuje się w eventach sportowych.

- Mamy u siebie wiele klas sportowych. W tym roku otwieramy kolejne: pierwszą o profilu koszykarskim, nad którą patronat objęła fundacja Marcina Gortata, oraz czwartą o profilu lekkoatletycznym. Serdecznie zapraszam do rekrutacji! - zachęca Rafał Wysocki. - Ponadto organizujemy ligę piłki ręcznej dla szkół podstawowych. Naszą flagową imprezą jest Bieg Mikołajkowy, cieszący się dużą popularnością wśród mieszkańców. A także rajd rowerowy, mający już 10-letnią tradycję. U nas nie ma miejsca na nudę!

TEKST I FOTO
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Organizator wydarzenia Rafał Wysocki

Sukcesy w Lubelskiem

W Stróży odbyły się Otwarte Mistrzostwa Województwa Lubelskiego w zapasach kobiet.

W gronie kadetek reprezentantki WLKS Nowe Iganie sięgnęły po siedem medali: dwa złote - **Helena Stelmaszczyk** kat. 46 kg i **Sylwia Jóźwik** kat. 58 kg, trzy srebrne - **Aleksandra Budek** kat. 54 kg, **Julia Zielińska** 50 kg, **Julia Lichocka** - 62 kg oraz dwa brązowe - **Katarzyna Urban** - 39 kg i **Gabriela Kurkus** kat. 50 kg. Na najniższym stopniu podium w kategorii +66 kg stanęła **Gabriela Bykowska** z GKS Armaty Stoczek Łukowski.

Wśród juniorek złoty medal w kategorii 76 kg zdobyła **Wiktoria Udenyi** (WLKS). **(PŚ)**

Stypendia z Lublina: Trzy razy Stoczek Łukowski i jeden raz Łuków

Marszałek dla młodych sportowców

W Lubelskim Centrum Konferencyjnym 18 maja stawiło się 111 zawodniczek i 141 zawodników z 51 klubów z całej Lubelszczyzny. Marszałek województwa wręczał im dyplomy przyznanych stypendiów sportowych. Wśród wyróżnionych w ten sposób znalazły się trzy zapaśniczki ze Stoczka Łukowskiego i sztangista z Łukowa. Urząd Marszałkowski na stypendia dla obiecujących młodych talentów rozdysponował łącznie 900 tys. zł.

Marszałek przyznał stypendia podopiecznym trenera **Ryszarda Wałachowskiego** z Gminnego Klubu Sportowego „Armaty-Stoczek Łukowski": **Karolinie Gryczon** (zdobywczyni tytułu wicemistrzyni Polski juniorek), **Martynie Gryczce** (brązowej medalistce Młodzieżowych Mistrzostw Polski) i **Urszuli Piotrowskiej** (mistrzyni Polski juniorek).

Łukasz Boncik, utytułowany już wielokrotnie zawodnik Klubu Olimpijczyka Ziemi Łukowskiej uprawiający podnoszenie ciężarów pod okiem trenera **Roberta Dołęgi**, otrzymał stypendium marszałka za zdobycie brązowego medalu w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski w 2021 r. w Zamościu. **(pgl)**

Dla Jana Hawrylewicza

W najbliższy piątek **3 czerwca** zostanie zorganizowany XI Międzynarodowy Turniej im. Jana Hawrylewicza w podnoszeniu ciężarów.

Zmagania odbędą się w sali sportowej organizatora wydarzenia – WLKS Nowe Iganie (Siedlce, ul. Kazimierzowska 23). Turniej zostanie otwarty **o godz. 11**. Kwadrans później rozpocznie się rywalizacja dziewcząt. **O godz. 12.45** na pomost wejdą chłopcy. Wstęp wolny. **(PŚ)**

Dźwigali ku pamięci

WLKS Nowe Iganie zorganizował Międzynarodowy Memoriał Eugeniusza Bryzka i Tadeusza Remiszewskiego w podnoszeniu ciężarów.

W rywalizacji uczestniczyli nie tylko miejscowi zawodnicy i zawodniczki, ale też reprezentanci: Armenii, Litwy i Ukrainy.

W gronie juniorek triumfowała **Martyna Dołęga** (WLKS) z wynikiem w dwuboju 169 kg (78 kg rwanie, 91 kg podrzut, 214,56 pkt w skali Sinclair). Drugie miejsce zajęła **Kotryna Seleznova** z Litwy, a trzecie **Weronika Nowak**. Reprezentantka WLKS dźwignęła w dwuboju 154 kg (69 kg rwanie i 85 kg podrzut, 176,67 pkt Sinclair).

Wśród juniorów najlepszy okazał się **Mateusz Ambroziak** (UOLKA Ostrów Maz.). Podium uzupełnili drugi **Marcin Ziółkowski** (Mazovia Ciechanów) i trzeci **Karol Zamośny** (Okęcie Warszawa). Najlepszy zawodnik WLKS - **Bartłomiej Pazura** był czwarty z wynikiem w dwuboju 226 kg (102 kg rwanie, 124 kg podrzut, 277,37 pkt Sinclair). **(PŚ)**

Człowiek sportu i Solidarności...

Zmarł Wiesław Kałuski

W wieku 64 lat zmarł **Wiesław Kałuski** - prezes MKK Siedlce z czasów gry w koszykarskiej ekstraklasie kobiet.

Wiesław Kałuski był także prezesem Siedleckiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki. Organizował siedleckie Czwartki Lekkoatletyczne i biegi niepodległościowe. Był przewodniczącym NSZZ „Solidarność" pracowników siedleckiej służby zdrowia.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się w piątek 27 maja w Oleksinie. Urna z prochami Wiesława Kałuskiego została złożona na miejscowym cmentarzu.

- Był człowiekiem pełnym zapału, niepoddającym się pomimo przeciwności. Zawsze szukał najlepszego rozwiązania. Tym, w których za życia tkwił niespokojny duch, a taką osobą był Wiesiek, życzymy w Bułgarii, żeby po śmierci osiągnęły spokój. Tego właśnie bym dla niego chciał – mówi trener **Teodor Mollov**, przyjaciel i współpracownik Wiesława Kałuskiego w MKK Siedlce. **(PŚ)**

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka" w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce.
Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;
REDAGUJĄ: Krzysztof Strzelecki (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) k.strzelecki@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczyńska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl;
ADMINISTRACJA: Joanna Klocek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, współpracownik: Kamil Grajda kamil@24ts.pl, **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA**: Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 12,5 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy (do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia) oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; ℗ - znak odpłatności; ©℗ - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych", zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com, i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

Przypisuje się mu moc afrodyzjaku.

Czas na lubczyk

Domowe maggi: czyli pasta lubczykowa to świetny pomysł na zagospodarowanie bujnie rosnącego w ogrodzie lubczyku. Najlepiej go zbierać przed kwitnieniem, czyli... właśnie teraz.

Podczas przygotowywania pasty z lubczyku ważne jest zachowanie proporcji. Na 1 część soli należy użyć 7 części świeżych liści lubczyku. Tak przygotowana pasta nie psuje się, ale lepiej ją przechowywać w lodówce.

Składniki: 140 g liści lubczyku razem z łodygami, 20 g soli kamiennej (dobrze zmineralizowanej, jak do kiszenia ogórków), 4 łyżki oliwy lub dobrego oleju rzepakowego

Przygotowanie: Łodygi lubczyku umyć i osuszyć w papierowym ręczniku. Oberwać listki. Pokroić w paski i umieścić z solą w kamiennym moździerzu lub użyć elektrycznego blendera. Rozcierać lub blendować liście, dolewając porcjami oliwę, aż do otrzymania gładkiej pasty. Pastę przełożyć do wyparzonego słoiczka, zakręcić, przechowywać w lodówce. Używać jako przyprawę do: rosołu, zup i sosów lub do innych potraw według uznania.

■■■

Głównie ze względu na zawartość olejków eterycznych, lubczyk wykazuje działanie przeciwzakrzepowe, bakteriobójcze, przeciwalergiczne, oczyszczające, moczopędne, napotne, rozkurczowe i wykrztuśne. Zwalcza też wolne rodniki, pobudza perystaltykę jelit i wydzielanie soku żołądkowego, wspomaga odporność, chroni stawy, pobudza krwawienia miesiączkowe. Zawiera także witaminę C, witaminy z grupy B, potas i fosfor. No i warto pamięta, że kiedyś stanowił niezbędny składnik tzw. wywarów miłosnych. Utrzymywano, że poprawia potencję i pobudza libido, zresztą u przedstawicieli obu płci...

! Dodatkowy konkurs na Dzień Dziecka

Drogie dzieci, w związku z Waszym świętem ogłaszamy dodatkowy konkurs, w którym możecie wygrać **podwójne zaproszenie do NovegoKina Siedlce**. Narysujcie swój wymarzony prezent i dostarczcie rysunek do redakcji (osobiście lub pocztą ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce). Na jednego z Was czeka nagroda. Czekamy na Wasze prace! **(ed)**

MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
WWW.MARKER24.PL

Magazyn Główny - Samoobsługa
08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży
ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mala@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży - Zabawki
ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl

9 770239 684234 22

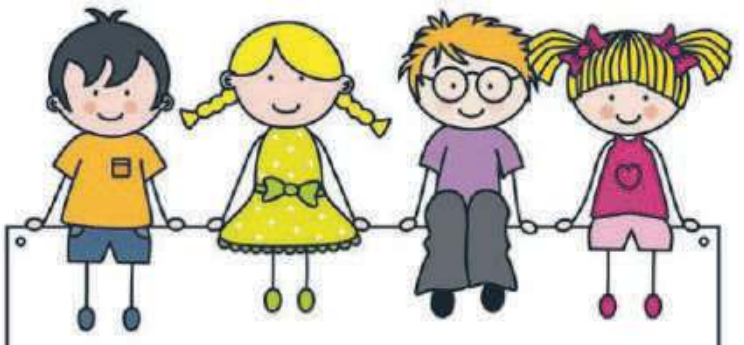

Z okazji Dnia Dziecka
życzymy naszym najmłodszym Czytelnikom
wielu powodów do radości każdego dnia.
Niech się spełniają Wasze marzenia,
a świat, który codziennie odkrywacie,
będzie dla Was zawsze źródłem inspiracji i motywacji
do działania. Bądźcie zdrowe, szczęśliwe
i pełne miłości. Wszystkiego, co najpiękniejsze!
załoga „Tygodnika Siedleckiego"

Na zawodach

Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramu. Odczytaj rozwiązanie i je zilustruj.

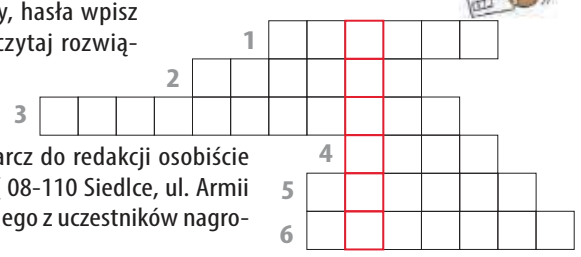

Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jednego z uczestników nagrodzimy.

1 m + ama + d

2 r + ament + akwari

3 cerz + ka + paj + blko

4 czyk + mpka

5 ko + rek + gwiaz

6 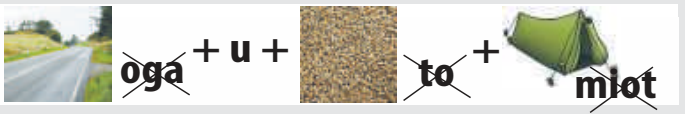 oga + u + to + miot

Na basenie...

Wpisz hasła, odczytaj rozwiązanie i je zilustruj. Pracę dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce). Na autora jednej z prac czeka nagroda.

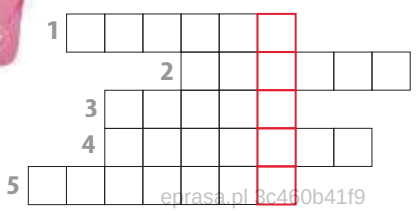

eprasa.pl 3c460b41f9

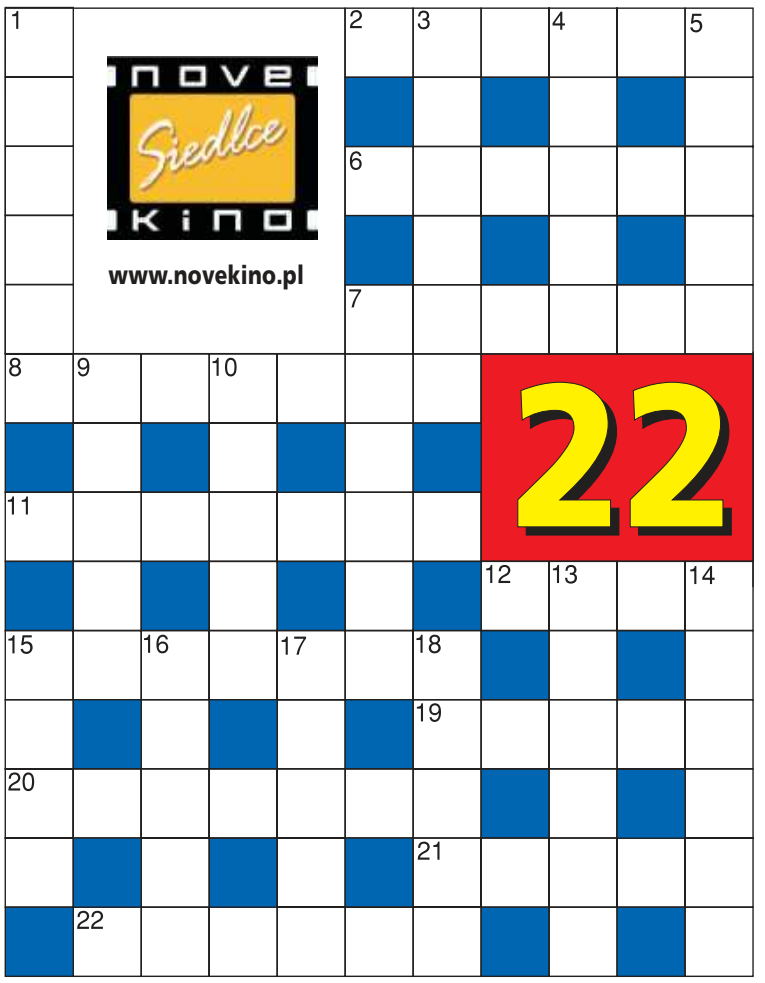

POZIOMO: 2- jeśli Dziki - kojarzy się z kowbojami, saloonami, szeryfem..., 6- dla myśliwych to święty Hubert, 7- jeśli studnia - to i ono, 8- nawóz naturalny (nie pomyl z kompotem :-), 11- nie kochała Kopciuszka, 12- ma go budzik, ma brodzik, ma i gwoździk, 15- pogarda (też z gardą), 19- obowiązkowy element hotelowych drzwi, 20- planuje bitwy, 21- mobilizuje harcerskich druhów, 22- z kolorowych szkiełek w kościelnym oknie.

PIONOWO: 1- figowy dla Adama (i Ewy też), 3- wiersz z wcięciem, 4- kojarzony z rzezią niewiniątek, 5- dziki pies, „kolega" koali i kangura, 7- słońca - kiedy ranne wstają zorze, 9- rolnik z pługiem, 10- w ręku Dawida, 13- śnieg zamiata, 14- wołu do niej nie zaprzęgano, 15- u mężczyzny pod nosem ;-), 16- z nich na pazurki, 17- fachowy mówca, orator, 18- papierek dla zaangażowanego.

Nagroda: podwójny bilet do NovegoKina Siedlce

ROZWIĄZANIE Z NR 17

POZIOMO: 3- doskok, 6- tętno, 8- niedola, 9- pudło, 10- szczapa, 14- ciołek, 16- emeryt, 19- katedra, 22- jezioro, 23- robak.

PIONOWO: 1- stopień, 2- stado, 3- donos, 4- szewc, 5- opona, 7- żaba, 11- zacier, 12- złoże, 13- plewy, 15- akcja, 17- major, 18- tonik, 20- teza, 21- dłoń.

Zwycięzcą zostaje **Czesława Mikołajczuk** z miejscowości **Rogóziec (gm. Mordy)**. Gratulujemy! **Nagrodę o wartości 100 zł ufundował Instytut Estetyki - profesjonalny salon kosmetyczny, który oferuje szeroki zakres specjalistycznych zabiegów na ciało i twarz. Nowoczesna technologia, najwyższej jakości aparaty kosmetyczne, wyselekcjonowane i sprawdzone produkty oraz innowacyjne zabiegi sprostają oczekiwaniom nawet najbardziej wymagających klientów.** Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego", ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

Uśmiechnij się!

Dowcipy opowiada Radosław Strzaliński - dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Siedlcach

● Przychodzi pracownik do dyrektora:
- Jestem zmuszony prosić pana o podwyżkę, ponieważ interesują się mną trzy firmy.
- A mogę wiedzieć, jakie to firmy? - pyta dyrektor.
- Elektrownia, gazownia i wodociągi miejskie.

● - Jak mogłeś dopuścić, aby ten więzień ukradł ci klucz?! - złości się naczelnik na strażnika.
- On go wcale nie ukradł, tylko uczciwie wygrał w karty...

Nagrodę otrzymuje Kasia Ochnik z Huty Radoryskiej.

Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.